

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 35. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2017 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 35. posiedzeniu Senatu:

senatora Rafała Ambrozika oraz senatora Marka Pęka	7
senatora Rafała Ambrozika	14
senatora Przemysława Błaszczyka.....	23
senatora Roberta Gawła.....	26
senatorów Arkadiusza Grabowskiego, Michała Potocznego, Czesława Ryszki oraz Ryszarda Majera	32
senatora Macieja Grubskiego	35
senatora Jana Marii Jackowskiego	37
senatora Andrzeja Kamińskiego	41
senatora Kazimierza Kleiny	49
senatora Stanisława Koguta.....	57
senatora Waldemara Kraski	59
senatora Jarosława Obremskiego.....	65
senatora Marka Pęka	69
senatora Mariana Poślednika	74
senatora Krystiana Probierza	78
senatora Czesława Ryszki	80
senatorów Czesława Ryszki, Stanisława Karczewskiego, Margarety Budner, Jarosława Rusieckiego, Zdzisława Pupy, Jana Marii Jackowskiego, Arkadiusza Grabowskiego, Doroty Czudowskiej, Zbigniewa Cichonia, Janiny Sagatowskiej, Jerzego Chróścikowskiego, Jerzego Czerwińskiego, Tadeusza Romańczuka, Marka Martynowskiego, Łukasza Mikołajczyka, Marka Pęka, Roberta Mamątowa, Kazimierza Wiatra, Andrzeja Kamińskiego, Krzysztofa Mroza, Rafała Ślusarza, Artura Warzochy, Wojciecha Piechy, Małgorzaty Kopiczko, Jana Dobrzyńskiego, Alicji Zając, Adama Gawędy, Krystiana Probierza, Anny Marii Anders, Macieja Łuczaka, Grzegorza Czeleja, Jana Żaryna, Andrzeja Wojtyły, Marii Koc, Jana Hamerskiego, Krzysztofa Słonia, Antoniego Szymańskiego, Stanisława Gogacza, Roberta Gawła, Andrzeja Stanisławka, Rafała Amrozika, Stanisława Koguta, Aleksandra Szweda, Tadeusza Kopcia, Michała Potocznego, Ryszarda Majera, Wiesława Dobkowskiego, Konstantego Radziwiłła, Grzegorza Peczkisa, Jacka Włosowicza oraz Waldemara Kraski.....	83

senatora Waldemara Sługockiego.....	85
senatora Antoniego Szymańskiego	96
senatora Jerzego Wcisły.....	101

35. POSIEDZENIE SENATU

(24 lutego 2017 r.)

**Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika
oraz senatora Marka Pęka**

skierowane do rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara

Jest to oświadczenie w sprawie dalszych działań rzecznika dotyczących co najmniej 120 skazanych z upośledzeniami psychicznymi przebywających w polskich więzieniach.

Jakiś czas temu w mediach pojawiła się wiadomość, że rzecznik praw obywatelskich skontrolował zakłady karne i ujawnił, że jest w nich co najmniej 120 skazanych z poważnymi upośledzeniami psychicznymi, którzy nigdy nie powinni byli tam trafić. Podawano przykład skazanego, który przerażony swoją sytuacją siedział pod łóżkiem. Rzecznik znalazł 120 skazanych, ale zapewne nie są to wszyscy.

Z uznaniem przyjęliśmy ten raport i spodziewaliśmy się, że Pan Rzecznik podejmie stosowne działania, tymczasem sprawa ucichła. Mamy tu do czynienia z jakimiś tragicznymi błędami polskiego wymiaru sprawiedliwości, który skazuje takich ludzi i powoduje ich cierpienia. Należało oczekiwać, że Pan Rzecznik podejmie intensywne działania zmierzające do naprawienia krzywd wyrządzonych tym ludziom, jak również zapobiegające tego typu nadużyciom władzy sądowniczej w przyszłości. Tymczasem nic o takich działaniach nie słychać.

Prosimy o informację, czy Pan Rzecznik robi coś z tym raportem, a jeśli tak, to co.

Rafał Ambrozik
Marek Pęk

Odpowiedź

Warszawa, 17.03.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Wielce Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pani Marii Koc – Wicemarszałek Senatu (l. dz. BPS/043-35-818/17 z dnia 3 marca 2017 r.), przy którym przesłano wspólne oświadczenie Pana Senatora Rafała Ambrozika i Pana Senatora Marka Pęka, złożone podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r., w sprawie działań podjętych przez Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczących postępowania wobec osób z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną, przebywających w zakładach karnych i aresztach śledczych, poniżej przedstawiam informacje w przedmiotowym zakresie.

Obejmując w 2015 r. funkcję Rzecznika Praw Obywatelskich uznałem, że jednym z największych zagrożeń z punktu widzenia przestrzegania praw człowieka i obywatela w naszym kraju jest brak systemowych rozwiązań dotyczących sposobu postępowania wobec osób z ww. niepełnosprawnością, będących uczestnikami postępowania karnego. Zdecydowałem się podjąć tę sprawę w aspekcie generalnym i zbadać sytuację tych osób.

W ostatnim kwartale 2015 r. oraz w roku 2016, pracownicy podległego mi Biura, udając się do 37 jednostek penitencjarnych, osobiście spotkali się ze 108 osadzonymi z niepełnosprawnością intelektualną (z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym) lub psychiczną (z chorobą psychiczną lub poważnymi zaburzeniami

psychicznymi). W grupie tej znajdowały się zarówno osoby tymczasowo aresztowane, jak i skazane prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności. Ze wszystkimi osadzonymi przeprowadzono rozmowę. Wysłuchano opinii personelu więziennego na temat funkcjonowania tych osób w warunkach izolacji, a w przypadku skazanych także odnośnie do ich zdolności do świadomego uczestniczenia w procesie wykonywania kary.

Analizie zostały poddane akta osobowe każdego osadzonego oraz akta sądowe, pod kątem istnienia przesłanek kasacyjnych lub uzasadniających wystąpienie do właściwego organu o rozważenie wznowienia postępowania, a w szczególności ustalenia, czy postępowanie sądowe, prowadzone wobec osoby wykazującej zaburzenia psychiczne i intelektualne, toczyło się zgodnie z przepisami procedury karnej.

Ponadto, przeprowadzono wizytacje we wszystkich ośrodkach diagnostycznych, utworzonych na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 14 marca 2000 r. w sprawie zasad organizacji i warunków przeprowadzania badań psychologicznych i psychiatrycznych w ośrodkach diagnostycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 29, poz. 369). Do ośrodków diagnostycznych kierowani są m.in. osadzeni, co do których zachodzi podejrzenie konieczności stosowania oddziaływań w warunkach oddziału terapeutycznego dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo.

W następstwie powyższych czynności, korzystając z instrumentów jakie daje ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich, zainicjowałem działania o charakterze procesowym oraz instytucjonalnym.

I. Działania o charakterze procesowym.

Dotychczas analizie poddane zostały 82 postępowania sądowe toczące się wobec 35 skazanych. Zakwestionowałem 36 rozstrzygnięć, co stanowi blisko 45% analizowanych spraw (stan na dzień 1 marca 2017 r.).

1. W oparciu o art. 14 pkt 8 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich wniosłem 14 kasacji (w przygotowaniu pozostają kolejne projekty). Należy podnieść, iż zgodnie z art. 523 §1 k.p.k. kasacja Rzecznika może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Większość kasacji zawierała zarzuty rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów postępowania, co skutkowało naruszeniem szeroko pojętego prawa do obrony. W kasacjach podnoszono zignorowanie przez sąd informacji o stanie zdrowia oskarżonego, uzasadniających powzięcie wątpliwości co do poczytalności i błędne procedowanie w trybie nakazowym, pomimo istnienia ustawowego zakazu. W postępowaniach dochodziło również do zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 §1 pkt 10 k.p.k. wobec niezapewnienia obrońcy z urzędu.

W części kasacji zarzucano również rażące naruszenie prawa, niezwiązane bezpośrednio ze stanem zdrowia lub sferą poczytalności strony. Mianowicie, formułowano zarzuty naruszenia przepisów postępowania polegające na rozpoznaniu przez sąd sprawy pod nieobecność oskarżonego i wydaniu wyroku zaocznego, w sytuacji gdy strona nie została prawidłowo powiadomiona o terminie rozprawy, czy też poprzez nierozważenie i nienależyte ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich istotnych zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego.

2. W odniesieniu do 22 postępowań, na podstawie art. 542 §3 k.p.k., wystąpiłem do Prezesów Sądów o rozważenie wznowienia postępowania, co zaowocowało wydaniem pozytywnego rozstrzygnięcia w tej materii w 18 sprawach.

W przypadku sygnalizowania zaistnienia podstaw do wznowienia postępowania wskazywano, iż po zapadnięciu wyroku ujawniły się nowe, istotne i nieznane sądowi orzekającemu okoliczności wskazujące, że orzeczenie zapadło z naruszeniem przepisów dotyczących konieczności zapewnienia obrony obligatoryjnej.

Przeprowadzona analiza wskazanych postępowań sądowych wykazała poważną i niepokojącą z perspektywy praw i wolności obywatelskich skalę naruszeń. Zwróciłem się więc do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego o rozważenie podjęcia działań zgodnie z posiadanymi kompetencjami w tym zakresie (IX.517.2.2015 z dn. 6.03.2017 r.). Oczekuję obecnie na odpowiedź w tej sprawie.

II. Działania o charakterze instytucjonalnym.

1. Skierowałem 20 wystąpień generalnych, w których przedstawiłem właściwym organom oceny i wnioski zmierzające do zapewnienia skutecznej ochrony wolności i praw osób z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną, będących uczestnikami postępowania karnego. Korzystając z uprawnienia określonego w art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich, wystąpiłem również z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

Wszystkie wystąpienia generalne są dostępne na stronie internetowej <https://www.rpo.gov.pl>, w zakładce „Sprawy RPO – Więźniowie z niepełnosprawnością psychiczną i umysłową”. Poniżej sygnalizuję te, które uznaję za kluczowe dla poprawy stanu przestrzegania praw i wolności osób, o których mowa.

Wystąpienie do Komendanta Głównego Policji i Prezesa Rady Ministrów (IX.517.2.2015 z dn. 12.01.2016 r. oraz 22.07.2016 r.) – w sprawie wczesnej identyfikacji osób wymagających szczególnego traktowania przez funkcjonariuszy Policji, dokumentowania spostrzeżeń dotyczących tych osób i przekazywania ich innym organom postępowania karnego.

W wystąpieniu tym wskazałem na potrzebę uwzględnienia w katalogu czynności, jakie wykonuje funkcjonariusz po doprowadzeniu osoby zatrzymanej do jednostki organizacyjnej Policji, obowiązku polegającego na odnotowaniu, czy osoba zatrzymana należy do grupy osób wymagających szczególnego traktowania i z jakiego powodu. Właściwym miejscem dokumentowania tych spostrzeżeń jest protokół przesłuchania albo zatrzymania osoby.

W mojej ocenie jest to warunek stworzenia odpowiedniego systemu, który pozwoli na sprawny przepływ informacji na temat trudności, z jakimi zmagają się osoby ze wskazanymi dysfunkcjami pomiędzy podmiotami odpowiedzialnymi za wsparcie tych osób (Policja, sąd, Służba Więzienna).

W związku z powyższym zwróciłem się do Komendanta Głównego Policji o rozważenie opracowania wytycznych w zakresie dokumentowania oraz przekazywania informacji i spostrzeżeń dotyczących stanu psychicznego bądź intelektualnego zatrzymanego przez funkcjonariuszy Policji. Do Prezesa Rady Ministrów wniosłem o rozważenie podjęcia inicjatywy prawodawczej, w celu zmiany przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. z 2015 r. poz. 1565), poprzez zmianę wzoru protokołu zatrzymania.

Postulat ten nie spotkał się z akceptacją. W odpowiedzi Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji poinformował, że protokół zatrzymania osoby jest dokumentem sporządzanym z przeprowadzenia czynności zatrzymania i niewłaściwym byłoby dokonywanie w jego treści „osobistych” spostrzeżeń funkcjonariusza co do stanu zdrowia fizycznego lub psychicznego osoby zatrzymanej. Policjant nie jest bowiem podmiotem właściwym do dokonywania takich ocen oraz określenia, czy zatrzymany jest osobą wymagającą szczególnego traktowania. W przypadku, w którym stan zdrowia lub zachowanie się osoby zatrzymanej powoduje trudności w realizacji czynności zatrzymania, istnieje możliwość dokonania stosownej adnotacji w protokole zatrzymania osoby, w rubryce przewidzianej na oświadczenia policjanta prowadzącego czynności. Ponadto w sytuacji, gdy osoba zatrzymana swoim zachowaniem wykazuje symptomy świadczące o ewentualnej niepełnosprawności psychicznej, fizycznej lub innych zaburzeniach powodujących trudności w kontakcie z nią i prowadzenie czynności, fakt taki funkcjonariusz może odnotować w notatce służbowej z czynności zatrzymania.

Wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego (IX.517.2.2015 z dn. 29.07.2016 r.) w sprawie przepisów, które zobowiązują do przyjmowania do aresztu śledczego lub zakładu karnego osoby w stanie bezpośredniego zagrożenia życia, w tym osób z ciężką chorobą psychiczną.

Treść §35 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2015 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności (Dz.U. z 2015 r. poz. 927), stanowi, że każda tymczasowo aresztowana lub skazana osoba, choćby nawet była w stanie bezpośredniego

zagrożenia życia (ostra psychoza jest stanem chorobowym, który stwarza dla życia lub zdrowia niebezpieczeństwo), musi być przyjęta do jednostki penitencjarnej, by dopiero później móc mieć zapewnioną odpowiednią opiekę lekarską. Przepisy rozporządzenia nie przewidują również sytuacji, która stanowiłaby przeszkodę do osadzenia w więzieniu nawet najcięższej chorego fizycznie oraz kobiety od 28. tygodnia ciąży.

Wskazany przepis obowiązuje od dnia 1 lipca 2015 r. Wcześniej obowiązujące regulacje jednoznacznie wykluczały możliwość przyjęcia do jednostki penitencjarnej osób w tak ciężkim stanie, w szczególności osób wymagających hospitalizacji z powodu ostrej psychozy.

Uważam, że przyjęte rozwiązania mogą stanowić o niehumanitarnym traktowaniu osób chorych psychicznie i naruszeniu ich konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia i życia. Więzienna służba zdrowia nie jest w stanie zapewnić natychmiastowego leczenia osobie bezwzględnie wymagającej hospitalizacji psychiatrycznej. Stałym problemem pozostaje niedofinansowanie leczenia psychiatrycznego osadzonych. Brakuje przede wszystkim lekarzy psychiatrów. Całodobowa opieka psychiatryczna zapewniona jest tylko w jednostkach penitencjarnych dysponujących oddziałami psychiatrycznymi.

Zwróciłem się do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego o rozważenie, czy nie należy wrócić do regulacji obowiązujących przed nowelizacją ww. aktu prawnego, by zapobiec umieszczaniu w jednostkach penitencjarnych osób chorych psychicznie i w ciężkim stanie fizycznym, zagrażającym życiu lub zdrowiu.

Minister poinformował, że podziela moją argumentację w zakresie poruszanej problematyki przyjmowania osób do jednostek penitencjarnych. Ministerstwo Sprawiedliwości jest gotowe podjąć prace analityczno-koncepcyjne mogące skutkować zmianą regulujących te kwestie przepisów na szczeblu ustawowym czy też przepisów wykonawczych, w przypadku przedstawienia takich propozycji przez Rzecznika.

Wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego i Prezesa Rady Ministrów (IX.517.411.2015 z dn. 27.08.2015 r., 7.12.2015 r. oraz 20.12.2016 r.) – w sprawie uzupełnienia wykazu zakładów leczniczych, w tym psychiatrycznych, przeznaczonych do wykonywania tymczasowego aresztowania, o podmioty lecznicze znajdujące się poza systemem więziennictwa.

Jest to niezwykle istotna kwestia. Dotyczy ona osób z poważną chorobą somatyczną lub ciężką chorobą psychiczną, wobec których stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Przepis art. 260 §1 k.p.k. stanowi, że tymczasowe aresztowanie, jeżeli stan zdrowia oskarżonego tego wymaga, może być wykonywane tylko w postaci umieszczenia w odpowiednim zakładzie leczniczym, w tym w zakładzie psychiatrycznym. Taki zakład leczniczy może funkcjonować w ramach więziennej, jak i publicznej służby zdrowia. Tymczasem rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wykazu zakładów leczniczych, w tym psychiatrycznych, przeznaczonych do wykonywania tymczasowego aresztowania oraz warunków zabezpieczenia tych zakładów (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 1733), nie zawiera wykazu podmiotów leczniczych znajdujących się poza systemem więziennictwa, które spełniałyby określone w §3 przywołanego rozporządzenia warunki zabezpieczenia. Może to oznaczać, że z uwagi na brak wykazu „wolnościowych” podmiotów leczniczych, tymczasowe aresztowanie osoby, której stan zdrowia wymaga umieszczenia w zakładzie leczniczym, będzie wykonywane wyłącznie w więziennych placówkach. Zachodzi zatem obawa, że w sytuacji, gdy żaden z więziennych zakładów leczniczych nie będzie w stanie zapewnić tymczasowo aresztowanemu odpowiedniej opieki lekarskiej, a nie będzie możliwe zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego, tymczasowo aresztowany nie zostanie objęty świadczeniami medycznymi, adekwatnymi do potrzeb w tym zakresie.

Problem ten był dwukrotnie przedstawiony kolejnym Ministrom Sprawiedliwości w 2015 r. Nie spotkał się on jednak ze zrozumieniem.

Wobec powyższego zwróciłem się do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o podjęcie działań w przedstawionej sprawie. Z otrzymanej od Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego odpowiedzi wynika, że niecelowe jest podejmowanie prac legislacyjnych, zmierzających do zmiany treści ww. przepisu, w kierunku przeze mnie wskazanym.

Wystąpienie do Ministra Zdrowia, Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego i Dyrektora Generalnego Służby Więziennej (IX.517.570.2016 z dn. 23.12.2016 r., 29.12.2016 r.) – w sprawie osób, u których choroba psychiczna ujawniła się podczas odbywania kary pozbawienia wolności, a więzienna służba zdrowia nie jest w stanie zapewnić im odpowiednich świadczeń medycznych.

Obecne regulacje prawne i systemowe nie przewidują zakładów psychiatrycznych o wzmocnionym i maksymalnym zabezpieczeniu, w których można byłoby umieszczać osoby, które w momencie popełnienia czynu karalnego w świetle opinii biegłych były poczytalne i nie orzeczono wobec nich środka zabezpieczającego, a obecnie odbywają karę pozbawienia wolności i stanowią poważne zagrożenie społeczne.

Taki stan rzeczy skutkuje tym, że sądy penitencjarne odmawiają udzielenia skazanym chorym psychicznie, stwarzającym zagrożenie dla siebie i innych osób, obowiązkowej przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności. Tym samym skazani ci pozostają w szpitalach psychiatrycznych funkcjonujących przy jednostkach penitencjarnych, mimo że więzienna służba zdrowia nie jest już w stanie zapewnić im odpowiednich świadczeń medycznych.

Uznałem, że istnieje potrzeba podjęcia inicjatywy ustawodawczej i stworzenie podstaw prawnych dla umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym o odpowiednim stopniu zabezpieczenia osób skazanych, które stanowią bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia zarówno swojego, jak i innych osób. Pogląd ten przedstawiłem Ministrowi Zdrowia.

Sprawę tę przedłożyłem również Ministrowi Sprawiedliwości Prokuratorowi Generalnemu oraz Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej, wnosząc o wskazanie propozycji rozwiązania przedmiotowego problemu.

W odpowiedzi Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny podkreślił, że skoro sąd uznał, że chory stwarza zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób, to zobowiązanie państwa aby chronić innych należy realizować nawet kosztem naruszenia praw innej jednostki, która zagrożenie to stwarza.

Oczekuję na odpowiedź od Ministra Zdrowia.

Wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego i Pełnomocnika Komendanta Głównego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka (II.5150.9.2014 z dn. 29.04.2016 r. oraz 25.01.2017 r.) – w sprawie trudności, jakie napotykały osoby zatrzymane, w tym osoby z niepełnosprawnością, chcąc skorzystać z prawa do profesjonalnej pomocy prawnej.

W wystąpieniach tych podniosłem, że formułowanie żądania kontaktu z adwokatem jest często uwarunkowane postawą funkcjonariuszy obecnych przy zatrzymaniu. Niejednokrotnie zatrzymani nie są skutecznie informowani o przysługujących im prawach, w tym prawie do kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym, a zdarza się, że są zniechęceni do skorzystania z fachowej pomocy prawnej. Praktyki takie są niedopuszczalne, a w przypadku osób z niepełnosprawnością, o której mowa wyżej, dodatkowo wysoce niemoralne.

Ponadto, zwróciłem się o rozważenie podjęcia stosownej inicjatywy legislacyjnej w kierunku zmian normatywnych, które by rozwiązały problemy dostępu do pomocy prawnej dla osoby zatrzymanej w trybie art. 244 k.p.k., poprzez doprecyzowanie brzmienia art. 245 §1 k.p.k. w zakresie dotyczącym kontaktu telefonicznego zatrzymanego z adwokatem. Prosiłem także o wskazanie etapu procesu implementacji do polskiego porządku prawnego przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz.U. UE z 2013 r., L-294/1).

Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny uznał, że obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania karnego w sposób wystarczający regulują skutki i sposób procedowania w przypadku zastosowania instytucji określonej w przepisie art. 245 §1 k.p.k. Obowiązujące prawo polskie w pełni również odzwierciedla postulaty powołanej dyrektywy.

Wystąpienie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej (IX.517.2.2015 dn. 21.12.2015 r. oraz 19.02.2016 r.) – dotyczące wniosków płynących z przeprowadzonych wizytacji w Ośrodkach Diagnostycznych, funkcjonujących w strukturze więziennictwa.

Zdefiniowałem obszary, które w mojej ocenie wymagają naprawy. Za zasadniczy uznaję brak systemowych rozwiązań dotyczących postępowania w przypadku wątpliwości, czy osadzony, z uwagi na stopień niepełnosprawności intelektualnej lub psychicznej, powinien przebywać w warunkach izolacji penitencjarnej.

Sformułowane przeze mnie rekomendacje stały się podstawą do wydania przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej wielu zaleceń funkcjonariuszom Służby Więziennej, dotyczących przedmiotowej materii.

Wystąpienie do Ministra Zdrowia, Rzecznika Praw Pacjenta oraz Dyrektora Generalnego Służby Więziennej (IX.517.3524.2016 z dn. 2.12.2016 r. oraz 17.01.2017 r.) – w sprawie stosowania środków przymusu bezpośredniego wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, pozbawionych wolności.

Z przeprowadzonych czynności wynika, że w jednostkach penitencjarnych przebywa dość liczna grupa osób skazanych i tymczasowo aresztowanych, u których stwierdzono występowanie różnego rodzaju zaburzeń psychicznych, w tym także chorób psychicznych. W toku badań szczególną uwagę poświęcono stosowaniu wobec ww. osób przymusu bezpośredniego. Niestety, ujawniono liczne nieprawidłowości o różnej skali, od mniej znaczących, do których zaliczyć można uchybienia w prowadzeniu dokumentacji, po takie, w których oceniono, że doszło do poniżającego i niehumanitarnego traktowania pacjentów szpitali czy oddziałów psychiatrycznych znajdujących się w skontrolowanych jednostkach penitencjarnych.

Wyniki tych badań dały asumpt do skierowania do Ministra Zdrowia wniosku o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, w celu uregulowania w akcie o randze ustawy kwestii podstaw prawnych do uczestniczenia przez funkcjonariuszy Służby Więziennej w wykonywaniu przymusu bezpośredniego. Postulat został przyjęty. Minister zadeklarował, że odpowiedni przepis w projektowanej ustawie o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego ulegnie modyfikacji. Obecnie projekt ww. ustawy jest na etapie konsultacji międzyresortowych.

Do Rzecznika Praw Pacjenta zwróciłem się o podjęcie stosownych działań, mających na celu spowodowanie, iż Rzecznicy Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego, na których terytorialnym obszarze działania znajdują się jednostki penitencjarne ze szpitalami psychiatrycznymi, obejmą swoim działaniem pacjentów tych szpitali. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że Rzecznik Praw Pacjenta zaplanował na 2017 rok zbadanie spraw na miejscu we wszystkich podmiotach leczniczych (oddziałach psychiatrycznych/szpitalach psychiatrycznych), należących do struktury więziennej służby zdrowia, w zakresie przestrzegania praw pacjenta, w tym kwestii związanych m.in. ze stosowaniem wobec pacjentów z zaburzeniami psychicznymi przymusu bezpośredniego.

Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej przedstawiłem wyniki z przeprowadzonych badań w zakresie stosowania przymusu bezpośredniego wobec osób z zaburzeniami psychicznymi oraz wnioski z nich płynące. Służba Więzienna podjęła działania mające na celu wzmocnienie praw osób z zaburzeniami psychicznymi, pacjentów oddziałów/szpitali psychiatrycznych.

Wystąpienie do Komendanta Głównego Policji (IX.517.2.2015 z dn. 11.01.2016 r.), **Dyrektora Generalnego Służby Więziennej** (IX.517.2.2015 z dn. 21.12.2015 r. oraz 19.02.2016 r.), **Przewodniczącego Krajowej Rady Kuratorów** (IX.517.2.2015 z dn. 19.10.2016 r.) oraz **Dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury** (IX.517.2.2015 z dn. 7.03.2017 r.) – w sprawie zapewnienia odpowiedniego szkolenia wszystkim praktykom, mającym kontakt z osobami wymagającymi szczególnego traktowania w postępowaniu karnym.

W mojej ocenie, realizacja zobowiązań wobec osób z niepełnosprawnością jest możliwa poprzez poszerzenie zakresu kształcenia przedstawicieli wszystkich organów uczestniczących w postępowaniu karnym o wskazaną problematykę i uwrażliwienie na problemy w funkcjonowaniu osób z niepełnosprawnością intelektualną

lub psychiczną. Edukacja przyczyni się do odrzucenia uprzedzeń i krzywdzącego postrzegania osób borykających się z tymi problemami oraz zachowań świadczących o dyskryminacji.

Z takim postulatem zwróciłem się do wszystkich ww. podmiotów. Spotkał się on z pozytywnym odzewem ze strony Policji i Służby Więziennej. Na odpowiedź pozostałych adresatów wystąpienia oczekuję.

III. Działania o charakterze instytucjonalnym w indywidualnych sprawach osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną:

– skierowałem wystąpienia do przewodniczących wydziałów penitencjarnych sądów okręgowych o rozważenie możliwości zbadania, czy są podstawy do wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie udzielenia skazanym przerwy w wykonaniu kary;

– zwróciłem się do właściwego sędziego penitencjarnego, by w ramach czynności nadzorczych zbadał prawidłowość wykonywania wobec tych osób kary pozbawienia wolności;

– skierowałem do władz więziennych wnioski o podjęcie działań w sprawach, np. dotyczących błędnych decyzji komisji penitencjarnej w przedmiocie skierowania skazanego z niepełnosprawnością intelektualną do odbywania kary w zakładzie karnym typu półotwartego, gdzie bezpieczeństwo osobiste skazanego było zagrożone z uwagi na zmniejszony system nadzoru nad osadzonymi, udzielenie wsparcia działaniom skazanego w celu uzyskania orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, objęcia właściwymi świadczeniami medycznymi z zakresu psychiatrii skazanych, u których przedstawiciele Rzecznika zaobserwowali wysoki poziom wycofania się z relacji społecznych, bądź skazanych w wyraźnie zarysowanym kryzysie emocjonalnym.

Wszyscy jesteśmy zgodni, że właściwym miejscem dla osoby chorej psychicznie jest zakład leczniczy, a nie zakład karny, a osoba z niepełnosprawnością intelektualną o znacznym stopniu, winna być objęta pomocą o szerokim spektrum oddziaływania w warunkach wolnościowych, a nie izolacyjnych. Dlatego też, by wdrożyć odpowiedni system wsparcia osób z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną, które są uczestnikami postępowania karnego i rozwiązania dotyczące sposobu postępowania wobec tych osób, podejmowane działania muszą mieć charakter długofalowy i wielopłaszczyznowy.

W mojej ocenie kluczowe znaczenie ma identyfikacja i ocena szczególnych potrzeb osoby uczestniczącej w postępowaniu karnym na wczesnym etapie postępowania karnego. Najistotniejszą rolę w tym procesie odgrywają funkcjonariusze Policji i kuratorzy sądowi, którzy jako pierwsi mogą dostrzec deficyty osoby zatrzymanej lub skierowanej do odbywania kary pozbawienia wolności. Sprawny system przepływu informacji na ten temat pozwoli na ustanowienie odpowiednich zabezpieczeń procesowych i zapewni, że do więzień nie będą trafiać osoby upośledzone umysłowo w stopniu umiarkowanym czy znacznym bądź chore psychicznie, np. za skradziony batonik.

Ze smutkiem stwierdzam, że chęć zrozumienia wagi problemu i gotowość do poszukiwania skutecznych rozwiązań ze strony organów, którym przedstawiałem sprawę, nie są dostateczne. Mam jednak nadzieję, że podjęte przeze mnie działania spowodują, że krąg podmiotów zainteresowanych tym problemem, który ma charakter systemowy, poszerzy się. Liczę na Panów Senatorów, którzy zaniepokojeni sytuacją osób z niepełnosprawnością, przebywających w jednostkach penitencjarnych, zwrócili się do mnie w tej sprawie. Wierzę, że wspólny wysiłek przyniesie wymierne rezultaty w postaci podwyższenia standardów postępowania wobec osób wymagających szczególnego traktowania.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż wyniki przeprowadzonych na przełomie 2015 i 2016 roku badań zostaną szczegółowo przedstawione w przygotowywanej obecnie publikacji, która ukaże się najpóźniej w połowie bieżącego roku.

Z wyrazami szacunku

Adam Bodnar

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara,
do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka
oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowni Panowie Rzecznicy! Szanowny Panie Ministrze!

Opinia publiczna w Polsce jest poruszona historią zabrania trójki dzieci z M., które straciły matkę, ale chcą pozostać w rodzinie z partnerem życiowym matki, zgodnie z wolą i życzeniem matki wyrażonymi przed śmiercią.

Nie pojmuję, dlaczego wobec dzieci w wieku 16, 12, i 4 lat nie działa przepis art. 72 ust. 3 konstytucji nakazujący wysłuchanie dzieci i w miarę możliwości uwzględnienie ich zdania. Dlaczego 16-letnia dziewczyna nie może decydować o miejscu swojego życia, choć teoretycznie może nawet zawrzeć małżeństwo?

Sędziowie tak wiele ostatnio mówią o przestrzeganiu konstytucji. Dlaczego sąd nie przestrzega konstytucji wobec dzieci? Dlaczego sądy decydują o dzieciach jak o przedmiotach?

Liczę, że sprawą zajmą się obaj panowie rzecznicy, a ministrowi sprawiedliwości przedstawiam tę sprawę jako argument przemawiający za koniecznością reformy sądownictwa w Polsce.

Rafał Ambrozik

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 31.03.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Rafała Ambrozika – Senatora Rzeczypospolitej Polskiej podczas 35. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 24 lutego 2017 r., poświęconym sytuacji opiekuńczo-wychowawczej dzieci z M. które straciły matkę, w kontekście potrzeby poszanowania jej woli co do pozostawienia małoletnich pod pieczę faktycznego opiekuna, uprzejmie informuję.

Stosownie do przepisu art. 72 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1999 r., Nr 78, poz. 483, ze zm.) dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych, przy czym w toku ustalenia praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do jego wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka (art. 72 ust. 3 Konstytucji RP) – analogicznie do normy zawartej w art. 12 *Konwencji o prawach dziecka* przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, ze zm.).

Dziecko znajduje zatem szczególne miejsce w zakresie ochrony i pomocy gwarantowanej przez ustawę zasadniczą, ale obowiązek wskazanych podmiotów – do wysłuchania małoletniego i w miarę możliwości uwzględnienia jego zdania w toku określonego postępowania znalazł konkretyzacje w przepisach prawa materialnego i procesowego.

I tak regulacje z art. 216¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego* (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1822, ze zm.), dalej: K.p.c., wprowadzone ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. *o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431), pozwalają sądowi

w sprawach dotyczących osoby małoletniego dziecka stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości wysłuchać dziecko, a zarazem po przeprowadzeniu tej czynności uwzględnić jego zdanie i rozsądne życzenia.

Jednym z motywów wprowadzenia wskazanych regulacji było właśnie zaakcentowanie rosnącej samodzielności dorastających dzieci w podejmowaniu decyzji i składaniu oświadczeń woli.

Przepis ten określa kryteria, które powinny być spełnione przy wysłuchaniu małoletniego dziecka, a które obejmują badanie rozwoju umysłowego dziecka, stanu jego zdrowia i stopnia dojrzałości (art. 216¹ §2 K.p.c.). Nadto w odniesieniu do uwzględnienia zdania dziecka sąd rozważa okoliczności sprawy w odniesieniu do osoby dziecka oraz zakres, w jakim może uwzględnić jego rozsądne życzenia.

Sąd przeprowadzając czynności wysłuchania dziecka winien brać pod uwagę wiele okoliczności, głównie takich, jak miejsce ich dokonania. Ponadto obowiązkiem sądu winna być również dbałość, aby osobisty udział dziecka w postępowaniu nie miał ujemnych następstw natury społeczno-wychowawczej, bądź aby tego rodzaju następstwa były ograniczone do minimum.

Powołany przepis formułuje pod adresem praktyki sądowej postulat rozważenia w każdym przypadku zasadności udziału małoletniego dziecka w postępowaniu sądowym. Decyzja w tym zakresie winna być determinowana konkretną sytuacją, zwłaszcza w warunkach niełatwych zazwyczaj relacji rodzinnych, a nawet i środowiskowych.

Kwestia rozeznania, stopnia rozwoju umysłowego małoletniego dziecka oraz stopnia jego dojrzałości i w konsekwencji oceny rozsądności jego wypowiedzi może uzasadniać powołanie osoby dysponującej wiedzą specjalistyczną (art. 278 §1 K.p.c., por. A. Czerederecka, *Psychologiczne kryteria wysłuchania dziecka w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, Rodzina i Prawo 2010, Nr 14–15, s. 22 i n.).

Powołać należy nadto przepis art. 576 §2 K.p.c., który stanowi, że sąd w sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych. Powołany przepis wyraźnie przewiduje obowiązek wysłuchania dziecka przez sąd, zarówno w sprawach dotyczących jego osoby, jak i w sprawach majątku dziecka, będzie miał on zatem zastosowanie w sprawach opiekuńczych, czyli m.in. z zakresu opieki, czy kształtowania władzy rodzicielskiej.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 1122/98 (OSNC 1999, nr 6, poz. 119) uznał, że kierując się celowością, przy uwzględnieniu stopnia dojrzałości małoletniego oraz charakteru sprawy opiekuńczej, właściwy sąd powinien zapoznać się ze stanowiskiem tego małoletniego, mając na względzie jego dobro.

Należy podkreślić, że decyzja co do dopuszczenia określonego dowodu jest suwerenną decyzją niezawisłego sądu. Ma ona charakter procesowy i jej podjęcie jest determinowane przez szereg czynników istotnych w danym stanie faktycznym. Przed jej podjęciem wymagane jest zatem zgromadzenie przez sąd obiektywnych i istotnych informacji pozwalających na ochronę praw dziecka. Decyzja w tym zakresie nie może być bowiem pozbawiona racjonalności, wyrażającej się w odpowiedzialnym postępowaniu uprawnionego podmiotu znajdującego uzasadnienie w posiadanej przez niego wiedzy.

Ponieważ sprawa dotycząca małoletnich nadal jest procedowana, nie sposób z góry założyć, jaki będzie zakres prowadzonego w niej postępowania dowodowego, gdyż potrzeba skorzystania z określonego dowodu może wynikać na każdym jego etapie. Podejmowane w przedmiotowej sprawie czynności procesowe zmierzają niewątpliwie do zgromadzenia kompletnego materiału dowodowego przy wykorzystaniu dostępnych i przewidzianych prawem środków dowodowych, przy czym do dokonania oceny co do zasadności skorzystania z określonych spośród nich pozostaje władny sąd orzekający w sprawie. O ostatecznym wyniku postępowania sąd zdecyduje zatem po uprzednim zgromadzeniu niezbędnego materiału dowodowego, który będzie podstawą do oceny kompetencji wychowawczych opiekuna faktycznego dzieci.

Dokonanie przez sąd właściwego wyboru rodziny zastępczej uzależnione jest w zasadniczej mierze od spełnienia przez kandydatów chcących pełnić tę funkcję określonych wymagań. Wymagania te sformułowane zostały w szczególności w przepisach

art. 42 ust. 1–3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 575, ze zm.).

Ustanowienie konkretnej osoby opiekunem małoletniego poddane jest z kolei rygorom wynikającym z przepisów art. 148 i 149 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 2082, z późn. zm.), dalej: K.r.o. Wola rodzica, co do osoby mającej przejąć opiekę nad jego dzieckiem, wyrażona przed śmiercią, powinna być wzięta pod uwagę, o ile ustalenia faktyczne sądu w tym względzie nie budziłyby wątpliwości, kandydat taki spełniałby ustawowe kryteria, o których mowa w powołanych przepisach, a rozstrzygnięcie oparte na takim wskazaniu, nie byłoby sprzeczne z dobrem dziecka (por. art. 149 §1 K.r.o.).

Rolą sądu opiekuńczego jest bowiem ukształtowanie w sposób optymalny dla dzieci kwestii dotyczących ich sytuacji opiekuńczo-wychowawczej, a przesłanką determinującą wszelkie działania sądu opiekuńczego winna być przesłanka ich dobra.

Mając na względzie powyższe należy wskazać, że w związku ze sprawą dotyczącą małoletnich czynności zainicjowane zostały również przez Ministra Sprawiedliwości i to niezwłocznie po pojawieniu się doniesień medialnych odnośnie do sytuacji małoletnich. W ich wyniku nastąpiło objęcie toku postępowania w sprawie monitoringiem, a tym samym stworzono gwarancję możliwości natychmiastowego reagowania w przypadku zaistnienia nieprawidłowości w jego toku.

Wprawdzie w ramach uprawnień z obszaru zewnętrznego nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów Minister Sprawiedliwości nie posiada kompetencji pozwalających na dokonywanie zmiany treści orzeczenia wydanego przez sąd, ale może podejmować czynności zmierzające do zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania w określonej sprawie, jak w przypadku sprawy dotyczącej małoletnich, a przesłanką determinującą zainicjowane działania było dobro dzieci.

Podejmując powyższe działania, w ramach uprawnień przysługujących Ministrowi Sprawiedliwości, wykonano jednocześnie istniejący po stronie organów publicznych obowiązek aktywności w celu wykorzystania mechanizmów, mających służyć realizacji tej przesłanki. W kontekście konieczności tworzenia należytego systemu ochrony praw dzieci nie można bowiem pozwolić na ich przedmiotowe traktowanie, gdyż świadczyłoby to o pozostawianiu tych praw jedynie w sferze deklaracji.

Problematyka szeroko pojętej ochrony rodziny jest jednym z priorytetowych zadań Ministra Sprawiedliwości, Wyrazem tego jest choćby fakt, że już w pierwszych tygodniach urzędowania, tj. w dniu 2 grudnia 2015 r. Minister Sprawiedliwości powołał specjalny Zespół do spraw ochrony autonomii i życia rodzinnego. Jednym z kluczowych zadań tego Zespołu jest wypracowywanie propozycji dotyczących potwierdzenia autonomii i podmiotowości rodziny oraz ochrony życia rodzinnego.

Aktualnie w Ministerstwie Sprawiedliwości nie są prowadzone prace zmierzające do zmiany przepisów z obszaru prawa rodzinnego i opiekuńczego w części obejmującej ustanawianie opieki dla małoletnich, ale pragnę zapewnić, że resort nie ustaje w wysiłkach dalszej przebudowy tego prawa, dlatego niezależnie od już dokonanego procesu legislacyjnego z uwagą analizuje wszelkie zgłaszane postulaty i oceny obowiązujących uregulowań prawnych we wskazanym obszarze. W tym celu prowadzony jest stały przegląd instytucji prawa rodzinnego pod względem ich praktycznego funkcjonowania oraz dokonywana analiza orzecznictwa sądów opiekuńczych, a także zgłaszanych Ministerstwu Sprawiedliwości propozycji zmian legislacyjnych. Ich treść wskazuje, jak wrażliwą społecznie materią pozostaje problematyka stosunków prawnorodzinnych. Z tego też powodu ewentualne dalsze zmiany przepisów w tym obszarze prawa wymagają daleko idącej ostrożności i rozważli. Do tego niezbędny jest nie tylko czas, ale również wzajemne zrozumienie wszystkich uczestników publicznej debaty na temat prawa rodzinnego.

Z poważaniem

Łukasz Piebiak

**Stanowisko
ZASTĘPCY RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 20.03.2017 r.

Pan Rafał Ambrozik
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,
w związku z oświadczeniem Pana Senatora, złożonym na 35. posiedzeniu Senatu RP, 24 lutego 2017 r., uprzejmie informuję, że na podstawie tego oświadczenia oraz materiałów prasowych pracownicy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich zwrócili się do Sądu Rejonowego w Myszkowie z prośbą o przekazanie informacji o stanie postępowań dotyczących małoletnich dzieci i partnera ich zmarłej matki, który pragnie być dla nich rodziną zastępczą.

Po uzyskaniu informacji z sądu Rzecznik Praw Obywatelskich podejmie decyzję co do ewentualnych dalszych działań w tej sprawie.

W załączeniu przesyłam, do uprzejmej wiadomości Pana Senatora, pismo Rzecznika skierowane do Sądu Rejonowego w Myszkowie.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Stanowisko
ZASTĘPCY RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 14.04.2017 r.

Pan Rafał Ambrozik
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,
w kontynuacji korespondencji w sprawie trójki małoletnich dzieci w M. i partnera ich zmarłej matki, pragnącego przejąć nad nimi pieczę w formie rodziny zastępczej, uprzejmie informuję, że 10 kwietnia 2017 r. wpłynęła do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich odpowiedź z Sądu Rejonowego w Myszkowie.

Jak wynika z odpowiedzi, Sąd Rejonowy w Myszkowie sprawnie prowadzi postępowania dotyczące małoletnich, zbiera materiał dowodowy (opinia opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów oraz opinie psychiatryczne zostały już przedstawione sądowi), a kolejna rozprawa, na której sąd planuje zakończyć postępowanie w sprawie pieczy zastępczej, ma odbyć się w czerwcu tego roku.

W związku z tym, po analizie treści opinii OZSS, Rzecznik Praw Obywatelskich nie widzi przesłanek do podejmowania w sprawie dalej idącej interwencji, pozostawiając rozstrzygnięcie sprawy w gestii właściwego organu, tj. niezależnego sądu, biorącego pod uwagę dobro małoletnich dzieci.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Odpowiedź
RZECZNIKA
PRAW DZIECKA**

Warszawa, 27 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Rafała Ambrozika na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 roku uprzejmie informuję, że sprawa małoletniego rodzeństwa z M. pozostaje w zainteresowaniu Rzecznika Praw Dziecka.

W ramach podjętych działań, na podstawie ustawy z dnia 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2015 roku, poz. 2086, z późn. zm.), zwróciłem się do Sądu Rejonowego w M. z wnioskiem o nadesłanie akt sprawy, a także do Prokuratora Prokuratury Rejonowej w M. o nadesłanie akt postępowania i dokonałem szczegółowej ich analizy.

Ponadto zwróciłem się do Prokuratora Generalnego o dokonanie kontroli czynności w postępowaniu prowadzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w M. oraz o objęcie przedmiotowego postępowania zwierzchnim nadzorem.

Sprawa małoletniego rodzeństwa pozostaje nadal w zainteresowaniu Rzecznika Praw Dziecka, do czasu wyjaśnienia wszystkich okoliczności w sprawie, a przede wszystkim sytuacji małoletnich. Zapewniam, że podstawą wszystkich podejmowanych przeze mnie działań jest dobro dzieci i ich prawo do wychowania i dorastania w spokojnych i bezpiecznych warunkach.

W przypadku stwierdzenia naruszenia praw dziecka lub nieprawidłowości w procedowaniu sądu, podejmę czynności, w granicach kompetencji określonych przepisami ustawy z dnia 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2015 roku, poz. 2086, z późn. zm.), mające na celu ochronę praw i szeroko pojętego dobra dzieci.

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka
oraz do rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara

Szanowni Panowie Rzecznicy!

Proszę, by Pan Rzecznik Praw Dziecka zweryfikował zdumiewające postępowanie swojego urzędu w sprawie 6-letniego B.Y., prawomocnie zakończonej przed Sądem Rejonowym we Wrześni i Sądem Okręgowym w Poznaniu.

Chłopiec ma 6 lat i walczą o niego dwie rodziny – rodzice biologiczni i rodzice przybrani.

Gdy się urodził, jego biologiczna matka w chwili załamania postanowiła oddać go do adopcji. Dziecko wzięła obca rodzina i zaczęła wychowywać je jak własne, starając się równocześnie o prawną adopcję. Matka biologiczna zmieniała jednak zdanie i zaczęła dramatyczną walkę o dziecko. Trwało to latami, aż wreszcie, gdy chłopiec ma już 6 lat, które przeżył jako kochane i kochające dziecko przybranych rodziców, sąd nakazał oddanie go rodzicom biologicznym. Postąpił tak wbrew wielu opiniom psychologicznym wskazującym na nierozzerwalne więzi miłości między chłopcem i jego przybranymi rodzicami oraz niepowetowane szkody psychiczne wynikające z utraty rodziców.

Pana Rzecznika nie muszę chyba przekonywać, że dla 6-letniego dziecka zabranie mu ukochanych i kochających rodziców, zerwanie z nimi wszelkich więzi i nakazanie życia w rodzinie, z którą poza kodem genetycznym nic go nie łączy, jest traumą nie do zniesienia. Zdumienie moje budzi fakt, że do powstania tej traumy dochodzi przy aktywnym udziale Rzecznika Praw Dziecka, co jest zaprzeczeniem misji tego urzędu.

Przerażające jest to, że sąd nie tylko nakazał odebranie dziecka przybranym rodzicom, lecz także zobowiązał tych rodziców do poinformowania o tym dziecka. Zmuszanie rodziców do zakomunikowania kochanemu i kochającemu dziecku, dla którego jest się całym światem, „rozstajemy się na zawsze, już nie będziemy twoimi rodzicami, teraz będziesz miał nowych rodziców”, jest okrucieństwem psychicznym nie do zniesienia zarówno dla rodziców, jak i dla dziecka. Przykro, że urząd Rzecznika Praw Dziecka przykłada rękę do tego okrucieństwa.

Nadmieniam, że Europejski Trybunał Praw Człowieka w bardzo podobnej sprawie, *Paradiso i Campanelli przeciwko Włochom*, w wyroku z 27 stycznia 2015 r. dotyczącym 4-letniego dziecka uznał, że w sprawach rodzinnych liczy się przede wszystkim dobro dziecka, a nie względy genetyczne, i wskazał, że dziecko nie może być zabrane z rodziny zastępczej, w której zdążyło się zaaklimatyzować. Tam dziecko przebywało w rodzinie zastępczej 2 lata, a tu chodzi o 6 lat, o całe życie chłopca, który trafił do przybranych rodziców, gdy miał 3 dni.

W tej sprawie, z pogwałceniem art. 72 ust. 3 Konstytucji RP, dziecko nie zostało wysłuchane przez sąd, a rzecznik, rzekomo działający w interesie dziecka, nie wnosił o takie wysłuchanie. Dziecko ma 6 lat i może już świadomie wyrażać swoje uczucia i swoją wolę. Nadmieniam, że Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 22 czerwca 2012 r. w sprawie V CSK 283/11 uchylił orzeczenie sądu dotyczące niespełna 5-letniego dziecka, wskazując między innymi na bezzasadne niewysłuchanie go przez sąd.

Proszę, by Rzecznik Praw Dziecka dostrzegł fatalny błąd swojego urzędu, natychmiast wycofał się z działań przeciwko dziecku i podjął działania prawne zapobiegające odbieraniu go przemocą rodzinie, w której chce żyć.

Proszę, by sprawą zainteresował się również Rzecznik Praw Obywatelskich, ponieważ mamy tu do czynienia z nieludzkim i okrutnym traktowaniem dziecka i jego rodziców.

Rafał Ambrozik

**Stanowisko
ZASTĘPCY RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 15.05.2017 r.

Pan Rafał Ambrozik
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora, złożonym na 35. posiedzeniu Senatu RP, 24 lutego 2017 r., uprzejmie informuję, że sprawa małoletniego B.Y. była przedmiotem badania w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich w 2015 r. Wówczas osobą zwracającą się o interwencję Rzecznika była matka małoletniego, Pani K.D.

Następnie – po piśmie posła Bartłomieja Wróblewskiego z 14 lutego 2017 r. – Rzecznik zwrócił się do Sądu Rejonowego we Wrześni z prośbą o udzielenie informacji w sprawie. Odpowiedź na to pismo wpłynęła do Biura RPO 20 marca 2017 r. Obecnie Rzecznik zwrócił się z podobną prośbą do Sądu Rejonowego w Kołobrzegu, który – jak wynika z informacji uzyskanych z SR we Wrześni – jest miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy dot. władzy rodzicielskiej nad małoletnim B.

Zależnie od treści uzyskanej odpowiedzi Rzecznik Praw Obywatelskich rozważy możliwość i zasadność podejmowania w tej sprawie dalszych działań ustawowych.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Odpowiedź
RZECZNIKA
PRAW DZIECKA**

Warszawa, 2 maja 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Rafała Ambrozika podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 roku w sprawie małoletniego B., uprzejmie informuję, że Rzecznik Praw Dziecka, kierując się dobrem dziecka podjął w niniejszej sprawie działania przewidziane w ustawie z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2015 r., poz. 2086, z późn. zm.).

W świetle postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wymiar sprawiedliwości w Polsce sprawują niezależne sądy. Sądy opiekuńcze rozstrzygają spory wynikające z nieporozumień między stronami stosunków prawnorodzinnych. Czynności podejmowane przez Rzecznika nie wywołują samoistnie żadnych zmian w sferze praw i obowiązków stron. Wyboru właściwej dla dziecka formy pieczy dokonuje sąd, który powinien dokonać całościowej i wnikliwej analizy potrzeb dziecka i dostosować do nich tak formę pieczy, jak i osoby, które powinny ją realizować. W sprawie będącej przedmiotem zainteresowania Pana Senatora Rafała Ambrozika zapadło prawomocne orzeczenie, które podlegało kontroli instancyjnej.

Orzeczenie powierzające sprawowanie pieczy określonej osobie musi uwzględniać przede wszystkim dobro i interesy dziecka. Sąd opiekuńczy uznał, że dobro małoletniego przemawia za powrotem do rodziców biologicznych.

Przed sądem opiekuńczym toczy się kolejne postępowanie dot. chłopca. Rzecznik Praw Dziecka zgłosił udział w tym postępowaniu oraz złożył stosowne wnioski procesowe, mające na celu ochronę praw dziecka.

Nawiązując do powołanego przez Pana Senatora Rafała Ambrozika wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 27 stycznia 2015 roku (Sekcja II) w sprawie Paradiso i Campanelli przeciwko Włochom, należy zauważyć, że wskazany wyrok zapadł w innych niż sprawa małoletniego B. okolicznościach faktycznych, przede wszystkim dotyczył dziecka nieznanymi rodziców.

Podkreślenia wymaga, że art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, iż macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Przytoczony wyżej przepis zawiera w sobie prawo rodziców do podjęcia środków zmierzających do ponownego połączenia się z dzieckiem oraz zobowiązanie władz krajowych do ułatwienia mu takiego powrotu. Przed podjęciem decyzji o zerwaniu więzi dziecka z rodzicem, władze krajowe winny podjąć wszelkie i odpowiednie kroki, jakich można rozsądnie oczekiwać, by dziecko mogło normalnie żyć we własnej rodzinie (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 21 stycznia 2014 roku, skarga nr 33773/11).

W wyroku z dnia 13 marca 2012 roku (skarga nr 4547/10), Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że w sprawach dotyczących oddania dziecka do adopcji, co pociąga za sobą trwałe zerwanie więzi rodzinnych, nadrzędny charakter mają najlepsze interesy dziecka. Dokonując oceny najlepszych interesów dziecka w konkretnej sprawie należy wziąć pod uwagę dwie przesłanki: po pierwsze, w najlepszym interesie dziecka jest utrzymanie więzi z rodziną poza tymi przypadkami, w których rodzina okazała się szczególnie niewydolna, oraz po drugie, w najlepszym interesie dziecka jest zapewnienie mu rozwoju w stabilnym i bezpiecznym otoczeniu. Z powyższego jasno wynika, iż więzi rodzinne mogą zostać zerwane jedynie w bardzo wyjątkowych okolicznościach i należy zrobić wszystko, by chronić relacje osobiste oraz, gdy to stosowne, „odbudować” rodzinę. Nie wystarcza wykazać, iż dziecko może zostać umieszczone w środowisku korzystniejszym dla jego wychowania. Jednakże wówczas, gdy utrzymanie więzi rodzinnych zaszkodziłoby zdrowiu i rozwojowi dziecka, rodzic nie jest w świetle art. 8 uprawniony do domagania się, by więzi te utrzymać.

Natomiast w wyroku z dnia 18 grudnia 2008 roku (skarga nr 39948/06), Trybunał wskazał, że wzajemne cieszenie się swoim towarzystwem przez rodzica i dziecko stanowi podstawowy element życia rodzinnego. Środki krajowe zakłócające ten stan sprowadzają się do ingerencji w prawa chronione przez art. 8 Konwencji. Każda taka ingerencja stanowi naruszenie tego postanowienia, chyba że jest „przewidziana przez ustawę”, realizuje jeden z uzasadnionych prawnie celów wskazanych w art. 8 ust. 2 i może być postrzegana jako ingerencja „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”. Przerwanie więzi rodzinnych oznacza odcięcie dziecka od jego korzeni, co może być uzasadnione jedynie w bardzo wyjątkowych okolicznościach. Odebranie dziecka rodzicom winno być zazwyczaj postrzegane jako środek tymczasowy, który winien zostać zakończony tak szybko, jak pozwalają na to okoliczności. Środek taki nie może zatem być uzasadniony bez wcześniejszego zważenia możliwych alternatyw i powinien być postrzegany w kontekście pozytywnego zobowiązania Państwa do podejmowa-

nia poważnych i nieustannych wysiłków w celu ułatwienia połączenia dzieci z ich biologicznymi rodzicami, a do tego momentu umożliwiania kontaktu pomiędzy nimi, włącznie, gdy to możliwe, z nierozdzielaniem rodzeństwa.

Zaznaczyć należy, że jedynie niezależny sąd opiekuńczy podejmie ostateczną decyzję w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura zgłosili się małżonkowie I. i K.Z. wraz z synem M.Z., którzy czują się poszkodowani działaniem spółki (...) Sp. z o.o.

W dniu 19 grudnia 2014 r. M.Z. zawarł umowę o współpracy z (...) Sp. z o.o., na mocy której został zobowiązany do prowadzenia na terenie miasta Łódź w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej działalności handlowej i usługowej w imieniu własnym, na własną rzecz i ryzyko. Warunkiem zawarcia umowy o współpracę było podpisanie przez agenta M.Z. oraz dwóch poręczycieli, K. i I.Z., weksla in blanco.

W dniu 7 maja 2015 r., czyli po niespełna 5 miesiącach prowadzenia sklepu, pan M.Z. zdecydował o złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o współpracę. Współpraca uległa zakończeniu w czerwcu 2015 r. Na dzień 8 kwietnia 2015 r. niedobór w związku z przeprowadzoną inwentaryzacją w sklepie prowadzonym przez pana M.Z. wynosił 3 tysiące 134 zł. Powyższa okoliczność została potwierdzona przez pana K., młodszego specjalistę do spraw rozliczeń w (...) Sp. z o.o. W terminie zakończenia prowadzenia powyższej działalności pan M.Z. nie został poinformowany o ostatecznej kwocie zobowiązań względem (...) Sp. z o.o. Pierwsze i jedyne wezwanie do przedśądowej zapłaty kwoty 38 tysięcy 701,31 zł państwo Z. otrzymali pod koniec kwietnia 2016 r.

Tymczasem w dniu 13 stycznia 2017 r. państwo Z. otrzymali z Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu Wydział XII Cywilny w sprawie o sygnaturze XII Nc 2237/16/7 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany na podstawie weksla na kwotę 38 tysięcy 701,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz na kwotę 4 tysięcy 101 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Zostali zobligowani do zapłaty powyższych kwot w terminie dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu zapłaty albo w tymże terminie – do wniesienia zarzutów.

Z informacji pozyskanych przez środki masowego przekazu wynika, że w związku z działaniami (...) Sp. z o.o. prowadzone było postępowanie karne na szkodę agentów pokrzywdzonych działaniami (...) Sp. z o.o.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, czy w stosunku do spółki (...) Sp. z o.o. toczyło się postępowanie karne przed organami ścigania i czy zostało ono prawomocnie zakończone. Uzyskanie powyższych informacji jest konieczne do ustalenia linii obrony w toku postępowania cywilnego zainicjowanego przez (...) Sp. z o.o. przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu Wydział XII Cywilny w sprawie XII Nc 2237/16/7. Ustalenia organów ścigania mogłyby mieć wpływ na ewentualne zawieszenie postępowania cywilnego do czasu rozstrzygnięcia sprawy karnej.

Z tych wszystkich względów wywodzę jak w piśmie, wnosząc jak na wstępie.

Przemysław Błaszczyk

**Stanowisko
DYREKTORA BIURA
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 7 marca 2017 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 3 marca 2017 r. nr BPS/043-35-821/17, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Przemysława Błaszczyka podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie do dnia 5 kwietnia 2017 r. oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad, Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
PIERWSZEGO ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 6.04.2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na przekazane wraz z pismem Pani Marszałek z dnia 3 marca 2017 r., sygn. BPS/043-35-821/17, oświadczenie złożone przez Pana Senatora Przemysława Błaszczyka podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r., w oparciu o treść art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. *Prawo o prokuraturze* (Dz. U. Poz. 1777 ze zm.) uprzejmie informuję, że w prokuraturach na terenie całego kraju prowadzono trzy postępowania przygotowawcze należące do kategorii spraw wymienionych w oświadczeniu, a więc dotyczące działalności (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...). Dwa spośród nich są nadal prowadzone przez jednostki organizacyjne prokuratury podległe Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu i toczą się w sprawie (faza *in rem* postępowania przygotowawczego).

Pierwsze z nich to dochodzenie w sprawie o sygnaturze PR 1 Ds. 1853.2016 Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald w Poznaniu wszczęte w dniu 25 sierpnia 2016 r. w sprawie usiłowania doprowadzenia w okresie od lipca 2015 r. do czerwca 2016 r. w (...) jednego z agentów sklepu, posiadającego z (...) Sp. z o.o. umowę o współpracę na prowadzenie sklepu eksperymentalnego, zawartą w dniu 1 listopada 2014 r., do nie-

korzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości nie mniejszej niż 90 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do faktycznych stanów magazynowych, wyliczonych podczas końcowej inwentaryzacji, to jest o przestępstwo z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k. Aktualnie przedmiotowe dochodzenie prowadzone jest w sprawie działania na szkodę piętnastu pokrzywdzonych, przy czym krąg pokrzywdzonych systematycznie powiększa się.

Drugie z prowadzonych postępowań przygotowawczych, to dochodzenie o sygnaturze PO III Ds. 32.2016 Prokuratury Okręgowej w Poznaniu wszczęte w dniu 7 października 2016 r. w sprawie dokonanego nie wcześniej niż w lipcu 2014 r. w (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 33.101 zł, stanowiących kwotę obowiązku podatkowego związanego z zakończeniem współpracy i rozliczeniem towaru z działalności pokrzywdzonego – agenta sieci (...), poprzez wprowadzenie w błąd co do strony mającej zrealizować ten obowiązek, to jest o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. W postępowaniu tym zgromadzono dane, pochodzące z innych jednostek organizacyjnych prokuratury z całego kraju, na temat postępowań charakteryzujących się podobieństwem przedmiotowym. Dane te są analizowane, celem rozważenia podjęcia decyzji o włączeniu poszczególnych postępowań do sprawy sygn. PO III Ds. 32.2016.

Trzecie z postępowań przygotowawczych było zarejestrowane w Prokuraturze Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim pod sygnaturą PR 1 Ds. 990.2016 i dotyczyło doprowadzenia w okresie od 18 grudnia 2013 r. do 11 czerwca 2014 r. w (...) i (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd co do zarobków oferowanych w trakcie zawierania umowy na prowadzenie sklepu (...), skutkujące stratą o wartości 24 000 zł tytułem zaciągniętych pożyczek na prowadzenie działalności na szkodę pokrzywdzonego, to jest o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. Postępowanie to zostało zakończone wydaniem w dniu 20 lipca 2016 r. postanowienia o umorzeniu na mocy art. 17 §2 pkt 2 k.p.k. wobec braku znamion czynu zabronionego.

Z poważaniem

Bogdan Świączkowski

Oświadczenie senatora Roberta Gawła

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Oświadczenie dotyczy modernizacji linii kolejowej Warszawa – Poznań, etap drugi.

Od 6 lat w przygotowaniu jest drugi etap modernizacji linii. W toku przygotowań zdecydowano o rozszerzeniu zakresu prac i zwiększeniu budżetu inwestycji. Zwiększony zakres prac obejmie również elementy infrastruktury, które zostały wymienione w pierwszym etapie prac, pomimo faktu, że do chwili obecnej ich stopień zużycia, mierzony przeniesionym obciążeniem i dodatkową oceną techniczną, nie kwalifikuje ich do wymiany według przepisów PKP PLK SA. Elementy te nadal pozwalają na jazdę pociągu z prędkością 160 km/h i taki stan powinien być utrzymany przez kolejnych 15–20 lat.

W przypadku linii Warszawa – Poznań wymiana tych mało zużytych elementów spowoduje największe utrudnienia w ruchu pociągów, ponieważ ma dotyczyć odcinków szlakowych pomiędzy poszczególnymi stacjami. W większości przypadków prace będą prowadzone na jednym torze, a ruch pociągów prowadzony będzie po torze sąsiednim. W przypadku części odcinka Koronin – Września zdecydowano jednak o całkowitym wstrzymaniu ruchu pociągów.

W toku przygotowań, jako element uzasadnienia inwestycji, powstała analiza będąca częścią studium wykonalności. Dokument ten, dotyczący skrócenia czasu przejazdu i poprawy przepustowości, został przygotowany w 2014 r. przez Zespół Doradców Gospodarczych TOR i Instytut Kolejnictwa. Analiza ta jest modelem teoretycznym, który zakłada bardzo duże skrócenie czasu przejazdów, głównie dla pociągów towarowych i regionalnych, a przepustowość linii E20 ma się zwiększyć do 500 pociągów dobowo. Wyniki przedstawione w tej analizie nie są możliwe do uzyskania w rzeczywistości, ponieważ zakładają ruch pociągów towarowych bez zatrzymania na całym odcinku Sochaczew – Swarzędz z prędkością 120 km/h. Nie jest to możliwe do pogodzenia z ruchem pociągów pasażerskich, które mają pierwszeństwo.

Wzrost przepustowości do poziomu 500 pociągów dobowo jest nie tylko niemożliwy do uzyskania, lecz także niepotrzebny. Przez dotychczasowych 17 lat eksploatacji linii od czasu zakończenia pierwszego etapu modernizacji na żadnym z odcinków linii kolejowej od Sochaczewa do Swarzędza dobowy ruch nie przekraczał poziomu 120 pociągów. Od strony technicznej zwiększenie przepustowości byłoby możliwe w przypadku wzrostu liczby torów szlakowych, zmiany długości dróg hamowania, czy zwiększenia liczby torów stacyjnych, ale żadne z tych elementów nie ulegną zmianie podczas drugiego etapu modernizacji. Jedynie planowane wzmocnienie zasilania ma niewielki wpływ na poprawę parametrów trakcyjnych pociągów.

Zakres modernizacji dla drugiego etapu prac został przygotowany i zaakceptowany przez poprzedni zarząd PKP PLK, a obecny zarząd nie dokonał jego weryfikacji. Projekt w obecnej formie jest szkodliwy społecznie, opiera się na fikcyjnej analizie, która wskazuje efekty, jakie nie będą możliwe do uzyskania po zakończeniu prac. Finalnie po kilku latach utrudnień czas przejazdu ulegnie bardzo nieznacznemu skróceniu tylko dla najszybszych pociągów ekspresowych. Skrócenie czasu przejazdu w kierunku Poznania wyniesie 5 minut i w przeliczeniu na 1 minutę osiągnie rekordową wartość ponad 400 milionów zł. Do tej pory żaden z projektów kolejowych nie charakteryzował się tak niską efektywnością.

Wskazane jest zatem zatrzymanie projektu, jego weryfikacja i ponowne ogłoszenie postępowań w celu skorygowania zakresu, który obecnie w przypadku większości zagadnień jest przewymiarowany. Warto także zwrócić uwagę na to, że pewna część potrzebnych prac została całkowicie pominięta. Dotyczy to pozostawienia niskich peronów, niezgodnych z wymogami TSI, na takich stacjach jak Barłogi czy Kawnice, i pominięcia głosów lokalnych samorządów, które postulują zmianę istniejących skrzyżowań dróg kolejowych i linii kolejowych na bezkolizyjne.

Anulowanie przetargów i ewentualna wypłata odszkodowań dla wykonawców za przygotowanie ofert to koszt maksymalnie kilkuset tysięcy złotych. Realizacja zadań w obecnym zakresie to zmarnowanie kwoty ponad 2 miliardów zł ze środków unijnych, ale także niezbędnego wkładu krajowego. Po latach utrudnień i stracie znaczącej liczby pasażerów odzyskanie ich będzie bardzo utrudnione, ponieważ realizacja prac nie przyniesie im nowej jakości usług. Pod tym względem jest to pierwsza tak bardzo nieefektywna modernizacja linii kolejowej w Polsce.

Z wyrazami szacunku
Robert Gawęł

Odpowiedź

Warszawa, 16 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Roberta Gawęły, Senatora RP, złożone na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 roku, w sprawie modernizacji linii kolejowej E20 na odcinku Warszawa – Poznań (sygn. BPS/043-35-822/17), przedstawiam poniższe informacje.

Projekt pn. „Prace na linii kolejowej E 20 na odcinku Warszawa – Poznań – pozostałe roboty, odcinek Sochaczew – Swarzędz” znajduje się na liście projektów podstawowych w Krajowym Programie Kolejowym. Projekt ten jest dla Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, jak również dla PKP PLK SA jednym z priorytetowych projektów, a planowane do osiągnięcia cele zgodne są z celami instrumentu finansowego „Łącząc Europę” (CEF) w zakresie rozwoju sieci bazowej TEN-T. Planowane działania przełożą się również na osiągnięcie celów wspólnej polityki transportowej UE. W związku z powyższym projekt został zgłoszony w pierwszym konkursie CEF organizowanym w 2014 roku i decyzją Komisji Europejskiej otrzymał dofinansowanie w ramach tego instrumentu. Przed zatwierdzeniem dofinansowania projektu przez Komisję Europejską wniosek PKP PLK SA, złożony w konkursie CEF, został pozytywnie oceniony przez niezależnych ekspertów. Ponadto, potwierdzeniem słuszności realizacji przedmiotowej inwestycji jest podpisana przez PKP PLK SA oraz Komisję Europejską umowa Grant Agreement, przyznająca dofinansowanie UE.

Zakres projektu pn. „Prace na linii kolejowej E 20 na odcinku Warszawa – Poznań – pozostałe roboty, odcinek Sochaczew – Swarzędz” obejmuje odcinek linii E 20/C-E20 o łącznej długości około 235 km. Prace będą prowadzone na linii kolejowej E20 odcinek Sochaczew – Swarzędz (229,500 km) i linii kolejowej (C-E 20) odcinek Placencja – Łowicz Główny (5,000 km). Roboty prowadzone na linii E 20/C-E 20 będą miały charakter modernizacji o wielobranżowym zakresie i wysokim stopniu złożoności. Zakres planowanych prac obejmie m.in. przebudowę nawierzchni i podtorza, zmianę geometrii toru, kompleksową przebudowę stacji i posterunków ruchu dotychczas nieobjętych modernizacją (m.in. Łowicz Główny, Kutno, Koło, Konin, Podstolice), lub których stan techniczny uniemożliwia osiągnięcie założonych parametrów, modernizację systemu sterowania ruchem kolejowym wraz z zabudową Lokalnych Centrów Sterowania (LCS) z możliwością instalacji systemu ERTMS, likwidację skrzyżowań w jednym poziomie poprzez ograniczenie ich liczby oraz budowę skrzyżowań dwupoziomowych, modernizację systemu zasilania i sieci.

Niezadowalający stan techniczny infrastruktury, szczególnie na odcinkach, które nie podlegały modernizacji powoduje, że linia nie spełnia wymaganych standardów określonych dla sieci bazowej Transeuropejskiej Sieci Transportowej (TEN-T) i korytarzy transportowych. Z uwagi na zły stan infrastruktury, m.in. rozjazdów, nawierzchni, sieci trakcyjnej i obiektów inżynierskich na stacjach oraz odcinkach szlakowych, wprowadzono wiele ograniczeń prędkości. W ciągu linii E 20/C-E 20 na wielu odcinkach brak jest także nowoczesnych systemów sterowania ruchem kolejowym (srk). Ogranicza to przepustowość linii i wydłuża czas przejazdu pomiędzy głównymi ośrodkami gospodarczymi połączonymi korytarzem transportowym E 20/C-E 20.

Odcinek linii E20 Sochaczew – Swarzędz, będąc częścią Korytarza Transportowego Morze Północne – Bałtyk, stanowiącego część sieci bazowej TEN-T, zgodnie z wytycznymi określonymi w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1315/2013 z dnia 11 grudnia 2013 roku spełniać ma określone wymogi, w tym takie parametry jak nacisk osi – co najmniej 22,5 t, prędkość konstrukcyjna – 100 km/h, możliwość uruchomienia pociągów o długości 740 m, czy pełne wdrożenie ERTMS. Ponadto linia ta jest objęta Umowami AGC i AGTC, które zakładają prędkość dla pociągów pasażerskich 160 km/h, dla pociągów towarowych 120 km/h oraz dopuszczalny nacisk osi 221 kN. Należy mieć na uwadze, że realizacja pełnego zakresu rzeczowego inwestycji jest niezbędna w celu dostosowania linii E 20 do ww. wymagań, a ograniczenie zakresu inwestycji uniemożliwiłoby osiągnięcie zakładanych rezultatów.

Po przeprowadzonej analizie możliwości ograniczenia ruchu kolejowego oraz używanych efektów w zakresie skrócenia czasu realizacji, PKP PLK SA planuje wdrożenie następujących zamknięć dwutorowych linii kolejowej E 20:

- odcinek Konin – Podstolice: czerwiec 2017 – lipiec 2018;
- odcinek Barłogi – Konin: lipiec 2018 – czerwiec 2019;
- odcinek Kutno – Barłogi: wrzesień 2018 – październik 2018.

Podstawowym celem wprowadzenia optymalizacji harmonogramu projektu poprzez uwzględnienie zamknięć dwutorowych, jest skrócenie czasu realizacji projektu, szczególnie robót budowlanych tak, aby dotrzymać terminu kwalifikowalności projektów z I naboru CEF, tj. do 31 grudnia 2020 roku. PKP PLK SA podjęła współpracę z Zarządem Województwa Wielkopolskiego, jako organizatorem transportu publicznego oraz lokalnymi samorządami w celu sprawnej organizacji komunikacji zastępczej do obsługi ruchu regionalnego na odcinku Konin – Września oraz Konin – Barłogi. Na zamkniętych odcinkach przewiduje się rozbudowaną organizację komunikacji zastępczej połączeniami autobusowymi w różnych relacjach skomunikowanymi z pociągami regionalnymi. Ponadto, wykonawcy robót zostali zobligowani do skrupulatnego przestrzegania przyjętych terminów zamknięć torowych.

Zgodnie z informacjami uzyskanymi od PKP PLK SA modernizacja trasy Sochaczew – Swarzędz pozwoli na przejazd 500 pociągów na dobę, czyli prawie dwukrotne zwiększenie przepustowości na tym odcinku. Modernizacja skutkować będzie również podniesieniem poziomu bezpieczeństwa poprzez budowę skrzyżowań dwupoziomowych, jak również skróceniem czasu podróży. Kompleksowa modernizacja stacji Łowicz Główny, Kutno, Koło, Konin, Podstolice wraz dostosowaniem ich do potrzeb osób o ograniczonej sprawności ruchowej (nowe wiaty, wyremontowane lub wybudowane przejścia podziemne pod torami wraz z windami lub pochylniami) korzystnie wpłynie na poprawę jakości obsługi i bezpieczeństwa pasażerów. Należy mieć również na uwadze, że dalsza eksploatacja linii kolejowej E20, bez przeprowadzenia prac modernizacyjnych, nie pozwoli na utrzymanie aktualnie obowiązujących prędkości na poszczególnych odcinkach linii w najbliższym czasie.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Gawła

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Proszę o wyjaśnienie sytuacji prawnej osób ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego urodzonych w roku 1947.

Do mojego biura z prośbą o udzielenie wyjaśnień w tej sprawie przyszedł pan H.R., zamieszkały w C. przy ul. (...). Pan H. był zatrudniony w przedsiębiorstwach budowlanych w latach 1970–1983. W roku 1983 rozpoczął działalność gospodarczą w zakresie robót ziemnych i prowadził ją do roku 1991. W tym czasie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Po transformacji ustrojowej, jaka dokonana się w naszym kraju, pan H. miał problemy ze znalezieniem chętnych na korzystanie z jego usług. W związku z tym, aby nie pozostać bez ubezpieczenia, jako właściciel ponadhektarowego gospodarstwa przeszedł na ubezpieczenie w ramach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W IV kwartale 2008 r. przeszedł na zastępną emeryturę. Niestety była ona o tyle zastępną, o ile niesprawiedliwa. W 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyliczył, że emerytura pana H. powinna wynieść 883,84 zł brutto miesięcznie. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznała z kolei świadczenie w wysokości 961 zł netto miesięcznie. Zdaniem pana H. składki odkładane w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zostały mu zabrane. Dodatkowo ZUS naliczył panu H. najniższą emeryturę, chociaż jego uposażenia (na co posiada dokumenty) wcale najniższe nie były. Pan H. podczas wizyty w moim biurze powiedział, że gdyby urodził się dwa lata później, to jest w 1949 roku, jego świadczenia z ZUS i KRUS sumowałyby się. Zdaniem pana H., i moim również, jest to sytuacja wielce niesprawiedliwa.

W związku z tym proszę o wyjaśnienie, czy rząd planuje naprawić tę sytuację. Jak wiele żyje w Polsce osób, które są narażone na taką niesprawiedliwość? Jeżeli jest ich stosunkowo niewiele, może należy przyznać im prawo do otrzymywania podwójnego świadczenia, co pozwoliłoby na godne przeżycie lat na emeryturze.

*Z wyrazami szacunku
Robert Gawł*

Odpowiedź

Warszawa, 24 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 3 marca 2017 r., znak: BPS/043-35-823/17, oświadczeniem złożonym przez Senatora Roberta Gawła podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie sytuacji prawnej osób ubezpieczonych w ZUS i KRUS urodzonych w 1947 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Obowiązujący stan prawny reguluje sytuację osób, które zmieniały rodzaj działalności zarobkowej, a w związku z tym były objęte różnymi systemami ubezpieczenia. Podkreślić należy, że inne reguły obowiązują dla osób urodzonych po 1948 r., a inne dla urodzonych przed 1949 r., co wynika z reformy systemowej ubezpieczenia emerytalnego wprowadzonej w 1999 r. Rozwiązanie polegające na wzajemnym zaliczaniu okresów ubezpieczenia do uprawnień emerytalno-rentowych jest uregulowane zarówno w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887, z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną jak i w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016 r., poz. 277, z późn. zm.).

Dla osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. w systemie rolniczym przedmiotowe rozwiązanie zostało uregulowane w art. 20 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którym do okresów ubezpieczenia wymaganych do ustalenia prawa do emerytury rolniczej zalicza się okresy, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami ustawy emerytalnej, jeżeli nie zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów.

Analogiczną regulację zawierają przepisy dotyczące powszechnego systemu emerytalnego. W systemie powszechnym dla osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. kwestię uwzględniania okresów pracy rolniczej przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy reguluje art. 10 ustawy emerytalnej. Przepis ten zezwala na uwzględnienie wymienionych w nim okresów pracy rolniczej w przypadku, gdy okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w tej ustawie, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury lub renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu, oraz nie zostały zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Do okresów tych zalicza się: okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia oraz przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Należy podkreślić, że ww. przepisy w zakresie możliwości zaliczania okresów innego ubezpieczenia przy ustalaniu prawa do emerytury ubezpieczonym, którzy w okresie aktywności zawodowej zmieniali system ubezpieczenia – ZUS na KRUS lub odwrotnie, dotyczą tylko osób urodzonych do dnia 31 grudnia 1948 r. Osoby urodzone po tej dacie objęte zostały bowiem reformą powszechnego systemu emerytalnego, zgodnie z którą prawo do emerytury z FUS nie jest już uwarunkowane posiadaniem wymaganego stażu ubezpieczeniowego, a jedynie osiągnięciem wieku emerytalnego. Począwszy od 2009 r. emerytura z FUS oparta jest na zdefiniowanej składce, co oznacza, że jej wysokość uzależniona jest od sumy składek zewidencjonowanych na indywidualnym koncie emerytalnym w ZUS oraz średniego dalszego trwania życia w momencie przejścia na emeryturę.

W ramach zmiany zasad ustalania prawa i wysokości emerytury z FUS oba systemy emerytalne: rolny i powszechny zostały rozdzielone od stycznia 2009 r. W systemie emerytalnym rolników prawo do emerytury rolnej nadal uzależnione jest nie tylko od osiągnięcia wieku emerytalnego, ale także od posiadania wymaganego (25-letniego) stażu ubezpieczeniowego. Z tym że prawo do emerytury rolnej ustalone jest wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia rolniczego. Staż ubezpieczeniowy rolniczy nie może być już uzupełniony stażem ubezpieczeniowym przebyłym w ZUS, ponieważ za okresy ubezpieczenia w ZUS po osiągnięciu wieku emerytalnego przyznana zostanie emerytura z FUS (bez względu na długość tego stażu) w wysokości adekwatnej do zgromadzonego w ZUS „kapitału” ze składek.

W związku z powyższym, osoby urodzone po dniu 31 grudnia 1948 r., które w okresie aktywności zawodowej podlegały ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników oraz były ubezpieczone w ZUS, po osiągnięciu wieku emerytalnego otrzymają:

- emeryturę rolniczą, jeżeli podlegały ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników przez okres co najmniej 25 lat oraz emeryturę z FUS w wysokości sto-

sownej do sumy wysokości składek, zgromadzonych na koncie emerytalnym w ZUS; każda z instytucji ubezpieczeniowych – ZUS i KRUS przyznane świadczenie emerytalne będzie wypłacać niezależnie, albo

- emeryturę z FUS w wysokości stosownej do sumy wysokości składek, zgromadzonych na koncie emerytalnym w ZUS zwiększoną o tzw. część rolną, ustaloną według zasad wymiaru części składkowej emerytury rolniczej, przewidzianych w przepisach ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, za okresy opłacania składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników krótsze niż 25 lat (art. 26a ustawy emerytalnej).

W przypadku gdy osoba ubezpieczona nie nabyła prawa do emerytury z KRUS z powodu braku wymaganego 25-letniego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i jest uprawniona do emerytury z FUS ze zwiększeniem o tzw. część rolną (za okresy opłacania składek na Fundusz Emerytalny Rolników, Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników i ubezpieczenie emerytalno-rentowe, o których mowa w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników), a świadczenie ustalone zostało w kwocie niższej od najniższej emerytury, przy ustalaniu możliwości jego podwyższenia do gwarantowanej przez państwo najniższej emerytury, okresy ubezpieczenia rolniczego, za które przyznane zostało ww. zwiększenie, zalicza się do wymaganego w tym przypadku 25-letniego w przypadku mężczyzn a w przypadku kobiet 22-letniego stażu ubezpieczeniowego (art. 87 ust. 1a ustawy emerytalnej).

Reasumując, należy stwierdzić, że wniosek o dokonanie postulowanych zmian jest nieuzasadniony. Możliwość pobierania w zbiegu emerytury z systemu rolniczego oraz emerytury przyznanej na nowych zasadach z systemu powszechnego (na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 ustawy emerytalnej) ustanowiono mocą art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. O ile przepis ten ustanawia odstępstwo od ogólnej zasady sformułowanej w art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, mówiącej o wypłacie jednego, wybranego przez osobę uprawnioną świadczenia, o tyle został wprowadzony wraz z opisanymi wyżej zmianami skutkującymi brakiem wzajemnego uznawania okresów ubezpieczeniowych w systemach powszechnym i rolniczym.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie prowadzi się prac legislacyjnych zmierzających do zmiany zasad pobierania świadczeń emerytalnych z FUS w zbiegu ze świadczeniami emerytalno-rentowymi przyznawanymi na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Arkadiusza Grabowskiego,
Michała Potocznego, Czesława Ryszki
oraz Ryszarda Majera**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Od ponad 30 lat mieszkańcy Poręby i Zawiercia zabiegają o budowę obwodnicy tych miast na drodze krajowej nr 78, łączącej przejście w Chałupkach na południu państwa z Kielcami w woj. świętokrzyskim. Chodzi głównie o odcinek DK 78, który prowadzi z Siewierza przez Porębę i Zawiercie w stronę Kielc, a także umożliwia połączenie z drogą krajową nr 1, a w przyszłości z autostradą A1. Łączna długość obwodnicy to ok. 25 km.

Dopiero w 2014 r. budowę obwodnicy wpisano do tzw. kontraktu terytorialnego dla Śląska, na listę inwestycji warunkowych. Obecnie obwodnica znalazła się w rządowym Programie Budowy Dróg i Autostrad na lata 2014–2023.

Teraz cały ruch samochodowy pomiędzy Śląskiem a woj. świętokrzyskim odbywa się przez centrum Zawiercia, tj. ulicą Paderewskiego. Dlatego też w godzinach największego natężenia ruchu całe miasto jest zakorkowane. Ponadto przez całą dobę spokój mieszkańców miasta zakłóca samochodowy transport ciężki. Według pomiaru ruchu drogowego przeprowadzonego przez GDDKiA ruch na odcinku dojazdowym do Zawiercia zwiększył się od 2000 r. o 60%. Droga ta nie jest przystosowana do takiego natężenia ruchu. Tak duża liczba samochodów przejeżdżających codziennie przez centrum Zawiercia jest uciążliwa dla mieszkańców miasta. Nie mogą oni spokojnie dojechać do pracy, dochodzi do znacznie większej liczby kolizji drogowych, o hałasie i zanieczyszczeniach powietrza nie wspominając. Ponadto opóźnienie w budowie obwodnicy hamuje także powstanie bezpośredniego połączenia DK 78 z drogą dojazdową do strefy aktywności gospodarczej powstałej w Zawierciu, co znacznie wpływa na rozwój tego „zapomnianego” gospodarczo regionu.

Budowa obwodnicy Zawiercia jest jedną z najważniejszych inwestycji realizowanych na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Niestety za rządów PO-PSL inwestycja ta nie znalazła się w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015.

Po objęciu rządów przez Prawo i Sprawiedliwość mieszkańcy Poręby, Zawiercia i okolic odczuli „dobrą zmianę”, nowy rząd znalazł bowiem środki na wykonanie koncepcji programowej budowy obwodnicy Poręby i Zawiercia w ciągu drogi krajowej nr 78.

Wykonanie koncepcji programowej budowy obwodnicy w trybie postępowania o udzieleniu zamówienia publicznego kosztowało 1 743 402,00 PLN (brutto). Termin realizacji koncepcji upływa w marcu 2017 r. W związku z tym, że decyzja środowiskowa była ważna 4 lata i wydłużono ją o kolejne 2 lata zgodnie z decyzją generalnego dyrektora ochrony środowiska (do 5 października 2018 r.), konieczne jest rozpoczęcie do tego terminu działań związanych z budową obwodnicy – zadań w zakresie realizacji inwestycji drogowej, tj. pozwolenia na budowę, przetargu w systemie „Projektuj i Buduj” i wykonania projektu. To pozwoli na „kontynuowanie” decyzji środowiskowej, choć w trakcie realizacji niezbędna będzie ponowna ocena decyzji środowiskowej. Gdyby żadne działania do 5 października 2018 r. nie zostały podjęte, musiałyby powstać nowe materiały do wydania/uzyskania decyzji środowiskowej.

Zdajemy sobie sprawę, że łączny koszt inwestycji jest niemały, jednak inwestycja dzielona jest na etapy. Wykonanie poszczególnych etapów inwestycji w systemie „Projektuj i Buduj” nie wymaga zaangażowania tak znaczących środków, a rozpoczęcie budowy pierwszego odcinka, nawet 1–5 km, załatwi dożywotnio utrzymanie decyzji środowiskowej. Następnie inwestycja może być kontynuowana w kolejnych latach.

W związku z powyższym prosimy Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania.

1. Jakie jest prawdopodobieństwo rozpoczęcia realizacji inwestycji przed wygaśnięciem pozwoleń środowiskowych?

2. Jakie konsekwencje dla zaplanowanej inwestycji będzie miało wygaśnięcie pozwoleń środowiskowych w przypadku nierozpoczęcia budowy w 2018 roku?

3. Czy Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa bierze pod uwagę skutki społeczne niezrealizowania planowanej inwestycji?

4. Jak Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa uzasadni wydatkowanie kwoty 1 743 402,00 zł (brutto) na koncepcję programową w przypadku niezrealizowania planowanej inwestycji?

Arkadiusz Grabowski

Michał Potoczny

Czesław Ryszka

Ryszard Majer

Odpowiedź

Warszawa, 3.04.2017 r.

Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatorów Arkadiusza Grabowskiego, Michała Potoczno, Czesława Ryszki oraz Ryszarda Majera złożone na 35. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 24 lutego 2017 r. (pismo z dnia 3 marca 2017 r. nr BPS/043-35-824/17) dotyczące budowy obwodnicy Zawiercia zlokalizowanej w ciągu dk nr 78, przedstawiam poniżej stosowne informacje.

Konieczność realizacji inwestycji polegającej na budowie obwodnicy m. Poręby i Zawiercia została dostrzeżona przez resort infrastruktury, co znalazło wyraz w umieszczeniu jej w obowiązującym programie drogowym pn. *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*, określającym priorytety inwestycyjne w zakresie m.in. budowy obejść miejscowości w ciągach dróg krajowych. Niemniej jednak należy wyjaśnić, że Rada Ministrów uchwalając 8 września 2015 r. *Program* określiła jako nieprzekraczalny, limit finansowy dla nowych zadań inwestycyjnych **na poziomie 107 mld zł**. Zgodnie z kosztorysami przedstawionymi przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, koszt wybudowania wszystkich przedsięwzięć w nim ujętych **sięga prawie 200 mld zł**.

Jak wskazano powyżej, *Program* został niedoszacowany i obecnie wykazuje lukę finansową na ponad 90 mld zł. Powyższe powoduje, że nie wszystkie ważne inwestycje będą mogły zostać zrealizowane w najbliższym czasie. Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa dokładnie analizuje i monitoruje zaangażowanie środków przeznaczonych na realizację *Programu* oraz wdraża rozwiązania systemowe wypracowane w ramach prac nad optymalizacją procesu inwestycyjnego. Wszystko to ma na celu uzyskania wystarczających środków na budowę jak największej ilości najpilniejszych inwestycji drogowych, m.in. budowę obwodnicy Zawiercia w ciągu dk nr 78.

Ponadto, ze względu na ograniczone środki i ogromną skalę potrzeb inwestycyjnych, konieczne jest również racjonalne podejmowanie decyzji o wyborze zadań kierowanych do realizacji.

Dalsze decyzje Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa o kierowaniu poszczególnych inwestycji do realizacji będą podejmowane w miarę postępu trwających prac. Priorytetem Ministerstwa jest przede wszystkim dokończenie budowy spójnej sieci dróg ekspresowych i autostrad.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra sportu i turystyki Witolda Bańki

Szanowny Panie Ministrze!

Przeglądając liczne przewodniki turystyczne dostępne na naszym rynku, ku mojemu zdziwieniu zauważyłem, że duża część przedstawia niewłaściwą, mylącą mapę jednego z krajów. Tym państwem jest Królestwo Maroka, które w ogromnej części publikacji prezentowane jest w nieuznawanych granicach – jako zawierające w swych ramach terytorium Sahary Zachodniej. Część z przewodników nawet nie wspomina o tym, że jest to rejon sporny.

Przypomnę, że Sahara Zachodnia nie jest częścią Maroka. Została zajęta przez Maroko w wyniku inwazji wojskowej w 1975 r. i od ponad 40 lat znajduje się pod okupacją. Zwracam uwagę na fakt, iż żadna organizacja międzynarodowa, w tym ONZ, nie uznaje marokańskiego zwierzchnictwa nad terenami Sahary Zachodniej. Co więcej, ONZ utrzymuje na tym terenie misję pokojową dążącą do zorganizowania referendum, w którym miejscowa ludność mogłaby określić swoją przyszłość jako mieszkańców niepodległego państwa. Marokańskiego zwierzchnictwa nad Saharą Zachodnią nie uznaje również żadne państwo na świecie, w tym Rzeczpospolita Polska. Zgodnie z prawem międzynarodowym Sahara Zachodnia pozostaje terytorium niesamodzielnym, czekającym na dekolonizację. Nie jest i nigdy nie była zatem częścią Maroka.

Warto zwrócić uwagę, że wspomniane publikacje wprowadzają użytkownika w błąd podwójnie. Nie dość, że terytoria Sahary widnieją w nich jako część Maroka, to przedstawiane są jako w pełni przez ten kraj kontrolowane. Turysta chcący dojechać do La Güery zdziwiłby się zapewne, widząc w opustoszałym mieście wojska mauretańskie (La Güera od końca lat siedemdziesiątych jest pod kontrolą Mauretanii). Turysta pragnący zwiedzić wschodnie rubieże Sahary Zachodniej byłby zapewne zaskoczony, widząc na swej drodze marokańskie fortyfikacje wojskowe i pola minowe (tereny wschodnie kontrolowane są przez partyzantów Frontu Polisario i są oddzielone murem). A zatem prezentowane w przewodnikach mapy nie mają pokrycia ani w sytuacji politycznej, ani w rzeczywistości. Właściwą mapę Maroka można znaleźć choćby na stronie ONZ (<http://www.un.org/Depts/Cartographic/map/profile/morocco.pdf>).

Poniżej przedstawiam listę wydawnictw wydających przewodniki prezentujące niewłaściwą mapę Królestwa Maroka.

- 1. Wydawnictwo Pascal wraz z firmą Itaka (kilka różnych wersji przewodnika).*
- 2. Wydawnictwo Berlitz (kilka różnych wersji przewodnika).*
- 3. Wydawnictwo National Geographic.*
- 4. Wydawnictwo ExpressMap.*

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o podjęcie działań w powyższej sprawie, tak by polski turysta podróżujący po rejonie Maghrebu mógł poruszać się po tym wspaniałym rejonie Afryki z pełną świadomością jego historii i obecnej sytuacji oraz podziwiać jego różnorodność etniczną i kulturową.

Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 24 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego na 35. posiedzeniu Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r przekazane 6 marca 2017 r., uprzejmie informuję.

Zauważone przez Pana Senatora nieścisłości dotyczące publikacji map Maroka, zawierającej sporną część Sahary Zachodniej powinny zostać zgłoszone do wydawnictw, które są odpowiedzialne za publikacje tychże przewodników. Ministerstwo Sportu i Turystyki w swoim zakresie nie nadzoruje treści komercyjnych wydawnictw turystycznych, w tym przewodników turystycznych.

Ponadto informuję, że bieżące informacje na temat zagrożeń dla polskich turystów są publikowane na stronach Ministerstwa Sprawa Zagranicznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPORTU I TURYSTYKI
Dawid Lasek
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Chobocie (gm. Halinów) z problemem, jaki stanowi niespodziewana decyzja władz gminy o likwidacji tejże szkoły. Rodzice uczniów oraz przedstawiciele Komitetu Społecznego dla Ratowania Szkoły Podstawowej wskazują na sprzeczność decyzji władz gminnych z wprowadzaną reformą edukacji. Jednym z ważniejszych założeń jest wydłużenie edukacji dziecka w jednym miejscu, w jednej grupie rówieśniczej, w znanym otoczeniu kadry pedagogicznej. Decyzja o likwidacji szkoły niweczy ten zamiar, mimo że obecnie do wspomnianej placówki uczęszcza 50 dzieci, a kolejnych 22 korzysta z oddziału i punktu przedszkolnego. Mają tu warunki nauczania, o jakie trudno w innych państwowych, a czasem i prywatnych placówkach.

W związku z tym proszę o informację, czy władze konsultowały tę decyzję z organami podległymi ministerstwu.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 21 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Jana Marii Jackowskiego dotyczące zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Chobocie prowadzonej przez Gminę Halinów.

Szanowny Panie Senatorze,

odpowiadając na zawarte w oświadczeniu pytania uprzejmie wyjaśniam.

W wyniku wdrażanej właśnie reformy edukacji z mocy prawa dotychczasowe szkoły podstawowe staną się ośmioletnimi szkołami podstawowymi, trzyletnie licea ogólnokształcące – czteroletnimi liceami ogólnokształcącymi, a czteroletnie technika staną technikami pięcioletnimi. Dotychczasowe zasadnicze szkoły zawodowe przekształcą się w branżowe szkoły I stopnia, a gimnazja zostaną przekształcone w szkołę innego typu, włączone do szkoły innego typu lub wygaszone. Założeniem reformy nie jest natomiast likwidacja szkół, co podkreślają przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe* (Dz. U. z 2017 r. poz. 60). Zgodnie z treścią art. 206 i art. 213 ustawy *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe* organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego mają obowiązek podjęcia uchwał w sprawie projektu dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego, w których między innymi określa się plan sieci publicznych szkół, a także warunki przekształcenia gimnazjum w szkołę innego typu i warunki włączenia gimnazjum do szkoły innego typu. Jak stanowi art. 216 ust. 6 i art. 213 ust. 3 ww. ustawy, uchwałami tymi nie dokonuje się zakładania nowych szkół, likwidacji i przekształceń szkół innych niż dokonywane na podstawie przepisów niniejszej ustawy. Oceny zgodności

z prawem rozwiązań zaproponowanych w ww. uchwałach oraz oceny w zakresie zapewnienia przez jednostki samorządu terytorialnego możliwości realizacji obowiązku szkolnego i obowiązku nauki dokonują kuratorzy oświaty. Jak stanowi ustawa *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe*, opinia kuratora oświaty wydawana w terminie 21 dni od dnia otrzymania uchwały. Opinia kuratora oświaty jest wiążąca.

Zakładanie nowych szkół, likwidacja i przekształcanie szkół inne niż dokonywane na podstawie przepisów ustawy *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe* jest możliwe natomiast na dotychczasowych zasadach ogólnych. Oznacza to, że jeśli jednostka samorządu terytorialnego ma zamiar zlikwidować szkołę z dniem 31 sierpnia 2017 r. to konieczne jest zastosowanie procedury opisanej w art. 59 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o *systemie oświaty* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943). Zgodnie z tą procedurą, likwidacja samorządowej szkoły jest możliwa z końcem roku szkolnego i wiąże się między innymi z koniecznością powiadomienia rodziców uczniów szkoły na sześć miesięcy przed planowaną likwidacją oraz uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty.

Jak wynika z informacji uzyskanych z Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, Kurator Oświaty pozytywnie zaopiniował uchwałę nr XXX.267.2017 Rady Miejskiej w Halinowie z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Natomiast do chwili obecnej Kurator Oświaty nie otrzymał wniosku o zaopiniowanie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Chobocie. Ponadto, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Halinów nie zamieszczono uchwały intencyjnej, która dotyczyłaby likwidacji omawianej szkoły. Co więcej, analiza uchwały Rady Miejskiej w Halinowie z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego pokazuje, że przedmiotowa szkoła została wykazana w sieci szkół podstawowych ustalonej na okres od 1 września 2017 r. do 31 sierpnia 2019 r. Szkoła została wykazana również w projekcie planu sieci publicznych ośmioletnich szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Halinów od 1 września 2019 r. Powyższe może oznaczać, że Gmina Halinów odstąpiła od zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Chobocie.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Podsekretarz Stanu
Marzenna Drab

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

W grudniu br. minie 10 lat od momentu wstąpienia Polski, Czech, Słowacji i Litwy do strefy Schengen. Pozwoliło to na zlikwidowanie kontroli granicznych wewnątrz strefy, jak również stworzyło możliwość współpracy transgranicznej. Niestety istnieje problem w dziedzinie komunikacji autobusowej ze Słowacją, Czechami i Litwą. Ze względu na zbyt skomplikowane formalności związane z wyrobieniem licencji międzynarodowej i zbyt wysoki koszt uzyskania wszelkich zezwoleń prywatni przewoźnicy nie otwierają lokalnych transgranicznych połączeń. Dużym problemem, który wpływa na opłacalność uruchomienia wspomnianych połączeń, jest wprowadzanie zaporowych opłat za korzystanie z przystanków czy dworców, które często są własnością konkurencyjnych przewoźników lub są z nimi powiązane, oraz zakaz kabotażu (zabierania pasażerów na odcinkach krajowych), który czyni te przewozy nieopłacalnymi.

W związku z tak ważnym problemem dotyczącym dużej grupy krajowych przewoźników proszę o informację, czy zostaną podjęte działania normujące sytuację równej konkurencji w lokalnych przewozach transgranicznych.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 31 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego złożone podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. skierowane do Ministra Infrastruktury i Budownictwa, w sprawie transgranicznych połączeń autobusowych, przedstawiam poniżej następujące informacje.

Strona polska (MIB) prowadzi ze Słowacją, Czechami, Niemcami i Litwą na bieżąco współpracę w ramach stałych gremiów w postaci międzyrządowych komisji ds. współpracy transgranicznej oraz dodatkowo z Litwą – w ramach podkomisji ds. transportu przy międzyrządowej komisji ds. współpracy gospodarczej.

Należy ponadto wskazać, że organizacja przewozów autobusowych w strefie przygranicznej leży w gestii samorządów zainteresowanych jednostek administracyjnych, które mogą podjąć się organizowania przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej realizowanych w strefie transgranicznej. W takim przypadku jednostką administracyjną położoną poza granicami RP powinien być odpowiednik polskiej jednostki samorządu terytorialnego. W celu zorganizowania przewozów w strefie transgranicznej wskazane jest zawarcie porozumienia między wyżej wymienionymi samorządami. W takim porozumieniu strony mogą uregulować m.in. sprawy podziału zadań związanych z organizacją przewozów oraz ich finansowaniem.

Jednocześnie należy wziąć pod uwagę postanowienia art. 25 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1073/2009 z dnia 21 października 2009 r. w sprawie wspólnych zasad dostępu do międzynarodowego rynku usług autokaro-

wych i autobusowych i zmieniające rozporządzenie (WE) 561/2006, które stanowią, że państwa członkowskie mogą zawierać dwustronne i wielostronne porozumienia dotyczące dalszej liberalizacji usług wchodzących w zakres niniejszego rozporządzenia, szczególnie odnośnie do systemu zezwoleń i uproszczeń, bądź likwidacji dokumentów kontrolnych, w szczególności w regionach przygranicznych. Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa nie neguje, że w oparciu o ten przepis nie można zawrzeć stosownego porozumienia międzynarodowego, natomiast w swoim stanowisku wskazało wyraźnie, że rozporządzenie nr 1073/2009 nie przewiduje możliwości zawarcia umowy w celu traktowania międzynarodowych przewozów drogowych osób, sięgających w głąb innego państwa członkowskiego jako przewozów krajowych.

W tym kontekście Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa uzyskało opinię Komisji Europejskiej dotyczącą zakresu możliwych uzgodnień w ramach porozumień, o których mowa w art. 25 rozporządzenia 1073/2009. Komisja wyjaśnia, że międzynarodowy przewóz osób podlega obowiązkowi posiadania licencji wspólnotowej i nie ma możliwości zniesienia obowiązku posiadania ww. licencji w wyniku zawarcia powyższego porozumienia. Komisja wskazuje, że licencja wspólnotowa ma charakter zezwolenia do wykonywania przewozów międzynarodowych, natomiast art. 25 rozporządzenia 1073/2009 uprawnia państwa członkowskie do zawierania porozumień dotyczących dalszej liberalizacji usług, jednakże w odniesieniu do rodzaju świadczonych usług, tj. przewozu regularnego, regularnego specjalnego oraz okazjonalnego.

Ponadto do resortu infrastruktury i budownictwa nie wpływają wnioski przewoźników oraz organizacji zrzeszających tych przewoźników, z których wynikałoby, że w przypadku uproszczenia procedur związanych z uzyskaniem odpowiednich uprawnień na przewozy międzynarodowe, przedsiębiorcy gotowi są uruchomić kolejne regularne autobusowe połączenia transgraniczne. Należy ocenić, że w obszarze transgranicznym ruch turystyczny jest na tyle niewielki, że nie zagwarantuje zapewnienia autobusów i przez to takie przewozy mogą być nierentowne.

Resort infrastruktury i budownictwa jest gotowy podjąć odpowiednie działania w kierunku zawarcia porozumienia z każdym państwem sąsiadującym, będącym członkiem Unii Europejskiej w przypadku, gdy wystąpi realne zapotrzebowanie na międzynarodowe przewozy autobusami na pograniczu i gotowość do ich realizacji ze strony prywatnych przewoźników drogowych.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

W ostatnim czasie na skutek nowelizacji Karty Nauczyciela dokonano likwidacji tzw. godzin karcianych. Środowisko nauczycieli podaje jednak w wątpliwość precyzyjność regulacji art. 42 Karty Nauczyciela, zgodnie z którymi czas pracy nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć nie może przekraczać 40 godzin na tydzień. W praktyce oznacza to, że dyrektor może nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć w ramach czasu pracy nieprzekraczającego 40 godzin na tydzień oraz w ramach ustalonego wynagrodzenia nakazać realizację m.in. innych zajęć i czynności wynikających z zadań statutowych szkoły, w tym zajęć opiekuńczych i wychowawczych uwzględniających potrzeby i zainteresowania uczniów.

W okresie obowiązywania tzw. godzin karcianych dyrektor miał prawo wymagać od nauczyciela zorganizowania jednej (w szkołach ponadgimnazjalnych) lub dwóch (w pozostałych placówkach) godzin zajęć pozalekcyjnych, za które nie przysługiwało wynagrodzenie. Wszystko powyżej było traktowane jako dodatkowo płatne godziny nadliczbowe.

Obecnie, jak się zdaje, nie ma jasno zdefiniowanych i doprecyzowanych limitów, zakresu i rodzaju czynności, jakie mogą wejść w skład tych dodatkowych obowiązków, co zgodnie z przekazywanymi mi przez środowiska nauczycieli informacjami prowadzi do licznych nieporozumień na skutek częstego delegowania wybranej grupy nauczycieli do realizowania nieodpłatnie godzin dodatkowych (np. kół zainteresowań, zajęć sportowych czy zajęć dydaktyczno-wyrównawczych) bez jasno określonego klucza ich doboru, wedle pełnej uznaniowości dyrektora placówki. Jak twierdzą dyrektorzy, obowiązek realizowania zajęć dodatkowych wynika z zadań statutowych szkoły.

Ze względu na powyższe proszę o informację, czy do ministerstwa docierają analogiczne uwagi oraz czy ministerstwo zamierza podjąć działania zmierzające do sprecyzowania ww. zagadnień związanych z możliwością przydzielania nauczycielom zajęć dodatkowych.

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 31 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Andrzeja Kamińskiego złożone na 35. posiedzeniu Senatu 24 lutego 2017 r. w sprawie nowelizacji Karty Nauczyciela.

Szanowny Panie Senatorze,

przydzielanie nauczycielom zajęć ponad obowiązkowy tygodniowy wymiar zajęć tzw. pensum, niebędących godzinami ponadwymiarowymi i doraźnymi zastępstwami nie wynika z przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2016 r. poz. 1379 z późn. zm.), ale z interpretacji prawa dokonywanej przez konkretnego dyrektora.

W związku z docierającymi informacjami do resortu na temat błędnego rozumienia obowiązujących przepisów, w celu doprecyzowania prawa, został znowelizowany art. 42 ust. 2 ustawy – Karta Nauczyciela. Na mocy ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz. U. poz. 60), od 1 września 2017 r. nauczyciel w ramach zajęć i czynności statutowych nie będzie mógł prowadzić zajęć świetlicowych oraz zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Ponadto, od 1 września 2017 r. wejdzie w życie, skorelowane z ww. nowelizacją, nowe rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół. W rozporządzeniu wskazano, że godziny do dyspozycji dyrektora szkoły, będą mogły być przeznaczone na zajęcia rozwijające zainteresowania i uzdolnienia uczniów, w szczególności zajęcia związane z kształtowaniem aktywności i kreatywności uczniów a w przypadku: – szkół prowadzących kształcenie zawodowe – również na zajęcia związane z kształtowaniem kompetencji zawodowych, – liceum ogólnokształcącego dla dorosłych – również na realizację przedmiotów w zakresie rozszerzonym.

Powyższe zapisy zagwarantują, że zajęcia rozwijające zainteresowania i uzdolnienia uczniów, w szczególności zajęcia związane z kształtowaniem aktywności i kreatywności uczniów nauczyciele będą realizowali w ramach tygodniowej liczby godzin obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych, o których mowa w art. 42 ust. 2 pkt 1 ustawy – Karta Nauczyciela tzw. pensum lub godzin ponadwymiarowych.

Jednocześnie ramowy plan nauczania obejmie również zajęcia z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej realizowane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 r. poz. 59), które dotychczas realizowane były m.in. z godzin do dyspozycji dyrektora szkoły.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzenna Drab
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka
 oraz do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się do Szanownego Pana Ministra w kwestii możliwości czasowego wyrejestrowywania pojazdów. Stosownie do postanowień art. 78a ust. 2 ustawy o ruchu drogowym czasowemu wycofaniu z ruchu, na warunkach przewidzianych w tym przepisie, podlegają zarejestrowane:

- a) samochody ciężarowe i przyczepy o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 t;*
- b) ciągniki samochodowe;*
- c) pojazdy specjalne;*
- d) autobusy.*

Pojawia się zatem pytanie, dlaczego pojazdy, tj. samochody osobowe czy motocykle, nie znalazły miejsca w tym katalogu, co rodzi swoistą nierówność pomiędzy właścicielami pojazdów wskazanych w art. 78a ustawy o ruchu drogowym a właścicielami samochodów osobowych i motocykli, którzy bez względu na fakt, czy z danego środka lokomocji korzystają, czy też czasowo, w sensie faktycznym, jest on wyłączony z ruchu, zobligowani są do uiszczania wysokich składek na obowiązkowe ubezpieczenia OC.

Mając to na uwadze, proszę o wyjaśnienie zasadności wyłączenia z katalogu, o którym mowa w art. 78a ust. 2 ustawy o ruchu drogowym, samochodów osobowych i motocykli. Brak racjonalnych argumentów świadczyłby bowiem o zasadności podjęcia działań zmierzających do rozszerzenia możliwości czasowego wycofania pojazdów z ruchu, tak aby dotyczyło to wszystkich pojazdów podlegających rejestracji.

Andrzej Kamiński

**Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 15 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana senatora Andrzeja Kamińskiego na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r., w sprawie możliwości czasowego wyrejestrowania pojazdów, pragnę wskazać, że kwestie związane z wyrejestrowaniem pojazdów mechanicznych, czy też dotyczące czasowego wycofania pojazdu z ruchu, są regulowane przepisami ustawy – Prawo o ruchu drogowym, dla której właściwym jest resort infrastruktury i budownictwa. W powiązaniu z tymi regulacjami pozostają aspekty dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, w zakresie których uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę wskazać na regulacje systemowe dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz na główny cel tego ubezpieczenia.

Powszechny ustawowy obowiązek zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia jakim jest, zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2060, z późn. zm.), ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych, uwarunkowany jest szczególną społeczną funkcją tego ubezpieczenia, jaką jest ochrona osób trzecich przed skutkami częstych, niekorzystnych zdarzeń powstałych wskutek ruchu pojazdów. Nieprzerwany charakter odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i zarazem ochrony ubezpieczeniowej, daje poszkodowanym w wypadku gwarancję otrzymania należnego odszkodowania. Z drugiej strony, umowa tego ubezpieczenia chroni ewentualnego sprawcę wypadku komunikacyjnego przed nadmiernymi obciążeniami finansowymi z tytułu jego odpowiedzialności cywilnej oraz zabezpiecza jego majątek przed nadmiernym uszczupleniem z tytułu tej odpowiedzialności.

W związku z powyższą konstrukcją oraz celem jakiemu ma służyć przedmiotowe ubezpieczenie, obowiązek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ciąży na wszystkich posiadaczach zarejestrowanych pojazdów mechanicznych, z zastrzeżeniem, iż w niektórych sytuacjach istnieje możliwość zawarcia umowy ubezpieczenia krótkoterminowego (np. jeśli pojazd mechaniczny jest zarejestrowany czasowo). Na podstawie regulacji zawartych w przepisach ww. ustawy, umowę ubezpieczenia krótkoterminowego, w odniesieniu do pojazdów mechanicznych zarejestrowanych czasowo, zawiera się na czas nie krótszy niż okres tej rejestracji, określony w decyzji starosty właściwego ze względu na miejsce zamieszkania właściciela pojazdu mechanicznego, nie krótszy jednak niż 30 dni. Należy jednakże pamiętać, iż katalog pojazdów podlegających czasowemu wycofaniu został zawarty w przepisach ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Systemowym rozwiązaniem obowiązującym w polskim prawodawstwie, które ma zapewnić ciągłość ubezpieczenia, jest powiązanie obowiązku zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z rejestracją pojazdu. Zgodnie z ogólną zasadą posiadacz pojazdu jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych najpóźniej w dniu rejestracji pojazdu mechanicznego. Jednocześnie umowa ubezpieczenia OC komunikacyjnego ulega rozwiązaniu z chwilą wyrejestrowania pojazdu mechanicznego. Tym samym przez cały okres zarejestrowania pojazdu na jego posiadaczu ciąży obowiązek posiadania ważnej umowy ubezpieczenia OC. Przedmiotowe powiązanie ubezpieczenia OC komunikacyjnego z rejestracją pojazdu zostało podyktowane zapewnieniem gwarancyjnego charakteru tego ubezpieczenia i koniecznością zapewnienia skuteczności ochrony osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych.

Nadmienić trzeba, że powiązanie obowiązku ubezpieczenia OC z rejestracją pojazdu zgodne jest z przepisami dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności (wersja ujednolicona). Na podstawie art. 1 pkt 1 tej dyrektywy pojęcie „pojazd” oznacza każdy pojazd silnikowy przeznaczony do podróżowania lądem oraz napędzany siłą mechaniczną, który nie porusza się po szynach, oraz każdą przyczepę zespoloną lub nie. Dodatkowo należy wskazać na inne uregulowania ww. dyrektywy, które mają istotny wpływ na obecnie obowiązujące regulacje systemowe dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przepis art. 3 tej dyrektywy nakłada bowiem na każde Państwo Członkowskie obowiązek zastosowania wszelkich właściwych środków, aby zapewnić objęcie ubezpieczeniem OC z tytułu użytkowania pojazdów, których stałe miejsce postoju znajduje się na jego terytorium. Za terytorium, na którym znajduje się stałe miejsce postoju pojazdu uważa się zaś terytorium Państwa, którego tablicę rejestracyjną pojazd posiada.

Mając na uwadze pozostałe regulacje ustawowe, jak i główny cel przedmiotowego ubezpieczenia, należy wskazać, iż ochrona ubezpieczeniowa wynikająca z zawartej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych nie dotyczy jedynie szkód powstałych w związku z mechanicznym ruchem pojazdu. Pozostawienie, czy też

unieruchomienie pojazdu, np. w garażu, na działce rekreacyjnej czy też na parkingu, nie wyklucza sytuacji, w których mogłoby dojść do wystąpienia szkody. W związku z tym, na podstawie art. 34 ust. 2 ustawy, za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu uważa się również szkodę powstałą podczas zatrzymania lub postoju. Wynika to m.in. z faktu, iż do wypadków ubezpieczeniowych dochodzi również podczas zatrzymania lub postoju pojazdu (podczas napraw, remontów, itp.).

W tym miejscu pragnę wskazać, iż w przypadku zaistnienia sytuacji, w której do ruchu zostałyby wprowadzony pojazd, którego posiadacz nie byłby ubezpieczony w zakresie OC komunikacyjnego, a jednocześnie zostałaby wyrządzona przez ruch takiego pojazdu szkoda, ewentualne roszczenia osób poszkodowanych z tytułu np. zadośćuczynienia lub dożywotnich rent mogłyby sięgać nawet kwoty kilkuset tysięcy zł. Analogiczna sytuacja mogłaby dotyczyć nieubezpieczonego posiadacza pojazdu i szkody powstałej podczas i w związku z postojem takiego pojazdu. W takim przypadku świadczenia osobom poszkodowanym lub uprawnionym wypłaca Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, ale ma on prawo domagania się od nieubezpieczonego sprawcy szkody zwrotu wydatkowanych pieniędzy.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Leszek Skiba
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 3 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kamińskiego na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie możliwości czasowego wyrejestrowania pojazdu oraz uiszczania obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów, informuję, że kwestie związane z obowiązkowym ubezpieczeniem pojazdów są regulowane przepisami ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2060, z późn. zm.), dla której właściwym jest Minister Finansów.

Opłaty związane z obowiązkowym ubezpieczeniem OC są głównym powodem postulatów rozszerzenia możliwości czasowego wycofania z ruchu, o którym mowa w art. 78a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 128, z późn. zm.). W związku z powyższym zwróciłem się o wyjaśnienie w tej sprawie do Ministerstwa Finansów, które udzieliło odpowiedzi do Marszałka Senatu RP w piśmie z dnia 15 marca 2017 r. (FN6.054.7.2017) wskazując na nie-

przerwany charakter ochrony ubezpieczeniowej i konieczność zapewnienia ciągłości ubezpieczenia poprzez powiązanie obowiązku zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z rejestracją pojazdu.

Mając na uwadze pytania senatora Andrzeja Kamińskiego wyjaśniam, że głównym celem wprowadzenia możliwości czasowego wycofania pojazdów z ruchu, o których mowa w art. 78a ust. 2 ww. ustawy tj. samochodów ciężarowych, przyczep o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 t, ciągników samochodowych, pojazdów specjalnych i autobusów było przeprowadzenie zmian przepisów prawa, które utrudniają działalność przedsiębiorców. Stanowiło to realizację w szczególności postulatów środowisk zrzeszających przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w transporcie drogowym. Wprowadzenie przedmiotowej regulacji ułatwiło prowadzenie działalności, także w przypadku pogorszenia się sytuacji ekonomicznej przedsiębiorców oraz zmniejszyło ich obciążenie opłatami w sytuacji gdy faktycznie przez określony czas nie korzystają z pojazdu.

Ograniczenie rodzajów pojazdów, które mogą być czasowo wycofane z ruchu i fakt, że obecnie z czasowego wycofania z ruchu określonych ustawą pojazdów mogą korzystać przedsiębiorcy (jak również inni posiadacze wymienionych pojazdów), nie można traktować jako sankcji w stosunku do obywateli. Należy wziąć pod uwagę, że czasowe wycofanie z ruchu pojazdu wiąże się również z ponoszeniem kosztów za to wycofanie oraz powoduje określone obowiązki dla posiadaczy pojazdów. Są one związane m.in. z koniecznością zapewnienia wycofanemu z ruchu pojazdowi postoju poza drogą publiczną, strefą zamieszkania i strefą ruchu, jak również uiszczenia wymaganej opłaty za decyzję o czasowym wycofaniu pojazdu z ruchu i związanym z tą decyzją depozytem dowodu rejestracyjnego i tablic rejestracyjnych. Z wyjaśnień Ministerstwa Finansów odnoszących się do kwestii obowiązkowych ubezpieczeń posiadaczy pojazdów wynika, że czasowe wycofanie pojazdu z ruchu nie może zwalniać posiadacza pojazdu z tego obowiązku.

Uwzględniając podjętą inicjatywę legislacyjną w celu rozszerzenia katalogu pojazdów i możliwości ich czasowego wycofania z ruchu informuję, że w dniu 25 października 2016 r. skierowano do Marszałka Sejmu RP poselski projekt (druk nr 1197) ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym wnioskowany przez posłów KP Kukiz'15, w którym między innymi znalazły się propozycje w tej sprawie, jednak projekt ten został odrzucony w I czytaniu na 36. posiedzeniu Sejmu RP.

Informuję, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa analizuje wpływające do ministerstwa wnioski i sygnały obywateli, ocenia ich zasadność i uwzględnia je odpowiednio w procesie legislacyjnym, jednak, wobec odrzucenia ww. inicjatywy ustawodawczej, nie jest obecnie zasadne ponowne jej podejmowanie.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w związku z powziętymi przeze mnie informacjami o nieujęciu przez Ministerstwo Zdrowia w ramach tworzonej na gruncie projektu nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej tzw. sieci szpitali następujących placówek: SPZOZ Szpital Kolejowy w Wilkowicach-Bystrej, Śląskie Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. Jerzego Ziętka w Ustroniu Sp. z o.o. oraz Wojewódzkie Centrum Pediatrii „Kubalonka” w Istebnej.

Wskazane powyżej placówki pełnią niezwykle ważną rolę w ramach usług medycznych na obszarze swych lokalizacji terytorialnych. Wyrażam obawy, iż ich nieuwzględnienie w tworzonej sieci będzie miało niebagatelny wpływ na znaczące pogorszenie się dostępności i jakości usług medycznych dla lokalnej społeczności i w sposób zasadniczy dotknie również pracowników tych placówek. Innymi słowy, wyrażam przekonanie, iż uwzględnienie wskazanych placówek w ramach tworzonej sieci szpitali jest konieczne w celu zabezpieczenia właściwego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej na terenie województwa śląskiego.

Ze względu na powyższe proszę o wskazanie, czy rzeczywiście ww. placówki nie zostały uwzględnione w ramach tworzonej sieci szpitali, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej proszę o wskazanie, czy została dokonana szczegółowa analiza związanych z tym konsekwencji zarówno dla pacjentów, jak i dla pracowników.

Proszę również o informację, czy istnieją szanse na modyfikacje aktualnych decyzji i finalne uwzględnienie tych placówek w tworzonej sieci szpitali.

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 27.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Andrzeja Kamińskiego, Senatorsa RP, złożonym na 35. posiedzeniu Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie projektu ustawy wprowadzającej podstawowe szpitalne zabezpieczenie świadczeń opieki zdrowotnej (PSZ), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Projekt ten zawiera podstawowe kryteria kwalifikacji do poszczególnych poziomów PSZ, jak również daje upoważnienie dla Ministra Zdrowia do określenia kryteriów szczegółowych w tej sprawie. Kryteria te będą podstawą kwalifikacji do PSZ.

Dyrektor OW NFZ opublikuje w BIP wykaz szpitali zakwalifikowanych do poszczególnych poziomów PSZ, wraz ze wskazaniem rodzajów udzielanych świadczeń, z okresem obowiązywania 4 lat. Szpital, który nie spełnia kryteriów kwalifikacji do żadnego

z poziomów PSZ, może być w szczególnie uzasadnionych (potrzebą zabezpieczenia świadczeń) przypadkach wskazany do jednego z poziomów PSZ przez dyrektora OW NFZ, po uzyskaniu pozytywnej opinii Ministra Zdrowia.

Pierwsze wykazy podmiotów zakwalifikowanych do PSZ zostaną ogłoszone do dnia 27 czerwca br.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Do mojego biura zgłaszają się przedsiębiorcy zaniepokojeni zmianami w systemie podatkowym, a dokładnie w ustawie o VAT. Zgłaszane wątpliwości przedstawiam na następującym przykładzie.

Pewien przedsiębiorca prowadzi firmę budowlaną od 1989 r. Świadczy usługi na rynku robót budowlanych jako wykonawca obiektów budowlanych, robót żelbetowych i stanów surowych. Zlecenia pozyskuje głównie od inwestorów publicznych i podmiotów gospodarczych. W ostatnich latach większość robót wykonywał jako podwykonawca dużych firm budowlanych. Roczny obrót jego firmy wynosi ok. 2 500 000,00 PLN netto (bez VAT). W styczniu br. wystawił on fakturę VAT w wysokości 200 000,00 PLN (bez VAT, ponieważ jest podwykonawcą i zgodnie z nowymi przepisami nie obciąża generalnego wykonawcy VAT-em). Przedsiębiorca poniósł koszty materiałowe w wysokości 130 000,00 PLN netto (zapłacił za materiały i usługi 130 000,00 PLN + 29 900,00 PLN VAT, co dało razem 159 900,00 PLN) oraz wypłacił pensje pracownikom w wysokości 45 000,00 PLN (razem z ZUS i pozostałymi kosztami zatrudnienia). Pozostałe koszty (amortyzacja itp.) wyniosły ok. 8 000,00 PLN. Do 20 lutego przedsiębiorca musiał zapłacić podatek dochodowy w wysokości 19% od zysku, tj. $19\% \times (200\ 000 - 130\ 000 - 45\ 000 - 8\ 000) = 3\ 230$ PLN. Teoretycznie osiągnął bardzo dobry wynik: zysk 17 000,00 PLN, rentowność 8,5%, zysk po opodatkowaniu 13 770 PLN. Jednak po policzeniu wydatków ($159\ 900 + 45\ 000 + 8\ 000 + 3\ 230 = 216\ 130$ PLN) okazuje się, że jest na minusie z deficytem 16 130 PLN.

Według wcześniej obowiązujących przepisów podatkowych kwota sprzedaży zostałaby powiększona o należny podatek VAT w wysokości 46 000,00 PLN i w terminie do 25 lutego przedsiębiorca wpłaciłby na konto urzędu skarbowego kwotę 46 000,00 PLN podatku naliczonego, pomniejszoną o 29 900,00 PLN podatku zapłaconego do odliczenia na podstawie zapłaconych faktur VAT, tj. kwotę 16.100,00 PLN, a jego zysk faktyczny byłby zgodny z osiągniętym według ksiąg rachunkowych. Nowa ustawa o VAT spowodowała, że przedsiębiorca musi oczekiwać na zwrot już zapłaconego podatku VAT w kwocie 29 900,00 PLN minimum 60 dni od daty złożenia deklaracji, to znaczy do 25 kwietnia br. Do tego czasu najprawdopodobniej poniesie kolejne wydatki bieżące związane z zakupami opodatkowanymi 23-procentową stawką podatku w wysokości ok. 600 000,00 PLN. Kwota podatku zapłaconego przez przedsiębiorcę dostawcom i naliczonego do zwrotu przez urząd skarbowy szacunkowo wzrośnie do około 120 000,00 PLN.

W związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie: jak ministerstwo tłumaczy tak krzywdzące dla przedsiębiorców zmiany podatkowe wynikające z uchwalonych przepisów, według których podatnik zmuszony jest do płacenia podatków z góry i oczekiwania na zwrot tych podatków. Jest to uznanie, bo urzędy skarbowe mogą według własnego uznania przedłużyć termin zwrotu o kolejne 180 i więcej dni. Problem jest o wiele szerszy, bo dotyczy dziesiątek tysięcy przedsiębiorców, którzy w zasadzie będą kredytować funkcjonowanie państwa polskiego.

Czy wydane zostały rozporządzenia, które będą obligować urzędy skarbowe do jak najsprawniejszego i najmniej uciążliwego dla przedsiębiorców zwrotu należnego podatku?

Czy ministerstwo oszacowało ryzyko wynikające z wprowadzonych zmian, które mogą prowadzić do utraty płynności finansowej przedsiębiorców?

Proszę również o odpowiedź, jak obowiązujące prawo podatkowe ma się do samej idei VAT. Według oceny wielu przedsiębiorców aktualnie obowiązujące przepisy burzą całą prostą i jednoznaczną konstrukcję podatkową, wprowadzając chaos i gigantyczne obciążenia dla małych i średnich firm.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 23 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przesłanym Oświadczeniem przez Pana Senatora Kazimierza Kleinę, przekazanym przy piśmie znak BPS/043-35-831/17 z dnia 3 marca 2017 r., dotyczącym odwróconego obciążenia w sektorze usług budowlanych, uprzejmie informuję.

Problematyka oszustw i nadużyć w zakresie podatku od towarów i usług jest przedmiotem szczególnej uwagi Ministra Rozwoju i Finansów. Z uwagi na sytuację budżetową oraz konieczność ochrony uczciwie działających podatników, wszelkie sygnały w tym zakresie są traktowane ze szczególną uwagą. Decyzje w zakresie odpowiednich środków w celu eliminowania niepożądanych zjawisk są podejmowane z uwzględnieniem specyfiki występujących nieprawidłowości i mogą mieć charakter kontrolny jak i legislacyjny.

W odniesieniu do usług budowlanych, gdzie zaobserwowano występowanie istotnych nieprawidłowości w podatku VAT¹ zdecydowano o wprowadzeniu na tym rynku mechanizmu odwróconego obciążenia. Należy mieć na uwadze, że proces legislacyjny był prowadzony na platformie otwartego, jawnego dialogu z przedstawicielami wielu środowisk, w tym także branż związanych z usługami budowlanymi.

Mechanizm odwróconego obciążenia wprowadzony został w oparciu o przepisy dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dz. Urz. UE L 347 z 11.12.2006 r., str. 1, z późn. zm.) i funkcjonuje w polskim prawie od 2011 r. dla wybranych kategorii towarów i usług.

Mechanizm ten przyczynia się do znacznej eliminacji wyłudzeń i nadużyć VAT na rynku, na którym został wprowadzony. Potwierdzają to obserwacje np. rynku stali, gdzie w efekcie wprowadzenia mechanizmu odwróconego obciążenia zyskali uczciwi podatnicy, którzy nie byli już zmuszeni do konieczności konkurowania z nieuczciwymi podatnikami, a ich obroty i zyski uległy istotnemu zwiększeniu.

W krótkim okresie niektórzy podwykonawcy usług budowlanych, na których zwrócił Pan Senator uwagę, mogą odczuć wpływ wprowadzonych przepisów na swoją płynność (czy będzie to wpływ pozytywny czy negatywny zależy będzie zasadniczo od modelu biznesowego przedsiębiorstwa, w tym terminów rozliczeń z kontrahentami²), jednakże wkrótce po tym rynek usług budowlanych powinien się ustabilizować i podatnicy generalnie powinni odczuć pozytywny wpływ tych przepisów na osiągane obroty oraz konkurencyjność oferowanych usług.

Należy również zwrócić uwagę, że podatnicy mogą wnioskować o zwrot podatku nie tylko w terminie 60 dni od dnia złożenia deklaracji lecz przy spełnieniu dodatkowych warunków, mogą otrzymać zwrot podatku w terminie 25 dni.

Odnosząc się sygnalizowanej przez Pana Senatora kwestii wydania rozporządzenia, nakładającego na urzędy skarbowe obowiązek jak najsprawniejszego zwrotu podatku VAT chciałbym poinformować, że ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2016 r. poz. 710 z późn. zm.) nie przewiduje możliwości wydania takiego rozporządzenia.

¹ W latach 2012–2015 przeprowadzono w obszarze budownictwa ponad 2 tys. kontroli skarbowych, w których stwierdzono uszczuplenia w podatku VAT przekraczające 700 mln zł.

² Vide: Badanie przeprowadzone na potrzeby Komisji Europejskiej: Study in respect of introducing an optional reverse charge mechanism in the EU VAT Directive, Final Report to the European Commission, 20 June 2007, s. 40–41. https://ec.europa.eu/taxation_customs/sites/taxation/files/docs/body/4209_study_en.pdf.

Chciałbym podkreślić, że całościowa ocena wspomnianego rozwiązania musi uwzględniać cel jego wprowadzenia, którym jest przeciwdziałanie wyłudzeniom VAT i nieuczciwej konkurencji podmiotów w ten sposób działających i jak już wspomniano, na wprowadzonych zasadach powinni w perspektywie zyskać przede wszystkim uczciwi podatnicy.

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Paweł Gruza
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Na 33. posiedzeniu Senatu RP w dniu 11 stycznia 2017 r. złożyłem oświadczenie skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej w sprawie rozstrzygnięcia w przepisach prawa problemu związanego z podejmowaniem zwłok z morza – z wód terytorialnych Polski i wód międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej.

Z otrzymanej przeze mnie odpowiedzi wynika, że przedstawiciele MGMIŻŚ biorą udział w pracach powołanego w 2015 r. międzyresortowego zespołu do spraw opracowania koncepcji nowej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, w której powinny znaleźć się odpowiednie zapisy dotyczące poruszanej przez mnie kwestii.

Do czasu wprowadzenia odpowiednich zmian w prawie MGMIŻŚ przedstawia następującą interpretację.

Biorąc pod uwagę systemowe rozwiązania stosowane w innych państwach UE, jak również konieczność podjęcia odpowiednich czynności o charakterze kryminologicznym wobec odnalezionych zwłok lub szczątków ludzkich, najbardziej odpowiednimi podmiotami do realizacji zadań podejmowania zwłok i szczątków ludzkich z morza są wyspecjalizowane jednostki Policji i Straży Granicznej. Zważywszy na ograniczone zasoby i możliwości działania wodnych formacji Policji, jak również z uwagi na fakt, że Morski Oddział Straży Granicznej dysponuje statkami, które są zlokalizowane w portach na całej długości polskiego wybrzeża, a ich załogi stanowią funkcjonariusze posiadający kompetencje odpowiadające kompetencjom Policji, w ocenie MGMIŻŚ Morski Oddział Straży Granicznej powinien realizować zadania podejmowania i transportu zwłok i szczątków ludzkich odnalezionych na polskich obszarach morskich.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy Morski Oddział Straży Granicznej uczestniczy w akcjach podejmowania zwłok z morza. Czy funkcjonariusze posiadają odpowiednie kompetencje, które umożliwiają im sprawne, zgodne z prawem postępowanie w takich sytuacjach?

Czy rybacy oraz armatorzy mogą domagać się od Morskiego Oddziału Straży Granicznej interwencji i podjęcia zwłok lub szczątków ludzkich w przypadku ich odnalezienia?

Proszę o odpowiedzi na pytania oraz zweryfikowanie przez Pana Ministra, czy funkcjonują odpowiednie rozporządzenia, instrukcje i procedury, które pozwolą rozwiązać tę kwestię do czasu wprowadzenia zmian prawnych i uregulowania tego problemu.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 30 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 3 marca 2017 roku (sygn. BPS/043-35-832/17), przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Kazimierza Kleinę podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 roku *w sprawie podejmowania zwłok z morza*, uprzejmie przedstawiam informacje pozostające w zakresie kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Na wstępie pragnę wskazać, że jednostki pływające Morskiego Oddziału Straży Granicznej, nie są przystosowane do podejmowania i transportu zwłok lub szczątków ludzkich odnalezionych na polskich obszarach morskich. Jednostki te nie są wyposażone w specjalistyczny sprzęt do podejmowania i transportu zwłok oraz ochrony indywidualnej funkcjonariuszy Straży Granicznej, a także do dezynfekcji jednostki pływającej, w związku z powyższym nie uczestniczą w akcjach podejmowania zwłok z morza. Co za tym idzie funkcjonariusze Straży Granicznej nie posiadają odpowiednich kompetencji w zakresie podejmowania i transportu zwłok.

Biorąc pod uwagę fakt, iż podejmowanie zwłok lub szczątków ludzkich z morza wykracza poza ustawowe kompetencje Straży Granicznej, w Morskim Oddziale Straży Granicznej nie istnieją procedury określające zakres czynności związanych z powyższymi działaniami.

W przypadku ujawnienia zwłok lub szczątków ludzkich na polskich obszarach morskich, służby dyżurne jednostek organizacyjnych Morskiego Oddziału Straży Granicznej powiadamiają o tym fakcie właściwe organy, tj. Prokuraturę, Policję oraz Morską Służbę Poszukiwania i Ratownictwa.

Czynności związane z ujawnieniem zwłok, które mają również zastosowanie do zwłok ujawnionych w morzu, są realizowane przez Policję na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1749 z późn. zm.) oraz zarządzenia nr 124 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 czerwca 2012 r. *w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanymi zwłok oraz szczątków ludzkich* (Dz. Urz. KGP z 2012 r., poz. 29 z późn. zm.).

Podkreślenia wymaga natomiast fakt, iż policyjne jednostki pływające przeznaczone są, co do zasady, do realizacji służby patrolowej i nie są jednostkami specjalistycznymi, a stałe jednostki lub komórki wodne Policji realizujące zadania na obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej znajdują się jedynie w Komendzie Miejskiej Policji w Szczecinie oraz w Komendzie Miejskiej Policji w Gdańsku.

Należy jednocześnie wskazać, że kwestia transportu zwłok lub szczątków ludzkich odnalezionych na morzu pozostaje w zakresie kompetencji Ministra Zdrowia i powinna zostać uregulowana w nowelizacji ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. *o cmentarzach i chowaniu zmarłych* (t.j.: Dz.U. z 2015 r., poz. 2126 z późn. zm.). W ocenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w ww. akcie prawnym powinien zostać wskazany podmiot odpowiedzialny za podejmowanie oraz transport zwłok i szczątków ludzkich odnalezionych na morzu.

Należy zaznaczyć, że ewentualne przypisanie zagadnienia podejmowania i transportu zwłok lub szczątków ludzkich odnalezionych na polskich obszarach morskich do zadań realizowanych przez Straż Graniczną, niewątpliwie wiązałoby się z koniecznością przystosowania jednostek pływających Straży Granicznej do realizacji zadania poprzez wyposażenie ich w specjalistyczny sprzęt do podejmowania i transportu zwłok oraz ochrony indywidualnej funkcjonariuszy SG, a także do dezynfekcji jednostek pływających. Niezbędne byłoby również przeszkolenie znacznej liczby funkcjonariuszy

szy Straży Granicznej w zakresie trybu postępowania w sytuacji odnalezienia zwłok lub szczątków ludzkich. Ponadto, realizacja wskazanego zadania nie pozostałaby bez wpływu na poziom ochrony morskiej granicy państwowej, z uwagi na konieczność wyłączenia jednostki/jednostek pływających biorących udział w akcji/akcjach podejmowania zwłok lub szczątków ludzkich, celem przeprowadzenia m.in. niezbędnej ich dezynfekcji.

Warto również podkreślić, iż Straż Graniczna realizuje na polskich obszarach morskich czynności wynikające ze wzmożonego ruchu sportowo-żeglarskiego i pasażerskiego, skutkującego koniecznością zapewnienia szczególnie wysokiego poziomu w zakresie takich działań jak zabezpieczenie morskiej granicy państwowej, sprawowanie nadzoru nad eksploatacją polskich obszarów morskich oraz przestrzegania przez statki obowiązujących na tych obszarach przepisów prawa.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Sebastian Chwałek
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Na 33. posiedzeniu Senatu RP w dniu 11 stycznia 2017 r. złożyłem oświadczenie skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej w sprawie rozstrzygnięcia w przepisach prawa problemu związanego z podejmowaniem zwłok z morza – z wód terytorialnych Polski i wód międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej.

Z otrzymanej przeze mnie odpowiedzi wynika, że przedstawiciele MGMiŻŚ biorą udział w pracach powołanego w 2015 r. międzyresortowego zespołu do spraw opracowania koncepcji nowej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, w której powinny znaleźć się odpowiednie zapisy dotyczące poruszanej przeze mnie kwestii. Zespołem kieruje główny inspektor sanitarny, a projekty aktów prawnych, które uregulują m.in. kwestię podejmowania zwłok odnalezionych na polskich obszarach morskich, będą opracowywane przez Ministerstwo Zdrowia.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Na jakim etapie znajdują się prace wspomnianego zespołu międzyresortowego?

W jakim kierunku zmierzają ustalenia dotyczące kwestii podejmowania zwłok odnalezionych na polskich obszarach morskich?

Jakie są założenia dotyczące uregulowania tej sprawy, tj. jakim służbom planuje się powierzyć jej realizację?

Jaki status wobec kwestii podejmowania zwłok z morza otrzymają rybacy i armatorzy?

Proszę o odpowiedzi na zadane pytania oraz zwrócenie uwagi na jak najszybsze uregulowanie tego problemu.

Z wyrazami szacunku

Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 2017.03.23

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Kazimierza Kleinę podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie problemu związanego z podejmowaniem zwłok z morza – z wód terytorialnych Polski i wód międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego.

Minister Zdrowia zarządzeniem z dnia 28 października 2015 r. (Dz. Urz. Min. Zdr. poz. 68 oraz z 2016 r. poz. 71) powołał międzyresortowy, interdyscyplinarny Zespół do spraw opracowania projektu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

Kwestia podejmowania zwłok ludzkich z wody i transportu na ląd, w tym wskazanie podmiotu odpowiedzialnego była przedmiotem analizy i znajduje odzwierciedlenie w projekcie ustawy.

Wstępny projekt ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych przygotowany przez ww. Zespół jest obecnie przedmiotem analiz w Ministerstwie Zdrowia, następnie zostanie skierowany do dalszych prac legislacyjnych.

Konkretne rozwiązania przepisów ww. ustawy, zgodnie z zasadami prowadzenia legislacji, zostaną przedstawione w trakcie trwania konsultacji publicznych.

Projekt będzie dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Zdrowia zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. z 2017 r. poz. 248) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji zgodnie z §52 ust. 1 uchwały Nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów (M. P. z 2016 poz. 1006).

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Zbigniew J. Król

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

Na 72. posiedzeniu Senatu VIII kadencji, 19 marca 2015 r., wystąpiłem do premier Ewy Kopacz z oświadczeniem w sprawie straży miejskich. Zwracałem uwagę na zgłaszane przez wyborców krytyczne uwagi na temat funkcjonowania tych formacji, odnoszące się do represyjnego charakteru ich działań, koncentrowaniu się na czynnościach przynoszących przychody oraz brakach w przygotowaniu do służby przejawiających się w niektórych podejmowanych interwencjach, a jeszcze bardziej w powstrzymywaniu się od działań tam, gdzie w opinii publicznej większa aktywność straży miejskiej byłaby wskazana. Pytałem o cenę efektywności działania tych służb i celowość ograniczania ich kompetencji oraz o ocenę racjonalności decyzji o likwidacji straży podejmowanych w niektórych samorządach.

Odpowiedź udzielona przez MSW z upoważnienia pani premier Ewy Kopacz miała wymowę w zasadzie dla straży pozytywną, bo wskazywała na usprawnienia ich funkcjonowania i znaczenie dla państwa, co jednak nie przeszkodziło temu gabinetowi doprowadzić do ograniczenia roli straży w odniesieniu do ruchu drogowego (kazus fotoradarów).

Szanowna Pani Premier, interesuje mnie Pani pogląd i pogląd rządu na temat efektywności funkcjonowania straży miejskich, ich przygotowania, wyszkolenia, sprawności i przydatności. Czy rząd uważa, że obecnie obowiązujące przepisy regulujące ich działanie nie wymagają zmian? Czy środki publiczne wykorzystywane do finansowania straży miejskiej są wykorzystywane ekonomicznie?

Stanisław Kogut

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 5 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 3 marca 2017 roku (sygn. BPS/043-35-834/17) dotyczące oświadczenia Senatorsa RP Pana Stanisława Koguta, złożonego podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 roku, w sprawie *efektywności funkcjonowania straży miejskich, jej przygotowania, wyszkolenia, sprawności i przydatności*, przekazane przy piśmie Sekretarza Stanu Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreibera z dnia 7 marca 2017 roku (sygn. DSP.INT.4813.6.2017), z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że stosownie do art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o *strażach gminnych* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 706) straż gminna (miejska) jest samorządową, umundurowaną formacją przeznaczoną do ochrony porządku pu-

blicznego na terenie gminy. Staż gminna jest jednostką organizacyjną gminy, w związku z czym koszty związane z jej funkcjonowaniem są pokrywane z budżetu gminy (odpowiednio art. 6 ust. 1 oraz 5 ww. ustawy).

Mając powyższe na uwadze trzeba wskazać, że ocena sposobu finansowania straży gminnych (miejskich) powinna być dokonywana przede wszystkim przez właściwe władze samorządowe, które podejmują decyzje w tym zakresie oraz ewentualnie przez regionalne izby obrachunkowe, będące na podstawie ustawy z dnia 7 października 1992 r. o *regionalnych izbach obrachunkowych* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 561) państwowymi organami sprawującymi nadzór nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego w zakresie spraw finansowych.

Ponadto uprzejmie informuję, że decyzja o utworzeniu lub rozwiązaniu straży gminnej jest podejmowana przez radę gminy, po zasięgnięciu opinii właściwego terytorialnie komendanta wojewódzkiego (Stołecznego) Policji (art. 2 oraz art. 4 ustawy o *strażach gminnych*). Biorąc pod uwagę, że działalność straży ma odpowiadać potrzebom lokalnej społeczności oraz możliwościom budżetowym danej gminy, ustawodawca zagwarantował samorządom pełną samodzielność w zakresie tworzenia i likwidowania straży gminnych.

Jednocześnie należy podkreślić, że co do zasady nadzór nad działalnością straży sprawuje wójt, burmistrz (prezydent miasta), a w zakresie wykonywania uprawnień określonych w art. 12 omawianej ustawy – nadzór sprawuje wojewoda przy pomocy komendanta wojewódzkiego (Stołecznego) Policji działającego w jego imieniu.

Straż gminna (miejska) umożliwia samorządom realizację zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie porządku publicznego. Dostrzegając zatem rolę jaką odgrywa ta straż oraz potrzebę kontynuowania dialogu ze środowiskiem strażniczym i samorządowym, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji są prowadzone prace legislacyjne nad nowelizacją zarządzenia nr 69 Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 2012 r. w sprawie *powołania Międzyresortowego Zespołu do spraw Współpracy ze Strażami Gminnymi (Miejskimi)* (M.P. poz. 631). Po zakończeniu wymienionych prac będzie możliwe wyłonienie nowego składu Zespołu oraz kontynuowanie dyskusji na temat kierunków i propozycji zmian w funkcjonowaniu straży gminnych (miejskich). Warto w tym miejscu nadmienić, że przywołany Zespół jest organem pomocniczym Prezesa Rady Ministrów, do którego zadań należy: 1) opracowywanie i rekomendowanie kierunków współpracy Policji, straży gminnych (miejskich) oraz samorządu terytorialnego w zakresie prewencji i ochrony porządku publicznego; 2) koordynowanie współdziałania centralnych i terenowych organów administracji rządowej z organami samorządu terytorialnego w zakresie ochrony porządku publicznego na terenie gminy; 3) konsultacje w ramach prac nad projektami przepisów dotyczących bezpieczeństwa ruchu drogowego; 4) przygotowywanie propozycji rozwiązań prawnych w zakresie funkcjonowania straży gminnych (miejskich) oraz opiniowanie propozycji zmian w powyższym zakresie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie przedstawiciele projektu „Liderzy Zdrowia” w sprawie pacjentów onkologicznych zmagających się z rakiem jelita grubego. Od blisko 3 lat postulują oni zmiany w obowiązującym programie lekowym, który według wielu klinicystów jest nie tylko niezgodny ze standardami, ale także nieefektywny kosztowo. Obecnie dostępne terapie wdrażane są za późno, w III linii leczenia. Gdyby zostały zastosowane zaraz po postawieniu diagnozy, byłyby bardziej efektywne i mogłyby wydłużyć życie pacjentów nawet o 40 miesięcy, a w niektórych przypadkach i więcej.

Rak jelita grubego nazywany jest cichym zabójcą, jednak wykryty we wczesnej fazie jest w 100% wyleczalny. W Polsce rak jelita grubego jest jednym z najczęściej występujących, ale niestety zbyt późno wykrywanych nowotworów. W Europie rocznie diagnozuje się 400 tysięcy nowych zachorowań, a ponad 200 tysięcy chorych w tym czasie umiera. Co roku diagnozę tę słyszy 12 tysięcy Polaków. Tylko 13% naszego społeczeństwa ma świadomość zagrożenia tym schorzeniem, a ponad 80% nie wie o badaniach przesiewowych lub nie sygnalizuje dolegliwości lekarzowi. Pod względem efektów leczenia raka jelita grubego Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Europie.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o przyspieszenie prac dotyczących poprawy efektywności leczenia chorych na raka jelita grubego.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 29 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Waldemara Kraske na 35. posiedzeniu Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie poprawienia efektywności leczenia chorych na raka jelita grubego, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Odnosząc się do kwestii dotyczących funkcjonującego programu lekowego: *Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C18 – C20)* uprzejmie informuję, że w ramach przedmiotowego programu refundacją objęte są następujące leki:

- Avastin (bewacyzumab) – w II linii leczenia,
- Erbitux (cetuksymab) i Vectibix (panitumumab) – w III linii leczenia.

Dla wszystkich wymienionych wyżej leków w 2016 r. prowadzono postępowania administracyjne w sprawie kontynuacji refundacji, co wynikało z faktu, iż wydane w tym zakresie w 2014 r. decyzje Ministra Zdrowia obowiązywały do dnia 30 czerwca 2016 r. W ramach przedmiotowych postępowań wprowadzono zmiany w opisie programu lekowego: *Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C18 – C20)*,

które weszły w życie z dniem 1 lipca 2016 r. Zgodnie z napływającymi do Ministerstwa Zdrowia sugestiami, zmniejszono częstotliwość wykonywania badań w ww. programie. Ponadto, na wniosek Pana Profesora Macieja Krzakowskiego, Konsultanta Krajowego w dziedzinie onkologii klinicznej, zaktualizowano kryteria kwalifikacji do leczenia zaawansowanego raka jelita grubego przy wykorzystaniu substancji czynnych: cetuksymab oraz panitumumab, poprzez zastąpienie wymogu potwierdzenia prawidłowego stanu genu KRAS (wykluczenie mutacji w kodonach 12 oraz 13 eksonu 1) oraz obecności białka EGFR w co najmniej 1% komórek nowotworowych zapisem dotyczącym potwierdzenia obecności prawidłowego stanu genów KRAS i NRAS (wykluczenie mutacji w eksonach 2., 3. i 4. obu genów).

Jednocześnie informuję, że w odniesieniu do produktów leczniczych stosowanych w terapii zaawansowanego raka jelita grubego prowadzono w Ministerstwie Zdrowia postępowania administracyjne dotyczące objęcia refundacją w programie lekowym w pierwszej linii leczenia leków: Vectibix (panitumumab), Erbitux (cetuksymab) i Avastin (bewacyzumab) oraz leku Zaltrap (aflibercept) – w drugiej linii leczenia, w związku ze złożeniem przez właściwe podmioty wniosków w oparciu o obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1536, z późn. zm.). W przypadku leku Avastin postępowanie administracyjne jest zawieszona na wniosek podmiotu. W odniesieniu do leków; Erbitux i Zaltrap postępowania są w toku. W przypadku leku Vectibix (dwa kody EAN) Minister Zdrowia w pierwszej instancji wydał decyzje administracyjne, w których odmówił objęcia refundacją i ustalenia urzędowej ceny zbytu leku. Podmiot skorzystał z przysługującego mu prawa do złożenia wniosków o ponowne rozpatrzenie sprawy, przy czym w lutym 2017 r. przedmiotowe wnioski zostały wycofane. Mając jednak na uwadze liczne wystąpienia organizacji reprezentujących pacjentów, postulujących wprowadzenie zmian w obowiązującym programie lekowym: *Leczenie zaawansowanego raka jelita grubego (ICD-10 C18 – C20)*, w tym udostępnienie chorym w I linii leczenia leków obecnie refundowanych w programie w III linii, a także postęp wiedzy medycznej oraz fakt, iż podmioty odpowiedzialne składały wnioski w tym zakresie w 2013 r., Ministerstwo Zdrowia wystąpiło do prof. dra hab. med. Macieja Krzakowskiego – Konsultanta Krajowego w dziedzinie onkologii klinicznej, z prośbą o przygotowanie we współpracy z innymi ekspertami projektu opisu programu lekowego dotyczącego leczenia zaawansowanego raka jelita grubego, z uwzględnieniem obowiązujących w tym zakresie wytycznych i standardów postępowania. Taki program został opracowany i obejmuje stosowanie:

- w pierwszej linii leczenia: cetuksymabu, panitumumabu i bewacyzumabu (terapia skojarzona z odpowiednimi schematami chemioterapii);
- w drugiej linii leczenia: bewacyzumabu i afliberceptu (terapia skojarzona z odpowiednimi schematami chemioterapii) oraz
- w trzeciej linii leczenia: cetuksymabu i panitumumabu (w monoterapii). Przedmiotowy program Ministerstwo Zdrowia przekazało do podmiotów odpowiedzialnych, których leki zostały ujęte w jego opisie. Obecnie w resorcie prowadzone są rozmowy z przedstawicielami tych podmiotów oraz konsultacje z ekspertami.

Uprzejmie informuję, że podejmowane przez Ministerstwo Zdrowia działania mają na celu wypracowanie rozwiązań, które umożliwiłyby wprowadzenie w 2017 r. zmian w refundacji leków stosowanych w terapii celowanej zaawansowanego raka jelita grubego, zgodnie z oczekiwaniami pacjentów i ekspertów.

W kwestii profilaktyki i wczesnego wykrywania raka jelita grubego uprzejmie informuję, że działania w tym zakresie są podejmowane m.in. w ramach Narodowego Programu Zdrowia (NPZ) oraz Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych.

W tym miejscu należy wskazać, że występowanie nadwagi i otyłości zwiększa ryzyko wystąpienia nowotworów. W 2002 r. Międzynarodowa Agencja ds. Badań nad Rakiem (IARC) uznała, że nadwaga (wskaźnik masy ciała – BMI 25-29 kg/m²) i otyłość (BMI > 30 kg/m²) wiążą się z podwyższonym ryzykiem zachorowania na raka okrężnicy, gruczolakoraka przełyku, raka piersi po menopauzie, trzonu macicy i nerki. W 2007 r. dodano do tej listy raka trzustki oraz stwierdzono, że otyłość najprawdopodobniej zwiększa ryzyko rozwoju raka pęcherza moczowego.

Szczególnie podkreśla się związek między otyłością a nowotworami przewodu pokarmowego. Niepokojącym zjawiskiem jest fakt, iż co roku diagnozuje się milion nowych zachorowań na raka jelita grubego. W Europie nowotwór ten zajmuje pierwsze miejsce wśród zachorowań na nowotwory złośliwe. Zależność między nowotworami jelita grubego a otyłością przedstawiono m.in. w prospektywnym wielośrodkowym badaniu EPIC (European Prospective Investigation Into Cancer and Nutrition), przeprowadzonym w grupie ponad 350 tys. pacjentów. Obwód talii i wskaźnik talia-biodra (WHR) wykazały istotny związek z ryzykiem tego nowotworu zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet. Stąd hipoteza, że to otyłość brzuszna jest czynnikiem ryzyka raka jelita grubego u obu płci, a wskaźnik WHR jest ważniejszy niż masa ciała i BMI do określenia ryzyka choroby u kobiet.

Według danych Światowego Funduszu Badań nad Rakiem z 2016 r. (World Cancer Research Fund) około 1/3 nowotworów można by zapobiec poprzez właściwe odżywianie się, utrzymanie prawidłowej masy ciała oraz podejmowanie regularnej aktywności fizycznej. Nadwaga i otyłość zwiększa ryzyko wystąpienia aż 11 nowotworów, w tym: jelit, raka piersi (po menopauzie), pęcherza moczowego, nerek, wątroby, przełyku, jajników, trzustki, prostaty, żołądka, macicy.

Mając na uwadze rolę diety w prewencji i rozwoju chorób nowotworowych, wymienia się szereg czynników żywieniowych, które wpływają na zwiększenie bądź zmniejszenie ryzyka rozwoju danego nowotworu. Dane zostały przedstawione w tabeli 1 i 2.

Tabela 1. Czynniki żywieniowe zwiększające ryzyko rozwoju nowotworu.

Czynniki żywieniowe zwiększające ryzyko rozwoju nowotworu	Rodzaj nowotworu
Sól	Żołądka
Alkohol	Jelit, piersi (przed i po menopauzie), wątroby, jamy ustnej, gardła, krtani, przełyku, żołądka
Beta karoten (suplementacja)	Płuc (u palaczy)
Przetworzone mięso	Jelit (odbytnica), żołądka
Czerwone mięso	Jelit (odbytnica)
Żywność o wysokim ładunku glikemicznym	Macicy
Aflatoksyny w żywności	Wątroby

Tabela 2. Czynniki żywieniowe zmniejszające ryzyko rozwoju nowotworu.

Czynniki żywieniowe zmniejszające ryzyko rozwoju nowotworu	Rodzaj nowotworu
Nieskrobiowe warzywa	Jamy ustnej, gardła, krtani
Owoce	Płuc, gardła, krtani
Błonnik pokarmowy	Jelita
Kawa	Wątroba, macicy
Dieta bogata w wapń	Jelita
Czosnek	Jelita
Alkohol (maksymalnie 30g – ok. 2 drinki dziennie)	Nerki

W 2013 r. zgodnie z danymi Krajowego Rejestru Nowotworów odnotowano w Polsce 156,5 tys. nowych przypadków zachorowań na nowotwory oraz ponad 94 tys. zgonów spowodowanych tymi schorzeniami. Tym samym, nowotwory stanowią drugą, po chorobach układu krążenia, przyczynę zgonów w Polsce odpowiadającą za 26% zgonów wśród mężczyzn i 23% zgonów u kobiet. Przyrost liczby zachorowań i zgonów na nowotwory złośliwe w Polsce w ostatnim półwieczu wynika zarówno ze starzenia się ludności Polski, jak i z częstego narażenia populacji na czynniki rakotwórcze, przede wszystkim związane ze stylem życia Polaków.

Istotne znaczenie w zapobieganiu chorobom nowotworowym ma prawidłowo zbilansowana dieta, która powinna dostarczać prawidłowej ilości energii i poszczególnych składników pokarmowych. Warto wspomnieć, że aktywność fizyczna oraz utrzymanie

prawidłowej masy ciała są czynnikami zmniejszającymi ryzyko wystąpienia nowotworów. Zmniejszenie poziomu stresu i stosowanie technik relaksacyjnych stymuluje układ odpornościowy, który zdecydowanie szybciej i sprawniej radzi sobie z eliminacją niekorzystnych związków i patogenów.

W ramach realizacji *rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 2016 r. w sprawie Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016–2020 (Dz. U. poz. 1492)* w celu operacyjnym 1 pn. *Poprawa sposobu żywienia, stanu odżywienia oraz aktywności fizycznej społeczeństwa* uwzględniono szereg działań edukacyjnych, które przyczynią się do zwiększenia odsetka świadomych i zdrowych konsumentów w naszym społeczeństwie. Konsekwencją podjętych działań będzie spadek obciążenia populacji przewlekłymi chorobami niezakaźnymi oraz ograniczenie zapadalności i przedwczesnej umieralności z powodu tych chorób.

W ramach NPZ przewiduje się rozwój polityki prozdrowotnej, w tym między innymi poprzez tworzenie warunków umożliwiających kształtowanie i utrzymanie prawidłowych wzorców żywienia i aktywności fizycznej w środowiskach nauki, pracy, służby i wypoczynku, utworzenie ogólnopolskiego centrum edukacji żywieniowej i zdrowego stylu życia, zapewnianie dostępności do obiektów sportowych i zajęć polegających na aktywności fizycznej, a także wsparcie rodzin z problemem otyłości, w tym poprzez tworzenie zespołów terapeutycznych, pomoc dietetyczną, psychologiczną i medyczną.

W 2016 r. w ramach realizacji NPZ przeprowadzono następujące działania:

- zadanie 1.2.1 *Podjęcie inicjatyw upowszechniających prawidłowe żywienie* – szkolenia i warsztaty dla osób odpowiedzialnych za realizację żywienia zbiorowego w jednostkach systemu oświaty (kwota: 25 624,19 zł, realizator: Fundacja Szkoła na Widelcu),
- zadanie 2.6 *Tworzenie grup wsparcia dla osób z otyłością* – utworzono grupy wsparcia dla osób ze zdiagnozowaną otyłością w Toruniu (kwota w 2016 r.: 11 843,33 zł, realizatorzy: Gmina Miasta Toruń, działanie będzie kontynuowane w 2017 r.),
- zadanie 1.4.1 *Edukacja pracowników ochrony zdrowia w zakresie zasad zdrowego odżywiania i aktywności fizycznej* – rozpoczęto prace nad utworzeniem platformy e-learningowej dla pracowników ochrony zdrowia w zakresie zasad zdrowego odżywiania i aktywności fizycznej (kwota w 2016 r. 50 000,00, realizator: Akademia Ochrony Zdrowia Edumetriq Sp. z o.o., działanie będzie kontynuowane w 2017 r.),
- zadanie 3.1.6 *Przeprowadzenie aktualizacji norm żywienia dla populacji, w tym norm żywienia zbiorowego służb mundurowych, w oparciu o najnowszą wiedzę medyczną oraz badania naukowe krajowe i zagraniczne, w tym opracowanie i opublikowanie w formie cyfrowej i drukowanej oraz dystrybucję w 2017 r. oraz w 2020 r.* – rozpoczęto prace nad nowelizacją norm żywienia dla populacji polskiej (kwota w 2016 r. 50 000,00 zł, realizator: Instytut Żywności i Żywienia, działanie będzie kontynuowane w 2017 r.),
- zadanie 1.4.3 *Działania edukacyjne dla przedstawicieli administracji rządowej i przemysłu spożywczego – upowszechnianie wiedzy na temat korzyści zdrowotnych i gospodarczych związanych ze zmniejszeniem zawartości soli, cukru i stosowaniem poszczególnych rodzajów tłuszczów w produktach spożywczych* (kwota w 2016 r. 100 000,00 zł, realizator: Instytut Żywności i Żywienia, działanie będzie kontynuowane w 2017 r.),
- zadanie 1.4.4 *Działania edukacyjne dla pracodawców, kadry zakładów pracy: organizacji pracowniczych, specjalistów służby medycyny pracy w zakresie przygotowania i animacji programów promocji aktywności fizycznej i zdrowego odżywiania w zakładach pracy* – rozpoczęto realizację (kwota w 2016 r. 93 878,95 zł, realizator: Instytut Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera w Łodzi, działanie będzie kontynuowane w 2017 r.),
- zadanie 3.1.12 *Realizacja badania COSI w latach 2016–2017* (kwota w 2016 r. 343 070,23 zł, realizator: Instytut Matki i Dziecka, działanie będzie kontynuowane w 2017 r.).

Ponadto uprzejmie informuję, że w dniach 26–27 stycznia 2017 r. rozpoczęła się nowa procedura konkursowa na realizację zadań zdefiniowanych w NPZ z 21-dniowym terminem na składanie ofert konkursowych. Planowany jest wybór realizatorów zadań polegających na:

- opracowaniu i wdrożeniu programu monitorowania występowania, leczenia cukrzycy (w tym samokontroli) w populacji polskiej, z uwzględnieniem cukrzycy cięższej, kwota planowana w 2017 r. 1 768 149,98 zł;
- prowadzeniu edukacji żywieniowej pacjentów w specjalistycznych poradniach przyszpitalnych (m.in. diabetologicznej, chorób metabolicznych, endokrynologicznej, kardiologicznej), kwota planowana w 2017 r. 200 000,00 zł;
- prowadzeniu w 2017 r. oraz w 2018 r. badań nad opracowaniem i wprowadzeniem systemu przyjaznego etykietowania żywności prostym przekazem dotyczącym zawartości poszczególnych składników odżywczych w żywności z wykorzystaniem wiedzy o wypracowanych dotychczas rozwiązaniach, kwota planowana w 2017 r. 250 000,00 zł, kwota planowana w 2018 r. 50 000,00 zł;
- badaniu preferencji konsumentów dotyczących wyboru produktów spożywczych (w tym suplementów diety) w zakresie realizacji zaleceń zdrowego żywienia w 2017 r., kwota planowana w 2017 r. 200 000 zł;
- przeprowadzeniu kompleksowych badań epidemiologicznych dotyczących sposobu żywienia i stanu odżywienia społeczeństwa polskiego ze szczególnym uwzględnieniem grup: małe dzieci, dzieci i młodzież w wieku szkolnym, kobiety ciężarne, osoby w podeszłym wieku, osoby przebywające w jednostkach całodobowego pobytu, wraz z identyfikacją czynników ryzyka zaburzeń odżywiania, oceną poziomu aktywności fizycznej, poziomu wiedzy żywieniowej oraz występowania nierówności w zdrowiu, łączna planowana kwota na lata 2017–2020 12 000 000,00 zł;
- tworzeniu grup wsparcia dla osób z otyłością, kwota planowana w 2017 r. 687 300,00 zł;
- podejmowaniu inicjatyw upowszechniających prawidłowe żywienie, kwota planowana w 2017 r. 225 000,00 zł.

Działania określone w Narodowym Programie Zdrowia zaplanowano na lata 2016–2020. Będą one prowadzone w sposób ciągły, przez cały okres jego obowiązywania. Oczekuje się, że wdrożenie zaprojektowanych rozwiązań przyczyni się do poprawy stanu zdrowia społeczeństwa, a także wpłynie na jakość i długość życia Polaków.

Ponadto uprzejmie informuję, że w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych realizowane jest zadanie pn. *Program badań przesiewowych raka jelita grubego*, funkcjonujący w 2 systemach – zapraszanym i oportunistycznym.

W systemie zapraszanym do badań kwalifikowane są osoby w wieku 55–64 lata, niezależnie od obecności objawów klinicznych, które otrzymały listowne imienne zaproszenie na badanie kolonoskopowe, wysłane z ośrodka koordynacyjnego (Centrum Onkologii – Instytut w Warszawie).

Osoby, które nie otrzymały dotychczas zaproszenia na badanie, raz na 10 lat mają możliwość poddania się badaniu bez zaproszenia w ramach systemu oportunistycznego, pod warunkiem spełnienia warunków kwalifikujących do Programu, tj.:

- wszystkie osoby w wieku 50–65 lat bez objawów raka jelita grubego,
- osoby w wieku 40–49 lat bez objawów raka jelita grubego, które miały w rodzinie przynajmniej jednego krewnego pierwszego stopnia (rodzice, rodzeństwo, dzieci) z rakiem jelita grubego,
- osoby w wieku 25–49 lat pochodzące z rodziny HNPCC (rodzinnego raka jelita grubego niezwiązanego z polipowatością). W tym przypadku konieczne jest skierowanie (potwierdzenie) z Poradni Genetycznej. Członkowie takiej rodziny powinni mieć powtarzane kolonoskopie co 2–3 lata, chyba że badanie genetyczne wskaże, że u danej osoby nie ma mutacji genetycznych i że dana osoba może być zwolniona z wykonywania kontrolnych kolonoskopii.

Kryteriami wyłączenia z udziału w programie w systemie oportunistycznym są objawy kliniczne sugerujące istnienie raka jelita grubego.

W ramach Programu (w obu systemach) zapewniony jest dostęp do nieodpłatnego badania w znieczuleniu dla 20% osób poddawanych badaniu, w tym przede wszystkim dla osób:

- po przebytych rozległych operacjach w obrębie jamy brzusznej, zwłaszcza operacjach ginekologicznych, w tym cięciach cesarskich i operacjach będących wynikiem powikłań medycznych,
- po niepełnych lub bardzo bolesnych badaniach endoskopowych jelita grubego w przeszłości,
- zgłaszających duży lęk przed wykonaniem badania.

W ramach realizacji zadania prowadzone są także szkolenia doskonalące i kwalifikujące do realizacji Programu dla lekarzy, lekarzy endoskopistów, histopatologów i asystentów endoskopowych.

Realizatorzy Programu podlegają ocenie jakości realizacji Programu, prowadzonej przez ośrodek koordynacyjny.

W ramach konkursu przeprowadzonego w 2016 r., do realizacji Programu w latach 2016–2018 zostało wyłonionych 25 ośrodków wykonujących badania w systemie zapraszanym i 88 ośrodków wykonujących badania w systemie oportunistycznym. Pełna lista realizatorów dostępna jest na stronie internetowej www.pbp.org.pl.

W 2016 r. na realizację programu wydatkowano kwotę 20 105 206,65 zł i wykonano 41 297 badań kolonoskopowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

W związku z przeprowadzaną reformą edukacji, która wchodzi w życie z dniem 1 września 2017 r. zasadniczo zmienia się położenie wielu nauczycieli. Między innymi w wyniku zmian demograficznych mamy do czynienia z niedoborem osób, które mogłyby podjąć pracę w szkołach podstawowych (nauczanie początkowe). Z drugiej strony rzesza nauczycieli gimnazjów straci zatrudnienie. Przykładem takiego miejsca jest Radom, w którym od nowego roku szkolnego trzeba będzie zatrudnić 200 nowych nauczycieli szkół podstawowych (wg danych radiowej Trójki oraz Radia dla Ciebie).

Intuicyjnym rozwiązaniem problemu mogłoby być szybkie przekwalifikowanie chętnych nauczycieli do pracy w nauczaniu początkowym, jednakże obecne przepisy nakazują, by niezbędne do tego studia podyplomowe trwały minimum 18 miesięcy.

W związku z tym chciałbym skierować do Pani Minister następujące pytania.

1. Czy planowane jest wprowadzenie swoistych przepisów przejściowych, które umożliwią nauczycielom dotychczas pracującym w gimnazjach podjęcie pracy w szkołach podstawowych, zobowiązując ich do niezwłocznego przejścia niezbędnych kursów uzupełniających?

2. Czy ministerstwo przewiduje utworzenie specjalnych kursów, np. w kolegiach nauczycielskich, w których dydaktycy mogliby w trybie szybszym, np. eksternistycznym, uzupełnić braki kompetencyjne?

Z poważaniem
Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 29 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora Jarosława Obremskiego złożone podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie reformy edukacji.

Szanowny Panie Senatorze,

odpowiadając na postawione pytania uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

1. W ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. – *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe* (Dz. U. z 2017 r. poz. 60) zawarte zostały regulacje zapewniające płynne przechodzenie nauczycieli ze szkół starego systemu do szkół nowego systemu bez konieczności rozwiązywania i ponownego zawierania umów o pracę, jak również rozwiązania mające na celu ochronę miejsc pracy nauczycieli.

Nauczyciele szkół starego systemu, z mocy prawa, staną się nauczycielami szkół nowego systemu (np. sześcioletniej szkoły podstawowej staną się nauczycielami ośmioletniej szkoły podstawowej, trzyletniego liceum ogólnokształcącego staną się nauczycielami czteroletniego liceum ogólnokształcącego, czteroletniego technikum staną się

nauczycielami pięcioletniego technikum). W przypadku gimnazjów ustawa przewiduje stopniowe i ewolucyjne wygaszanie tych szkół. Wygaszanie gimnazjum może być realizowane w różnych wariantach. Decyzja co do formy i czasu przekształcenia gimnazjum albo jego włączenia do innej szkoły należy do kompetencji odpowiednio organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego prowadzącego gimnazjum, osoby prawnej niebędącej jednostką samorządu terytorialnego lub osoby fizycznej prowadzącej dotychczasowe publiczne lub niepubliczne gimnazjum. W przypadku przekształcenia lub włączenia gimnazjum do innej szkoły, nauczyciele dotychczasowego gimnazjum staną się z mocy prawa odpowiednio nauczycielami ośmioletniej szkoły podstawowej, liceum ogólnokształcącego, technikum albo branżowej szkoły I stopnia.

Nauczyciele, którzy posiadali kwalifikacje do pracy w gimnazjum posiadają je również do nauczania tych samych przedmiotów w szkole podstawowej i nie ma potrzeby organizowania dla tej grupy nauczycieli – podejmujących pracę w szkole podstawowej – kursów uzupełniających. Nie ma też potrzeby tworzenia specjalnych, krótkich form kształcenia nauczycieli wczesnej edukacji do szkół podstawowych. Nauczyciele tego etapu edukacyjnego powinni posiadać pełne i rzetelne przygotowanie do pracy z małym dzieckiem i nie może być ono realizowane w skróconych formach. Ponadto – w ocenie MEN – nie brakuje nauczycieli posiadających wymagane przygotowanie w zakresie wczesnej edukacji i kwalifikacje do pracy w przedszkolach i klasach I–III szkół podstawowych. Uprzejmie wyjaśniam również, że nie ma możliwości organizowania kształcenia nauczycieli w kolegiach nauczycielskich, które zakończyły działalność z dniem 30 września 2016 r.

Dane, które przytacza Pan Senator, a które dotyczą 200 dodatkowych nauczycieli, których trzeba będzie zatrudnić w radomskich szkołach podstawowych – w ocenie MEN – dotyczą nauczycieli różnych przedmiotów w szkołach podstawowych, a nie nauczycieli wczesnej edukacji.

Uprzejmie wyjaśniam również, że czynni nauczyciele szkół i placówek zostaną przygotowani do wprowadzanych zmian i realizacji nowej podstawy programowej.

Zgodnie z przepisami §17 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 września 2016 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz.U. poz. 1591) publiczne placówki doskonalenia nauczycieli mają obowiązek organizować i prowadzić doskonalenie zawodowe nauczycieli m.in. w zakresie:

- wynikającym z kierunków polityki oświatowej państwa, ustalonych przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, zgodnie z art. 35 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie oświaty oraz wprowadzanych zmian w systemie oświaty,
- realizacji podstawy programowej, w tym opracowywania programów nauczania.

W związku z uchwaleniem:

- ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo Oświatowe* (Dz.U. z 2017 r. poz. 59) i
- ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe* (Dz.U. z 2017 r. poz. 60),

Minister Edukacji Narodowej ustaliła nowe kierunki polityki oświatowej państwa na rok szkolny 2016/2017, które zostały ogłoszone na stronie internetowej MEN (www.men.gov.pl w zakładce Jakość edukacji/Nadzór pedagogiczny/) w dokumencie z 24 stycznia 2017 r., Nr DKO-WNP.4092.58.2016.DB pt. „Podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017 – po zmianach”.

Jednym z kierunków polityki oświatowej państwa ustalonych na rok szkolny 2016/2017 jest **„Przygotowanie do wdrożenia od roku szkolnego 2017/2018 nowej podstawy programowej”**.

Mając na uwadze brzmienie przepisu §17 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli wszystkie publiczne placówki doskonalenia nauczycieli mają obowiązek prowadzić doskonalenie zawodowe nauczycieli w zakresie przygotowania nauczycieli do wdrożenia nowej podstawy programowej.

W związku z powyższym konieczne było zmodyfikowanie planów pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli na rok szkolny 2016/2017, tak aby uwzględniły one obszary określone w nowych kierunkach polityki oświatowej państwa i zmiany w systemie oświaty.

Zgodnie z §13 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia – obowiązek wspierania publicznych placówek doskonalenia nauczycieli w zakresie wynikającym z kierunków polityki oświatowej państwa jest zadaniem Ośrodka Rozwoju Edukacji w Warszawie, publicznej placówki doskonalenia nauczycieli prowadzonej przez Ministra Edukacji Narodowej.

Ośrodek Rozwoju Edukacji zaplanował w okresie luty – kwiecień 2017 r. konferencje przygotowujące publiczne placówki doskonalenia nauczycieli do organizacji i prowadzenia form doskonalenia zawodowego nauczycieli w zakresie wdrażania nowej podstawy programowej (harmonogram w załączeniu).

Adresatami konferencji organizowanych przez ORE są dyrektorzy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli oraz nauczyciele-konsultanci i nauczyciele-doradcy metodyczni.

Konferencja dla dyrektorów miała charakter organizacyjno-informacyjny. Udział w niej wzięli również koordynatorzy do spraw podstawy programowej powołani przez kuratorów oświaty.

Pozostałe konferencje przygotowują nauczycieli-konsultantów i nauczycieli-doradców metodycznych do prowadzenia doskonalenia w zakresie podstawy programowej danego przedmiotu.

Ośrodek Rozwoju Edukacji przygotował również, we współpracy z ekspertami Ministerstwa Edukacji Narodowej, materiały metodyczne pomocne przy wdrażaniu nowej podstawy programowej.

Publiczne placówki doskonalenia nauczycieli rozpoczną szkolenia dla nauczycieli w ww. zakresie niezwłocznie po przeprowadzeniu konferencji przez ORE i będą one trwały do końca roku szkolnego 2016/2017.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

Dyrektor generalny Warszawskiego Biura Handlowego, Maciej Gaca, oraz Przedstawiciel Biura Gospodarczego i Kulturalnego Tajpej w Warszawie, Henry M.J. Chen, podpisali porozumienie o wzajemnym uznawaniu praw jazdy. Pierwszy z nich uczynił to 27 listopada 2015 roku, drugi – 15 lutego 2016 roku. Następstwem tego porozumienia miała być możliwość wymiany prawa jazdy polskiego na tajwańskie i odwrotnie, bez konieczności ponownego zdawania egzaminów teoretycznego i praktycznego. Do dziś (od ponad roku) nie zostały jednak podjęte żadne decyzje, które miałyby na celu wprowadzenie przepisów wykonawczych umożliwiających realizację porozumienia.

W związku z tym kieruję do Pana Ministra następujące pytania.

1. Czy ministerstwo aktualnie podejmuje działania mające zmienić opisany stan rzeczy?
2. Czy znane są przyczyny tak dużej opieszałości w działaniach?

Z poważaniem
Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 21 marca 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. nt. porozumienia o wzajemnym uznawaniu praw jazdy przez Polskę i Tajwan, uprzejmie informuję, że resortem właściwym w kwestii wprowadzenia przepisów wykonawczych umożliwiających realizację zawartego w 2016 r. porozumienia jest Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa RP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP na bieżąco monitoruje stan prac nad projektem stosownego rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa RP (w dniu 13 marca 2017 r. odbyło się posiedzenie komisji prawniczej w Rządowym Centrum Legislacji poświęcone przedmiotowemu projektowi rozporządzenia), oferując ekspertyzę i wsparcie merytoryczne w zakresie swoich kompetencji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Jan Dziedziczak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Pęka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy sprzedaży nieruchomości w miejscowości Polanka Hallera w gminie Skawina – działki z kompleksem pałacowo-folwarcznym z XVIII i XIX w. oraz działki niezabudowanej.

Jako senator ziemi krakowskiej chciałbym poinformować Pana Ministra, iż podczas spotkania zorganizowanego przez Towarzystwo Pamięci Generała Józefa Hallera i Hallerczyków w Jurczycach, w gminie Skawina, w dniu 10 lutego br., spotkania inauguracyjnego Rok Generała Józefa Hallera ustanowiony przez Senat RP, otrzymałem informację, że Uniwersytet Jagielloński, który jest właścicielem wymienionej posiadłości, postanowił wystawić ją na sprzedaż. Stosowną uchwałę w tej sprawie podjął Senat UJ w dniu 25 stycznia br. W lokalnej prasie pojawiły się już ogłoszenia dotyczące składania ofert zakupu działki – terminu nadsyłania ofert do 1 marca i wpłaty wadium do 28 lutego – na której zlokalizowany jest dwór oraz zabudowania gospodarcze.

Dwór oraz cały majątek był od końca XVIII w. w posiadaniu rodziny Hallerów. Ostatnim jego właścicielem był gen. Stanisław Haller, który został zamordowany przez Sowieców w Katyniu w 1940 r. Stanisław Haller był kuzynem gen. Józefa Hallera, naczelnego dowódcy Wojska Polskiego i komendanta Legionów Polskich, który urodził się w pobliskich Jurczycach. Od 1945 r. właścicielem majątku jest Uniwersytet Jagielloński, który gospodarował nim, prowadząc na jego terenie gospodarstwo rolne. Budynek dworu był wykorzystywany do celów biurowo-administracyjnych.

Kompleks zabudowań pałacowo-folwarcznych składa się z dworu, kuźni, dwóch chlewni, cieleńnika, jałownika, spichlerza, stajni oraz zespołu stodoł. W skład nieruchomości wchodzi również zabytkowy park, w którym królują platany, czerwony buk oraz największy w Małopolsce okaz magnolii drzewiastej. Niedawno w parku zakończono prace pielęgnacyjne, które przywróciły mu dawny urok i piękno.

Jeżeli sprzedaż dojdzie do skutku, cenny zarówno ze względów historycznych, jak i ze względów architektonicznych oraz przyrodniczych kompleks przejdzie w prywatne ręce. Podobny los spotkał już położony nieopodal dwór w Jurczycach, w którym urodził się i dorastał gen. Józef Haller.

Od wielu lat niezrealizowanym marzeniem lokalnej społeczności było przywrócenie dawnej świetności tym obiektom oraz urządzenie w ich części muzeum gen. Józefa Hallera i całego, zasłużonego dla Polski, rodu Hallerów.

Ja również podzielam pogląd, że chociaż część przedmiotowego terenu powinna zostać w rękach państwa polskiego lub przynajmniej być dostępna dla społeczeństwa i spełniać funkcje kulturalno-oświatowe.

Rada Miejska w Skawinie w dniu 22 lutego br. podjęła rezolucję, w której wyraża swoje zaniepokojenie w związku z zamiarem sprzedaży przez Uniwersytet Jagielloński kompleksu wymienionych zabudowań.

W dniu 24 lutego br. podczas rozmowy z rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego uzyskałem informację, że powodem wystawienia posiadłości na sprzedaż było zbyt duże obciążenie finansowe związane z utrzymaniem rzeczoności terenu i znajdujących się na nim obiektów.

W związku z zaawansowaniem procesu sprzedaży, jak i krótkimi terminami bardzo proszę Pana Ministra o pochylenie się nad tą sprawą i podjęcie czynności, jakie uzna Pan za stosowne.

Marek Pęk

Odpowiedź

Warszawa, 23 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Marka Pęka złożone w dniu 24 lutego 2017 r. na 35. posiedzeniu Senatu RP w sprawie sprzedaży nieruchomości w miejscowości Polanka Hallera w gminie Skawina, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Przede wszystkim chciałbym zaznaczyć, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego stoi na stanowisku, że ochrona obiektów zabytkowych, mających szczególnie związek z wydarzeniami lub osobami, które w szczególnie sposób zapisały się w historii Polski jest bardzo ważnym zadaniem w procesie kształtowania tożsamości kulturowej polskiego społeczeństwa. Wydaje się jednak, biorąc pod uwagę przede wszystkim znaczenie zabytkowego zespołu pałacowego w Polance Hallera dla społeczności lokalnej, że zainteresowane pozyskaniem tego zabytku i przeznaczeniem go na cele kulturalno-społeczne powinny być przede wszystkim miejscowe władze samorządowe.

W kontekście potencjalnego zakupu przez MKiDN przedmiotowej nieruchomości należy nadmienić, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaangażowany jest obecnie w realizację planu zbudowania do 2018 r. Muzeum Historii Polski w Warszawie i Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, zamykanie budowy Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, a także wsparcie budowy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce oraz Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie. W związku z powyższym, pamiętając także o tym, iż lista znajdujących się w podobnej sytuacji zabytków w Polsce jest bardzo obszerna, finansowe zaangażowanie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w realizację postulatu zawartego w przesłanej Rezolucji nie jest możliwe.

Korzystając z okazji, chciałbym także poinformować, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wspiera różnego rodzaju przedsięwzięcia z dziedziny szeroko pojętej kultury poprzez będące w jego dyspozycji Programy, o których wyczerpujące informacje znajdują się na stronie elektronicznej Ministerstwa pod adresem: www.mkidn.gov.pl w zakładce *finanse*.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Marka Pęka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

W związku ze zgłoszeniem do mojego biura senatorskiego zagadnienia konieczności opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne z obu przychodów w ramach jednego z tytułów do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, tj. z emerytury polskiej i z emerytury z innego państwa członkowskiego UE/EFTA, proszę o udzielenie stosownych informacji i rozważenie możliwości zgłoszenia projektu zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych polegającej na wyłączeniu konieczności opłacania jednocześnie składki na ubezpieczenie zdrowotne od dwóch przychodów, czyli od emerytury z innego państwa członkowskiego oraz emerytury polskiej, lub zmiany ustawy polegającej na obniżeniu wysokości pobieranej składki na ubezpieczenie zdrowotne od emerytury z innego państwa członkowskiego, która aktualnie wynosi 9% podstawy wymiaru składki w przypadku opłacania jednocześnie składki od emerytury uzyskiwanej w Polsce.

W związku z wejściem w życie przepisów o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, tj. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE z dnia 30 kwietnia 2004 r. L 166, s. 1 i n.) oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 (Dz. Urz. UE L 284 z dnia 30 października 2009 r., s. 1 i n.), możliwy stał się pobór składki na ubezpieczenie zdrowotne z kwot emerytur lub rent transferowanych do Polski z pozostałych państw członkowskich UE/EFTA, o ile ustawodawstwo polskie jest właściwe dla danego emeryta lub rencisty mieszkającego w Polsce, tj. o ile emeryt lub rencista pobiera także polskie świadczenie emerytalno-rentowe.

Na tej podstawie znowelizowano art. 75 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Wprowadzenie ust. 1a do art. 75 ustawy umożliwiło bankom ustalenie – w porozumieniu z właściwym oddziałem wojewódzkim NFZ – czy dany emeryt pobiera także polskie świadczenie emerytalne lub rentowe; innymi słowy, czy wobec tego emeryta/rencisty ma zastosowanie polskie ustawodawstwo w zakresie ubezpieczenia zdrowotnego. W przypadku takiego ustalenia bank rozpoczyna pobór składki na ubezpieczenie zdrowotne z kwoty zagranicznej emerytury lub renty w związku z art. 30 rozporządzenia nr 883/2004 oraz z zastosowaniem art. 82 ust. 1 lub 2 wymienionej ustawy. Oznacza to, że emeryt lub rencista zobowiązany jest do opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne z każdego przychodu w ramach jednego z tytułów do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, tj. z emerytury polskiej i emerytury z innego państwa członkowskiego UE/EFTA.

Osoby, które w wyniku zmiany zasad finansowania kosztów leczenia emerytów i rencistów, umożliwiającej pobór składki na ubezpieczenie zdrowotne z kwoty emerytury lub renty wypłacanej przez inne państwo członkowskie UE/EFTA, zostały objęte w Polsce obowiązkiem odprowadzania składki od tych przychodów, zgłaszają nam, iż w ich ocenie takie „podwójne oskładkowanie” jest niezasadne. Osoby te czują się poszkodowane, gdyż trudno jest im znaleźć wytłumaczenie dla konieczności opłacania składki zdrowotnej od świadczenia emerytalnego pobieranego z innego kraju oraz świadczenia emerytalnego otrzymywanego z polskiej instytucji rentowej.

W związku ze zgłaszanym problemem proszę, tak jak w petitum pisma, o możliwość podjęcia inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie poprzez zmianę ustawy polegającą na wyłączeniu konieczności opłacania jednocześnie składki na ubezpieczenie zdrowotne od dwóch przychodów, czyli emerytury z innego państwa członkowskiego oraz emerytury polskiej, lub zmianę ustawy polegającą na obniżeniu wysokości pobieranej składki na

ubezpieczenie zdrowotne od emerytury z innego państwa członkowskiego, która aktualnie wynosi 9% podstawy wymiaru składki w przypadku opłacania jednocześnie składki od emerytury uzyskiwanej w Polsce.

*Z wyrazami szacunku
Marek Pęk*

Odpowiedź

Warszawa, 22.06.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Marka Pęka, Senatora RP, w sprawie konieczności opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne z emerytury polskiej i z emerytury transferowanej z innego państwa członkowskiego UE/EFTA, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień w podniesionej sprawie.

Osoby pobierające emeryturę lub rentę z zagranicy zostały objęte obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego – na wniosek licznej grupy emerytów i rencistów mieszkających w Polsce – na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 88, poz. 961). Płatnikiem składki na ubezpieczenie zdrowotne, której podstawę stanowi kwota otrzymywanej emerytury lub renty, stały się banki dokonujące wypłaty emerytury lub renty z zagranicy, w tym emerytury transferowane z państw członkowskich UE/EFTA. Analogiczne rozwiązania zostały przyjęte w ustawie z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. Nr 45, poz. 391, z późn. zm.) i następnie w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1793, z późn. zm.).

Jednakże po przystąpieniu Polski do UE w 2004 r. pojawiła się kwestia prawidłowego odprowadzania składek z emerytur lub rent, wypłacanych przez pozostałe państwa członkowskie UE/EFTA, w świetle postanowień art. 33 rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz. Urz. WE L149 z 5.07.1971, str. 2 i n., z późn. zm.), obowiązującego bezpośrednio wszystkie państwa członkowskie.

Zgodnie z ww. przepisem, „Instytucja Państwa Członkowskiego, zobowiązana do wypłacania emerytury lub renty, która stosuje ustawodawstwo przewidujące potrącanie składek od emerytów lub rencistów, z tytułu świadczeń udzielanych w razie choroby lub macierzyństwa, uprawniona jest do dokonywania tych potrąceń, których wysokość ustalana jest zgodnie z wymienionym ustawodawstwem, z emerytury lub renty należnej od niej, o ile świadczenia, udzielane zgodnie z postanowieniami artykułów 27, 28, 28a, 29, 31 i 32 rozporządzenia 1408/71 obciążają instytucję wymienionego Państwa Członkowskiego”.

Analiza treści ww. przepisów oraz ówczesnego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości skłoniła do przyjęcia rozwiązania polegającego na odstąpieniu od poboru składki ze świadczeń transferowanych do Polski z pozostałych państw

członkowskich UE/EFTA (a utrzymano obowiązek odprowadzania składki od emerytur/rent wypłacanych przez państwa trzecie, np. z USA). Do przyjęcia takiego stanowiska prowadziła również interpretacja a contrario treści projektu zmieniającego rozporządzenie nr 1408/71, opracowanego przez Komisję Europejską. Przedmiotowy projekt przewidywał między innymi zmianę art. 33 rozporządzenia 1408/71 poprzez nadanie mu następującego brzmienia: „Instytucja Państwa Członkowskiego odpowiedzialna za wypłatę emerytury lub renty, która stosuje ustawodawstwo przewidujące potrącanie składek od emerytur lub rent na pokrycie świadczeń na wypadek choroby i macierzyństwa, za które jest ona odpowiedzialna na podstawie artykułów 27, 28, 28a, 29, i 31, jest uprawniona do dokonywania takich potrąceń, których wysokość ustalana jest zgodnie z wymienionym ustawodawstwem, z emerytur lub rent wypłacanych przez tę instytucję lub przez inne Państwo Członkowskie”.

Wraz z wejściem w życie rozporządzenia nr 883/2004 oraz rozporządzenia nr 987/2009 dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004, możliwy stał się pobór składki na ubezpieczenie zdrowotne z kwot emerytur lub rent wypłacanych przez inne państwa UE/EFTA, o ile ustawodawstwo polskie jest właściwe dla danego emeryta lub rencisty mieszkającego w Polsce, tj. o ile emeryt ten lub rencista pobiera także polskie świadczenie emerytalno-rentowe (zgodnie z art. 30 obydwu tych rozporządzeń oraz art. 31 rozporządzenia nr 883/2004).

W związku z tym wprowadzono zmiany w art. 75 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych umożliwiające bankom ustalenie – w porozumieniu z właściwym oddziałem wojewódzkim NFZ – czy wobec tego emeryta/rencisty zastosowanie ma polskie ustawodawstwo w zakresie ubezpieczenia zdrowotnego. Jeżeli odpowiedź jest pozytywna, bank rozpoczyna pobór składki na ubezpieczenie zdrowotne z kwoty zagranicznej emerytury lub renty w związku z art. 30 rozporządzenia nr 883/2004 oraz z zastosowaniem art. 82 ust. 1 lub 2 ww. ustawy.

Norma prawna zawarta w art. 82 ust. 1 i 2 ww. ustawy ma charakter powszechnie obowiązujący i w żadnym przypadku nie ma możliwości zwolnienia z obowiązku odprowadzania składki od każdego źródła przychodu osiąganego przez osobę podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego. Ustawa nakłada bowiem na każdego ubezpieczonego obowiązek odprowadzania składki w takim samym procentowo wymiarze, niezależnie od częstotliwości korzystania ze świadczeń zdrowotnych, ich rodzaju, jakości oraz miejsca udzielania świadczeń.

Trzeba podkreślić, że w analogicznej sytuacji znajdują się m.in. osoby zatrudnione przez więcej niż jednego pracodawcę, osoby pobierające polską emeryturę i jednocześnie emeryturę lub rentę z państwa trzeciego, np. z USA, Kanady, lub Australii, a także osoby ubezpieczone w Polsce a oddelegowane do pracy na terytorium innego państwa, w którym opodatkowane są ich dochody. Zatem oskładkowanie świadczeń emerytalno-rentowych transferowanych do Polski na rzecz mieszkających tu emerytów lub rencistów jest zgodne nie tylko z unijnymi uregulowaniami i jednostronnymi przepisami krajowymi, ale także zgodne z zasadą solidaryzmu społecznego, na której opiera się system powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Warto dodać, że inne państwa członkowskie UE/EFTA stosują te same zasady w oparciu o unijne przepisy o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Wedle wiedzy Ministerstwa Zdrowia niemieckie i austriackie instytucje ubezpieczeniowe pobierają składkę na ubezpieczenie zdrowotne z emerytur/rent transferowanych do tych państw na rzecz zamieszkałych w nich emerytów i rencistów, w tym emerytów polskich.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Od ponad dwóch lat powiat gostyński, powiat rawicki, gmina Krobia i gmina Miejska Górka na podstawie argumentów merytorycznych i prawnych wnoszą o stwierdzenie nieważności decyzji ministra środowiska z dnia 17 grudnia 2014 r., znak: DGK-VIII-4741-8224/102/51211/14/MW, zatwierdzającej dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” i przekazanie go pod ocenę specjalistów powołanych w wyniku wspólnego działania Zespołu Komisji Zasobów Kopalni i Komisji Dokumentacji Hydrogeologicznych, które są organem pomocniczym ministra właściwego do spraw środowiska.

Jednak postanowieniem z dnia 21 grudnia 2016 r., znak: DGK-VIII.4704.53.2016.AJ, minister środowiska odmówił dopuszczenia dowodu z opinii prof. dr. hab. Jana Przybyłki i prof. dr. hab. Józefa Górskiego, a następnie wydał decyzję z dnia 22 grudnia 2016 r., znak: DKG-VIII.4704.52.2016.AJ, utrzymującą w mocy zaskarżoną decyzję i w tym samym dniu wystąpił do marszałka województwa wielkopolskiego o uwzględnienie ochrony złoża w wojewódzkim planie zagospodarowania przestrzennego. Uznał on złożo „Oczkowice” za niezagospodarowane o znaczeniu ogólnokrajowym, które powinno podlegać szczególnej ochronie.

Samorządy nie zgadzają się z decyzją ministra środowiska i odwołują się od niej, ponieważ uważają, że dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” powinien być przekazany pod ocenę specjalistów powołanych w wyniku wspólnego działania Zespołu Komisji Zasobów Kopalni i Komisji Dokumentacji Hydrogeologicznych, które są organem pomocniczym ministra właściwego do spraw środowiska, gdyż błędy w nim zawarte będą powielane w innych dokumentach, takich jak raport oddziaływania na środowisko, a następnie koncesja na wydobycie. Sporządzony w obecnej formie może doprowadzić do katastrofy ekologicznej.

Od lat samorządy starają się zostać stroną postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji ministra środowiska z dnia 17 grudnia 2014 r. Minister środowiska uważa, że samorządy nie mają interesu prawnego w tym, żeby brać udział w postępowaniu dotyczącym dokumentowania złóż. Interes ten jednak jest, ponieważ w momencie, gdy gmina nie może uczestniczyć w postępowaniu, nie są rozpatrywane żadne dokumenty dotyczące sedna sprawy, czyli błędnego sporządzenia dokumentacji złoża.

Panie Ministrze, proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego w tak ważnych sprawach akceptacja dokumentów nie są brane pod uwagę głosy samorządowców?

2. Dlaczego nie zostały dopuszczone dowody z opinii wybitnych profesorów podczas zatwierdzania dodatku nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice”?

3. Proszę o uzasadnienie decyzji ministra środowiska zatwierdzającej dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice”; jest to kolejny krok na drodze do ułatwienia uzyskania koncesji na wydobycie węgla brunatnego przez PAK Górnictwo Sp. z o.o.

4. Czy ministerstwo planuje zmianę wspomnianej decyzji?

Z poważaniem
Marian Poślednik

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 3.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Mariana Poślednika złożone podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie wniosków Gminy Krobia, Gminy Miejska Górka, Powiatu Rawickiego, Powiatu Gostyńskiego oraz Starosty Gostyńskiego o stwierdzenie nieważności decyzji Ministra Środowiska z dnia 17 grudnia 2014 r., znak: DGK-VIII-4741-8224/102/51211/14/MW zatwierdzającej Dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” oraz o przekazanie wskazanego dodatku pod ocenę specjalistów powołanych w wyniku wspólnego działania Zespołu Komisji Zasobów Kopalin i Komisji Dokumentacji Hydrogeologicznych, które są organem pomocniczym ministra ds. środowiska – BPS/043-35-840/17, informuję co następuje.

Postępowanie w sprawie wniosków o stwierdzenie nieważności decyzji Ministra Środowiska z dnia 17 grudnia 2014 r., znak: DGK-VIII-4741-8224/102/51211/14/MW zatwierdzającej Dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” zostało zakończone postanowieniem z dnia 22 grudnia 2016 r. utrzymującym w mocy postanowienie Ministra Środowiska z dnia 24 października 2016 r., odmawiające wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności ww. decyzji. Postanowienie ma charakter ostateczny. Na wskazane rozstrzygnięcie Starosta Gostyński, Burmistrz Gminy Krobia, Burmistrz Gminy Miejska Górka, Powiat Rawicki oraz Powiat Gostyński wnieśli skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, które wraz z odpowiedzią na skargę i aktami sprawy zostały przekazane do sądu w dniu 14 lutego 2017 r.

Jednocześnie wyjaśniam, że zgodnie z art. 89 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. 2016 poz. 1131 i 1991) dokumentację geologiczną złoża kopaliny sporządza się w celu określenia jego granic, zasobów geologicznych, warunków występowania oraz określenia możliwości wydobycia kopaliny ze złoża. Ze wskazanego przepisu wynika, że dokumentacja geologiczna określa w szczególności rodzaj, ilość i jakość kopaliny, położenie złoża, jego budowę geologiczną, formę, granice, elementy środowiska otaczającego złoża oraz hydrogeologiczne i inne geologiczno-górnicze warunki występowania złoża. W zaistniałej sytuacji zatwierdzenie dokumentacji geologicznej stanowi zatem potwierdzenie wykonania dokumentacji zgodnie z przepisami prawa oraz zasadami dokumentowania złóż kopalin, a także jest źródłem informacji o złożu węgla brunatnego, będącym własnością Skarbu Państwa. Upraszczając dokumentacja geologiczna jest stwierdzeniem faktów przyrodniczych.

Przed wydaniem decyzji zatwierdzającej Dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” został on poddany ocenie specjalistów z Komisji Zasobów Kopalin, którzy nie wnosili uwag, czego konsekwencją było uznanie przez Ministra Środowiska, że Dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej spełnia wymagania przewidziane przepisami prawa, zatem należało go zatwierdzić.

Należy również zwrócić uwagę, iż zatwierdzenie dokumentacji geologicznej oraz dodatków do niej nie jest równoznaczne z udzieleniem zgody przez organ administracji geologicznej na wydobycie kopaliny z tego złoża przez potencjalnego inwestora. Ewentualne postępowanie o wydanie koncesji na wydobycie kopaliny ze złoża jest postępowaniem odrębnym, uregulowanym przez przepisy ustawy – Prawo geologiczne i górnicze. Dodatkowo postępowanie w sprawie udzielenia koncesji na wydobycie kopaliny

ze złoża musi zostać poprzedzone uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Na tym etapie postępowania rozpatrywane są zagadnienia oddziaływania potencjalnej inwestycji na środowisko.

Odnosząc się szczegółowo do zadanych pytań:

1. Dlaczego w tak ważnych sprawach jak akceptacja dokumentów nie są brane pod uwagę głosy samorządowców?

Zgodnie z art. 161 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo geologiczne i górnicze do ministra właściwego do spraw środowiska, jako organu administracji geologicznej pierwszej instancji, należą sprawy związane z dokumentacjami geologicznymi dotyczącymi złóż kopalin objętych własnością górniczą, w tym węgla brunatnego. Kompetencje w tym zakresie ma zatem wyłącznie Minister Środowiska działający przy pomocy Głównego Geologa Kraju. Takich kompetencji nie posiadają jednostki samorządu terytorialnego.

Dodatkowo stroną postępowania o zatwierdzenie dokumentacji geologicznej oraz dodatków do niej jest wyłącznie podmiot, który złożył przedmiotową dokumentację, bowiem skutki jej zatwierdzenia dotyczą tylko jego interesu prawnego lub obowiązku.

2. Dlaczego nie zostały dopuszczone dowody z opinii wybitnych profesorów podczas zatwierdzania dodatku nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice”?

Na etapie prowadzenia postępowania w sprawie zatwierdzenia Dodatku nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” nie został zgłoszony wniosek dowodowy w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii wybitnych profesorów.

Wniosek o dopuszczenie w charakterze dowodu opinii prof. dr. hab. Jana Przybyłka i prof. dr. hab. Józefa Górskiego został zgłoszony przez Starostę Gostyńskiego oraz Powiat Gostyński w toku postępowania w sprawie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej postanowieniem Ministra Środowiska z dnia 24 października 2016 r., odmawiającym wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 17 grudnia 2014 r. Minister Środowiska w uzasadnieniu postanowienia odmawiającego dopuszczenia ww. dowodów wskazał, że zgodnie z treścią art. 78 §1 k.p.a., żądanie strony dotyczące przeprowadzenia dowodu należy uwzględnić, jeżeli przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy. Przedstawione opinie nie spełniały tej przesłanki, bowiem kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie była okoliczność, czy Gmina Krobia, Gmina Miejska Górka, Powiat Rawicki, Powiat Gostyński oraz Starosta Gostyński mają przymiot strony i są podmiotami uprawnionymi do żądania wszczęcia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji. Przedmiotem opinii prof. dr. hab. Jana Przybyłka i prof. dr. hab. Józefa Górskiego jest natomiast ocena jednej z części Dodatku nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice”, a także opis warunków hydrogeologicznych gmin Krobia i Miejska Górka oraz powiatu rawickiego i gostyńskiego.

3. Proszę o uzasadnienie decyzji Ministra Środowiska zatwierdzającej dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice”, jest to kolejny krok na drodze do ułatwienia uzyskania koncesji na wydobycie węgla brunatnego przez PAK Górnictwo Sp. z o.o.

Decyzja zatwierdzająca wskazany Dodatek nr 1 została wydana w dniu 17 grudnia 2014 r., przez ówczesnego Ministra Środowiska, z upoważnienia którego działał Sekretarz Stanu Główny Geolog Kraju Pan Sławomir Marek Brodziński z następującym uzasadnieniem:

„Wnioskiem z dnia 22 października 2014 r. PAK Górnictwo Sp. z o.o. zwróciła się do Ministra Środowiska o zatwierdzenie „Dodatku nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice”.

Zgodnie z art. 93 ust. 2 i 4 ww. ustawy *Prawo geologiczne i górnicze* dodatek do dokumentacji geologicznej zatwierdza w drodze decyzji właściwy organ administracji geologicznej, a zgodnie z art. 161 ust. 3 pkt 1 tej ustawy do mini-

stra właściwego do spraw środowiska, jako organu administracji geologicznej pierwszej instancji, należą sprawy związane z dokumentacjami geologicznymi dotyczącymi złóż węgla brunatnego.

Pierwotnie zasoby złoża węgla brunatnego były dokumentowane w Dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” przyjętej bez zastrzeżeń przez Ministra Środowiska zawiadomieniem z dnia 21 lutego 2011 r. (znak: DGiKGkzk-4741-16/7954/7850/10/AW).

Dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej złoża węgla brunatnego „Oczkowice” opracowany został w związku z ustaleniem aktualnych zasobów węgla brunatnego w oparciu o wykonane roboty geologiczne w ramach koncesji 10/2011/p. Przedmiotowy dodatek do dokumentacji spełnia wymagania przewidziane przepisami prawa”.

4. Czy ministerstwo planuje zmianę wspomnianej decyzji?

Decyzja z dnia 17 grudnia 2014 r. jest ostateczna. Zgodnie z zasadą trwałości decyzji uregulowaną przez art. 16 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, uchylenie lub zmiana decyzji ostatecznych, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych. Obecnie Minister Środowiska nie prowadzi postępowania zmierzającego do zmiany decyzji z dnia 17 grudnia 2014 r. Wyłącznie wystąpienie enumeratywnie wymienionych przez przepisy prawa przesłanek uprawniałoby Ministra Środowiska do podjęcia działań i prowadzenia postępowania ingerującego w treść decyzji ostatecznej.

Z poważaniem

Sekretarz Stanu
GŁÓWNY GEOLOG KRAJU
Pełnomocnik Rządu do spraw
Polityki Surowcowej Państwa
Prof. dr hab. Mariusz-Orion Jędrysek

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Karczewskiego

Szanowny Panie Marszałku!

Pozwalam sobie przekazać Panu Marszałkowi pismo dostarczone mi przez zamieszkałą w Gliwicach panią senator VI kadencji Jadwigę Rudnicką, wielce zasłużoną dla miasta, okręgu i Śląska.

Pismo to zawiera prośbę zarządu spółki VITO-MED, z siedzibą w Gliwicach przy ul. Radiowej, o pomoc w staraniach o uwzględnienie szpitala działającego w strukturach spółki w planach zakwalifikowania do tzw. sieci szpitali.

Jestem przekonany, że Pan Marszałek udzieli wsparcia działaniom zmierzającym do uwzględnienia opisanego szpitala w tzw. sieci szpitali, przyczyniając się zarazem do poprawy trudnej sytuacji służby zdrowia w Gliwicach.

*Z szacunkiem
Krystian Probierz*

Odpowiedź

Warszawa, 10 marca 2017 r.

Pan Senator
Krystian Probierz

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora złożone na posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r., w którym powołuje się Pan na pismo Zarządu Spółki VITO-MED w Gliwicach, informuję, iż poruszony przez Pana problem jest przedmiotem rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk sejmowy nr 1322).

Jak wynika z uzasadnienia projektu proponowane zmiany wynikają z identyfikacji wielu negatywnych zjawisk systemowych, a celem projektu jest między innymi:

- poprawienie dostępu dla pacjentów do świadczeń specjalistycznych, w szczególności przez zapewnienie kompleksowości i koordynacji świadczeń ambulatoryjnych, szpitalnych i rehabilitacyjnych,
- zagwarantowanie odpowiedniego poziomu finansowania świadczeń realizowanych w szpitalach, jako warunek zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej,
- zagwarantowanie ciągłości i stabilności finansowania jednostkom istotnym z punktu widzenia zabezpieczenia dostępu do świadczeń zdrowotnych przy równoczesnym pozostawieniu możliwości dostępu do środków publicznych pozostałym jednostkom,
- zoptymalizowanie liczby oddziałów specjalistycznych,
- poprawa elastyczności zarządzania szpitalem oraz optymalizacja struktury kosztów leczenia,
- uporządkowanie struktury szpitali i określenie obszarów odpowiedzialności poszczególnych poziomów szpitali.

Projektowana ustawa wprowadza do systemu opieki zdrowotnej nową instytucję prawną w postaci systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, tzw. „PSZ”, który powinien być główną formą zabezpieczenia dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu leczenia szpitalnego. W ramach PSZ zo-

stanie wyodrębnionych sześć poziomów systemu zabezpieczenia świadczeń. Zostanie przeprowadzona kwalifikacja świadczeniodawców do poszczególnych poziomów PSZ. W ramach tej kwalifikacji danemu szpitalowi zostanie przyporządkowany jeden z poziomów PSZ oraz wskazane zostaną profile, zakresy i rodzaje świadczeń, w ramach których będzie on mógł udzielać świadczeń opieki zdrowotnej w ramach PSZ.

Istotną różnicą między stanem obecnym a projektowanym jest to, że finansowanie dla świadczeniodawcy będzie oparte w znacznej mierze na finansowaniu ryczałtowym (uwzględniającym odpowiednie wskaźniki dotyczące struktury udzielanych świadczeń) obejmującym łącznie wszystkie profile, rodzaje i zakresy, w ramach których świadczeniodawca udziela świadczeń w PSZ (np. łącznie ambulatoryjne leczenie specjalistyczne, leczenie szpitalne i rehabilitację). Umożliwi to również elastyczne dostosowanie struktury wydatków do pojawiających się potrzeb zdrowotnych ludności zamieszkałej na danym terenie oraz pozwoli zarządzającemu szpitalem na optymalizację struktury organizacyjnej jednostki.

Świadczeniodawca zakwalifikowany do danego poziomu systemu zabezpieczenia będzie miał zagwarantowane zawarcie umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, w ramach PSZ, której szczegółowy zakres będzie uzależniony od kwalifikacji do danego poziomu systemu zabezpieczenia świadczeń.

Zakwalifikowanie konkretnego szpitala do PSZ (na określonym poziomie) zostanie przeprowadzone na podstawie obiektywnych kryteriów – jednakowych dla wszystkich świadczeniodawców.

Jednocześnie ustawa przewiduje wyodrębnienie środków na sfinansowanie świadczeń opieki zdrowotnej, które wymagają ustalenia odrębnego sposobu finansowania ze względu na konieczność zapewnienia pacjentom odpowiedniego dostępu do świadczeń.

Zawieranie umów na realizację świadczeń w zakresie leczenia szpitalnego w trybie konkursu ofert lub rokowań pozostanie jako rozwiązanie o charakterze subsydiarnym. Dyrektor oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia na podstawie porównania planu zakupu świadczeń zdrowotnych ze świadczeniami zdrowotnymi, które będą wykonywane przez świadczeniodawców w ramach systemu PSZ, przeprowadzi konkursy ofert na świadczenia zdrowotne, w zakresie których potrzeby zdrowotne na terenie danego województwa nie będą właściwie zaspokojone.

Przedmiotowy projekt ustawy został skierowany do sejmowej Komisji Zdrowia (do pierwszego czytania). Ulegnie on zapewne modyfikacjom w trakcie prac sejmowych, będzie także przedmiotem analizy komisji senackich i Senatu na posiedzeniu plenarnym.

Mam nadzieję, że ewentualne poprawki wprowadzone do projektu w trakcie prac parlamentarnych będą zgodne z jego celami i uwzględnią jak najszerszy zakres zgłaszanych uwag i opinii, w tym uwag poszczególnych podmiotów świadczących opiekę zdrowotną, tak jak wymieniony przez Pana Senatora szpital gliwicki, aby tworzona sieć szpitali kompleksowo poprawiała dostęp do świadczeń szpitalnych dla pacjentów, adekwatnie do miejscowych potrzeb i możliwości finansowych państwa.

Z poważaniem

Stanisław Karczewski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Do mojego biura senatorskiego w Tychach zgłaszają się byli pracownicy Fabryki Samochodów Małolitrażowych (FSM SA), którzy w 1992 r. zostali pozbawieni prawa do akcji w ramach prywatyzacji zakładu. Stało się to w wyniku wieloletnich, tendencyjnych działań zaniżających wartość wnoszonego przez Polskę kapitału, przy równoczesnym naginaniu obowiązującego w tym okresie prawa.

Początkowo materiały przygotowywane w ramach procesu prywatyzacji FSM SA opierały się na ustawie z 13 lipca 1990 r. i dawały nadzieję na akcje pracownicze. Aby jednak oszukać wielotysięczną załogę FSM, stworzono „pozorne prawo” w postaci ustawy z 14 czerwca 1991 r., łamiąc konstytucyjną zasadę równości wobec prawa. Nie pomogły interwencje w latach 1991–2003, jakie załoga kierowała w tej sprawie m.in. do wszystkich premierów oraz posłów i senatorów, do NIK w Warszawie, Prokuratury Generalnej, do RPO, do NSZZ „Solidarność”.

Zarzuty zgłaszane przez załogę i związkowców nie zostały rozpatrzone we właściwych terminach. Co prawda doszło do zawarcia „umowy definitywnej”, a w związku z tym do częściowych kontroli NIK w latach 1994–1995 oraz Instytutu Prawa Spółek i Inwestycji Zagranicznych w Krakowie, niestety, nie podjęto decyzji pozytywnych dla pracowników.

Gdy podstępne zgrabienie akcji pracowniczych stało się faktem, powstał zespół ds. roszczeń za utracone akcje z tytułu prywatyzacji, który zrzesza 3 tysiące pracowników FSM SA zatrudnionych do 28 maja 1992 r. i później.

Minęło 25 lat od chwili oszukania byłej załogi FSM SA. Żyjący członkowie wspomnianego zespołu oczekują należytej rekompensaty za krzywdę, zwłaszcza że ich roszczenia nie podlegają przedawnieniu. Jak sądzę, ich sprawa powinna zostać ponownie, tym razem obiektywnie rozpatrzona, a krzywdą stosownie wynagrodzona. Tego domaga się prawo i społeczna sprawiedliwość.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

PS. Koordynatorem zespołu ds. roszczeń za utracone akcje z tytułu prywatyzacji FSM SA jest S.B. zam. w T. przy ul. (...), tel. (...).

**Stanowisko
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 13 marca 2017 r.

Pan
Jerzy Kwieciński
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju

Przekazuję w załączeniu Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r. dotyczące roszczeń byłych pracowników Fabryki Samochodów Małolitrażowych (FSM SA), którzy zostali pozbawieni

prawa do akcji w ramach prywatyzacji zakładu, przekazane przez Marszałka Senatu RP do Pana Mateusza Morawieckiego Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rozwoju i Finansów (pismo z dnia 3 marca 2017 r. znak BPS/043-35-842/17, przekazane z Ministerstwa Rozwoju do Ministerstwa Finansów dnia 9 marca 2017 r. wymianą międzyresortową, znak RPW/27793/2017 Ministerstwa Rozwoju), z uprzejmą prośbą o załatwienie zgodnie z właściwością.

Zgodnie z art. 106 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. *Przepisy wprowadzające ustawę o zasadach zarządzania mieniem państwowym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 2260) od dnia wejścia w życie tej ustawy umowy prywatyzacji bezpośredniej, których przedmiotem jest rozporządzenie wszystkimi składnikami niematerialnymi i materialnymi majątku przedsiębiorstwa państwowego poprzez sprzedaż przedsiębiorstwa, wniesienie przedsiębiorstwa do spółki lub oddanie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania mogą być zawierane wyłącznie wtedy, gdy organ założycielski, w terminie do dnia wejścia w życie ustawy, wydał zarządzenie o prywatyzacji bezpośredniej. W sprawach takich stosuje się przepisy dotychczasowe, przy czym określone w tych przepisach kompetencje ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa wykonuje minister właściwy do spraw gospodarki.

Ponadto, treść przywołanego art. 106 należy rozpatrywać w związku z treścią art. 109 ww. ustawy, na mocy którego do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników (Dz. U. 2016 poz. 981) w brzmieniu dotychczasowym, przy czym określone w tych przepisach kompetencje ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa wykonuje minister właściwy do spraw gospodarki.

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Leszek Skiba
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW

Warszawa, 27 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę na 35. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 24 lutego 2017 r. uprzejmie informuję.

Przedsiębiorstwo Państwowe Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej została przekształcona w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa w dniu 23 listopada 1990 r. Rejestracji Fabryki Samochodów Małolitrażowych SA z siedzibą w Bielsku-Białej (dalej: FSM) dokonano 30 listopada 1990 r.

W dniu 9 września 1991 r. Rada Ministrów na wniosek Ministra Przekształceń Własnościowych wyraziła zgodę na szczególny tryb zbycia akcji FSM, tj. w drodze rokowań z Fiat Auto S.p.A.

W dniu 28 maja 1992 r. Minister Finansów występujący w imieniu Skarbu Państwa zawarł Umowę Definitywną z FSM oraz Fiat Auto S.p.A. w wyniku której nastąpiła prywatyzacja części majątku FSM.

Strony przywołanej umowy uznały dzień 16 października 1992 r. za Datę Otwarcia, tj. datę określenia stanu i wartości wyodrębnionej części przedsiębiorstwa spółki FSM – w umowie określonego nazwą Wnoszone Przedsiębiorstwo i przeznaczonego do wniesienia przez Skarb Państwa do utworzonych w dniu 16 października 1992 r. wspólnie z Fiat Auto S.p.A. (lub jego spółki afiliowane) spółek, tj. Fiat Auto Poland SA, Magneti Marelli Poland SA oraz Teksid Poland SA. Wymienione spółki w Umowie Definitywnej zostały określone wspólną nazwą NEWCO. Udział w kapitale zakładowym w dniu utworzenia wskazanych podmiotów kształtował się następująco: 90% FIAT (lub jego spółki afiliowane) oraz 10% Skarb Państwa.

W wyniku ww. działań w FSM pozostało tzw. Niewnoszone Przedsiębiorstwo, na które oprócz majątku trwałego składały się 3 zakłady wytwórcze – Zakłady Kuźnicze w Skoczowie, Zakłady Rowerowe w Czechowicach-Dziedzicach, Zakład Obrabiarek w Bielsku-Białej oraz Zakład Remontowo-Budowlany w Bielsku-Białej.

W Dniu Otwarcia FSM zatrudniała 23,8 tys. pracowników. Strony Umowy Definitywnej ustaliły, iż liczba zatrudnionych we Wnoszonym Przedsiębiorstwie (następnie NEWCO) w Dacie Otwarcia i Dacie Zamknięcia wynosić będzie łącznie nie mniej niż 18 426 pracowników. Imienna lista osób, do których zatrudnienia zobowiązał się koncern Fiat Auto S.p.A. stanowiła załącznik do umowy.

Pracownicy FSM w liczbie 2 517 zostali w tzw. Niewnoszonym Przedsiębiorstwie.

Ponadto 1 573 pracowników będących w Dniu Otwarcia zatrudnionych we Wnoszonym Przedsiębiorstwie, a przebywających na urloпах macierzyńskich, wychowawczych, bezpłatnych lub odbywających zasadniczą służbę wojskową, jednak nieujętych imiennie w załączniku do Umowy Definitywnej, w momencie powrotu do pracy spotkało się z odmową zatrudnienia zarówno ze strony NEWCO, jak i FSM (która od 30 listopada 1993 r. funkcjonowała pod firmą FSM Wytwórnia Wyrobów Różnych SA).

Spośród ww. liczby do dnia 15 września 1993 r. przyjęto do pracy 321 pracowników, zwolniono natomiast 644 osoby. Pozostałe 608 osób zgłosiło roszczenia, które w przeważającej liczbie zostały zaspokojone w wyniku realizacji orzeczeń sądów pracy lub polubownego rozwiązania sporu pomiędzy zainteresowanymi pracownikami a spółkami NEWCO.

Na żadnym etapie przekształceń własnościowych FSM ani innego podmiotu prawa handlowego, który powstał z jej przekształcenia, nie zaistniała prawna możliwość przekazania uprawnionym pracownikom akcji Skarbu Państwa.

Minister Rozwoju i Finansów, podobnie jak poprzednio Minister Skarbu Państwa może działać wyłącznie w ramach reguł przewidzianych przepisami prawa. Ustawodawca nie przewidział możliwości realizacji oczekiwań osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji, w spółkach znajdujących się w sytuacji podobnej do tej, jak ma to miejsce w przypadku FSM Wytwórnia Wyrobów Różnych SA w likwidacji, która to Spółka, postanowieniem sądu z dnia 13.04.2010 r. wykreślona została z Krajowego Rejestru Sądowego.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Paweł Choraży
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Czesława Ryszki,
Stanisława Karczewskiego, Margaretę Budner,
Jarosława Rusieckiego, Zdzisława Pupy,
Jana Marii Jackowskiego, Arkadiusza Grabowskiego,
Doroty Czudowskiej, Zbigniewa Cichonia,
Janiny Sagatowskiej, Jerzego Chróścikowskiego,
Jerzego Czerwińskiego, Tadeusza Romańczuka,
Marka Martynowskiego, Łukasza Mikołajczyka,
Marka Pęka, Roberta Mamątowa, Kazimierza Wiatra,
Andrzeja Kamińskiego, Krzysztofa Mroza,
Rafała Ślusarza, Artura Warzochoy,
Wojciecha Piechy, Małgorzaty Kopiczko,
Jana Dobrzyńskiego, Alicji Zając,
Adama Gawędy, Krystiana Probierza,
Anny Marii Anders, Macieja Łuczaka,
Grzegorza Czeleja, Jana Żaryna,
Andrzeja Wojtyły, Marii Koc, Jana Hamerskiego,
Krzysztofa Słonia, Antoniego Szymańskiego,
Stanisława Gogacza, Roberta Gawła,
Andrzeja Stanisławka, Rafała Ambrozika,
Stanisława Koguta, Aleksandra Szweda,
Tadeusza Kopcia, Michała Potocznego, Ryszarda Majera,
Wiesława Dobkowskiego, Konstantego Radziwiłła,
Grzegorza Peczkisa, Jacka Włosowicza
oraz Waldemara Kraski**

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Szanowna Pani Prezydent!

Oświadczenie dotyczy bluźnierczego spektaklu „Klątwa” wystawianego w warszawskim Teatrze Powszechnym.

Teatr Powszechny w Warszawie, nadzorowany przez Panią, wystawił skandaliczną sztukę „Klątwa” na motywach dramatu Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Olivera Frlijicia. Na nagraniu udostępnionym przez TVP Info można zobaczyć skandaliczne, bluźniercze sceny znieważające krzyż, świętego Jana Pawła II czy flagę Watykanu. Podczas spektaklu słychać wycie aktorów powtarzających słowo „Polska”, a jednocześnie wykonywane są ruchy imitujące kopulację. W końcowej scenie jedna z aktorek opowiada o zbiorce pieniędzy na zabójstwo Jarosława Kaczyńskiego, na które chce namówić publiczność. W spektaklu pojawiają się także drwiny z katastrofy smoleńskiej, a w jednym z monologów pada pytanie: która z pań na sali miała aborcję? Pochwała aborcji, a przede wszystkim liczne bluźniercze sceny są naigrywaniem się z polskiego prawa, ranią uczucia wierzących, wypełniają znamiona przestępstwa określonego w art. 196 kodeksu karnego, czyli obraży uczuć religijnych.

Oburzenie wzbudza fakt, że obrazoburczy spektakl „Klątwa” jest finansowany z pieniędzy podatników – w tym przypadku 8 milionów zł rocznej dotacji dla tego teatru przekazał zarządzany przez Panią Prezydent warszawski ratusz. Budzi również co najmniej zdziwienie to, że o spektaklu i jego reżyserze, oprócz patronów medialnych, m.in. wydającej „Gazetę Wyborczą” spółki Agora, pozytywnie wypowiedział się m.in. dyrektor Biura Kultury Urzędu m.st. Warszawy, a więc Pani podwładny.

Wiemy, że prokuratura z urzędu zajęła się „Klątwą”. W naszej ocenie ten barbarzyński spektakl nie ma żadnej wartości artystycznej, a jego celem jest skłócenie Polaków, podeptanie naszej godności, wywołanie awantury.

Jako senatorowie Prawa i Sprawiedliwości stanowczo protestujemy przeciw takiemu wymiarowi spektaklu. Apelujemy o poszanowanie uczuć religijnych osób wierzących. Wzywamy do wycofania przedstawienia z repertuaru Teatru Powszechnego. Nie zgadzamy się na plugawienie wielu polskich świętości.

Kierujemy ten apel do Pani Prezydent jako katoliczki związanej z ruchem charyzmatycznym, spodziewając się szybkiej i stanowczej interwencji.

<i>Czesław Ryszka</i>	<i>Adam Gawęda</i>
<i>Stanisław Karczewski</i>	<i>Krzystian Probierz</i>
<i>Margareta Budner</i>	<i>Anna Maria Anders</i>
<i>Jarosław Rusiecki</i>	<i>Maciej Łuczak</i>
<i>Zdzisław Pupa</i>	<i>Grzegorz Czelej</i>
<i>Jan Maria Jackowski</i>	<i>Jan Żaryn</i>
<i>Arkadiusz Grabowski</i>	<i>Andrzej Wojtyła</i>
<i>Dorota Czudowska</i>	<i>Maria Koc</i>
<i>Zbigniew Cichoń</i>	<i>Jan Hamerski</i>
<i>Janina Sagatowska</i>	<i>Krzysztof Słoń</i>
<i>Jerzy Chróścikowski</i>	<i>Antoni Szymański</i>
<i>Jerzy Czerwiński</i>	<i>Stanisław Gogacz</i>
<i>Tadeusz Romańczuk</i>	<i>Robert Gawęł</i>
<i>Marek Martynowski</i>	<i>Andrzej Stanisławek</i>
<i>Łukasz Mikołajczyk</i>	<i>Rafał Ambrozik</i>
<i>Marek Pęk</i>	<i>Stanisław Kogut</i>
<i>Robert Mamątow</i>	<i>Aleksander Szwed</i>
<i>Kazimierz Wiatr</i>	<i>Tadeusz Kopeć</i>
<i>Andrzej Kamiński</i>	<i>Michał Potoczny</i>
<i>Krzysztof Mróz</i>	<i>Ryszard Majer</i>
<i>Rafał Ślusarz</i>	<i>Wiesław Dobkowski</i>
<i>Artur Warzocha</i>	<i>Konstanty Radziwiłł</i>
<i>Wojciech Piecha</i>	<i>Grzegorz Peczkis</i>
<i>Małgorzata Kopiczko</i>	<i>Jacek Włosowicz</i>
<i>Jan Dobrzyński</i>	<i>Waldemar Kraska</i>
<i>Alicja Zajac</i>	

Odpowiedź

Warszawa, 7 marca 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

W odpowiedzi na przesłane przez Panią oświadczenie Senatorów RP w sprawie spektaklu „Klątwa” wystawianego w Teatrze Powszechnym im. Zygmunta Hübnera w Warszawie, chciałabym poinformować, że miejskie teatry (a jest ich 18) działają na podstawie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej i są niezależne w ustalaniu swojego repertuaru. Za konkretne przedstawienie odpowiada dyrektor teatru. Dotacje dla teatrów, stanowiące część ich budżetów, uchwalane są przez Radę m.st. Warszawy i w większości pokrywają koszty stałe utrzymania instytucji.

Wspomniana przez senatorów obraza uczuć religijnych podlega ochronie na mocy Kodeksu Karnego, a o winie konkretnych osób orzeka niezawisły sąd.

PREZYDENT
MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY
Hanna Gronkiewicz-Waltz

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Od wielu lat środowiska odpowiedzialne za koordynowanie i monitorowanie stanu technicznego i bezpieczeństwa obiektów piętrzących wodę w Polsce podkreślają, że większość wałów i urządzeń hydrotechnicznych została zaprojektowana jeszcze w pierwszej połowie XX w. i dostosowana do ówczesnych norm bezpieczeństwa. Ponadto podkreślają, że system ochrony przeciwpowodziowej m.in. dorzecza Odry, kluczowej rzeki z punktu widzenia rozwoju i bezpieczeństwa województwa lubuskiego, stanowią dość liczne urządzenia techniczne, które wymagają modernizacji. Wśród innych czynników wymagających interwencji wymienia się postępujący proces spłykania rzeki spowodowany zbyt małą intensywnością prac pogłębiarskich, niski poziom mechanizacji śluz czy konieczność przebudowy zakolii rzeki, by ułatwić nawigację zespołom barkowym na Odrze. Coraz powszechniejsza staje się opinia, że problem zarządzania drogami wodnymi, nie tylko rzeką Odrą, ale i innymi polskimi rzekami, wymaga radykalnej zmiany, bowiem co roku stan wód w polskich rzekach niebezpiecznie się podnosi, co w najbliższym czasie może doprowadzić do licznych powodzi i wielu ogromnych zniszczeń.

W związku z poruszonymi w tym oświadczeniu zagadnieniami zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska kierowanego przez Pana resortu w sprawie przygotowania naszego rządu na ewentualne powodzie i ich skutki. Proszę także o odpowiedź na następujące pytania.

Czy kierowany przez Pana resort dysponuje danymi i informacjami, w jakim stanie technicznym znajdują się obecnie śluzy i jazy tworzące system Odry?

Jak często urządzenia techniczne odpowiedzialne za utrzymywanie bezpiecznego poziomu rzek poddawane są kontroli? Czy ministerstwo od momentu powstania przeprowadziło taką inspekcję?

3. Czy w związku z dokumentem „Założenia do planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2030” kierowany przez Pana resort planuje dla odcinka Odry w woj. lubuskim przeprowadzenie jakichkolwiek działań mających poprawić poziom bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie projektów takich założeń.

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ**

Warszawa, 5.04.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 03 marca 2017 r., sygn. pism. BPS/043-35-844/17 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Waldemara Sługockiego na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r. dotyczącego *stanu technicznego i bezpieczeństwa obiektów piętrzących wodę w Polsce*, niniejszym przedstawiam stosowne wyjaśnienia na zadane pytania.

1. Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska kierowanego przez Pana resortu w sprawie przygotowania naszego rządu na ewentualne powodzie i ich skutki.

Zdziwienie budzi fakt, że Pan Senator, w poprzedniej kadencji Sekretarz Stanu w ministerstwie, do którego właściwości należały sprawy żeglugi śródlądowej, zwraca się z przedmiotowym pytaniem dotyczącym planów działań przeciwpowodziowych do ministra właściwego do spraw żeglugi śródlądowej.

Zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą o działach administracji rządowej, sprawy utrzymania śródlądowych wód powierzchniowych, stanowiących własność Skarbu Państwa wraz z infrastrukturą techniczną związaną z tymi wodami, obejmującą budowle oraz urządzenia wodne, a także sprawy ochrony przeciwpowodziowej, w tym budowy, modernizacji oraz utrzymania urządzeń wodnych zabezpieczających przed powodzią oraz koordynacji przedsięwzięć służących osłonie i ochronie przeciwpowodziowej państwa, leżą w kompetencji ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej. Obecnie odpowiedzialność ta spoczywa na Ministrze Środowiska.

Niezależnie od powyższego uprzejmie informuję, że obecnie trwają prace nad nową ustawą *Prawo wodne*, która ma przenieść kompetencje w zakresie śródlądowych dróg wodnych o szczególnym znaczeniu transportowym na ministra właściwego do spraw żeglugi śródlądowej, w związku z koniecznością przygotowania planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce.

2. Czy kierowany przez Pana resort dysponuje danymi i informacjami, w jakim stanie technicznym znajdują się obecnie śluzy i jazy tworzące system Odry?

W sierpniu 2016 r. Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej przystąpiło do szczegółowej inwentaryzacji części składowych śródlądowych dróg wodnych o szczególnym znaczeniu transportowym oraz elementów bezpośrednio z nimi związanych.

Do istniejących śródlądowych dróg wodnych o szczególnym znaczeniu transportowym ministerstwo zaliczyło m.in. Odrzańską Drogę Wodną wraz z Kanałem Gliwickim. W okresie od września do listopada 2016 r. opracowywano materiały otrzymane od Dyrektorów Urzędów Żeglugi Śródlądowej dotyczące m.in. śluz żeglugowych. Materiały te podawały wiele informacji w zakresie specyfikacji technicznej, jednak przedmiotem inwentaryzacji nie był stan techniczny tych budowli.

Aktualnie w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej trwają prace nad przygotowaniem opisu przedmiotu zamówienia, który stanie się częścią dokumentacji przetargowej na opracowanie studium wykonalności dla Odrzańskiej Drogi Wodnej. Studium wykonalności będzie zawierało dane dotyczące stanu technicznego budowli hydrotechnicznych, w tym śluz i jazów. W oparciu o zawarte w nim analizy podjęte zostaną decyzje, co do koniecznych inwestycji, z uwzględnieniem powiązań z innymi gałęziami transportu. Ponadto ministerstwo otrzymuje informacje od dyrek-

torów urzędów żegluga śródlądowej oraz od administracji wodnej o sytuacjach, które mogą powodować zamknięcia szlaku wodnego z powodu złego stanu urządzeń. Wspieramy administrację wodną odpowiedzialną za stan techniczny urządzeń. Przykładowo, w ubiegłym roku na prośbę Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu podjęliśmy współpracę z Ministerstwem Rozwoju na rzecz uzyskania środków na modernizację stopnia wodnego w Rędzinie z *Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020*.

3. Jak często urządzenia techniczne odpowiedzialne za utrzymywanie bezpiecznego poziomu rzek poddawane są kontroli? Czy ministerstwo od momentu powstania przeprowadziło taką inspekcję?

Minister Gospodarki Morskiej i Żegluga Śródlądowej nie jest organem odpowiedzialnym za inspekcję budowli hydrotechnicznych.

Zadania takie realizują:

- dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej – w zakresie okresowych kontroli stanu technicznego budowli piętrzących wodę, rozumianych jako obiekty budowlane, na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy *Prawo budowlane*; częstotliwość – co najmniej raz w roku i co najmniej raz na pięć lat, zgodnie z art. 62 ust. 1 ww. ustawy;
- państwowa służba do spraw bezpieczeństwa budowli piętrzących, którą pełni Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, w zakresie prowadzenia badań i pomiarów umożliwiających ocenę stanu technicznego oraz stanu bezpieczeństwa budowli, na podstawie art. 64 ust. 4 ustawy *Prawo wodne*;
- organy nadzoru budowlanego, w zakresie bezpiecznego użytkowania wodnych budowli piętrzących, tj. przestrzegania i stosowania przepisów *Prawa budowlanego*;
- Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej – kontrole gospodarowania wodami w zakresie utrzymania budowli piętrzących wodę, wskazanych w ustawie jako urządzenia wodne, zgodnie z art. 156 ust. 1 pkt 5 ustawy *Prawo wodne*, działając na podstawie art. 156 ust. 2 tej ustawy.

Zgodnie z art. 103a ustawy *Prawo wodne*, do zadań państwowej służby do spraw bezpieczeństwa budowli piętrzących należy wykonywanie badań i pomiarów pozwalających opracować ocenę stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa budowli piętrzących, opracowywanie ocen stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa tych budowli oraz opracowywanie, w oparciu o wykonane oceny stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa budowli piętrzących, raportu o stanie bezpieczeństwa tych budowli.

Raport o stanie bezpieczeństwa budowli piętrzących przekazywany jest Prezesowi Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej (KZGW) oraz Głównemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego, nie później niż do dnia 31 marca każdego roku. Należy podkreślić, że wyniki badań i pomiarów pozwalających opracować ocenę stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa budowli piętrzących oraz oceny stanu technicznego i stanu bezpieczeństwa tych budowli przekazywane są Prezesowi KZGW oraz właściwemu dyrektorowi regionalnego zarządu gospodarki wodnej niezwłocznie po ich opracowaniu.

4. Czy w związku z dokumentem „Założenia do planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2030” kierowany przez Pana resort planuje dla odcinka Odry w woj. lubuskim przeprowadzenie jakichkolwiek działań mających poprawić poziom bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie projektów takich założeń.

„Założenia do planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2030” to dokument kierunkowy, przedstawiający planowane inwestycje. Jego doprecyzowanie odbędzie się na etapie przeprowadzenia studiów wykonalności.

Ochrona przeciwpowodziowa i cele żeglugowe rzek nie tylko się nie wykluczają, ale wręcz ściśle się łączą. Istotnym przykładem takiego związku jest możliwość pracy lodołamaczy. W obecnych warunkach na znacznych odcinkach rzek niemożliwe jest prowadzenie skutecznej akcji lodołamania ze względu na brak wystarczających parametrów żeglugowych (przede wszystkim brak wystarczającej głębokości), zwiększając

zagrożenie powodzią w okresie zimowym i zimowo-wiosennym. Bezpieczeństwo przeciwpowodziowe wzrośnie, gdy w ramach modernizacji dróg wodnych zostanie zwiększona ich głębokość tranzytowa, co umożliwi ruch lodołamaczy. Nasze wszystkie przyszłe inwestycje będą uwzględniały aspekt przeciwpowodziowy.

Obecnie ministerstwo współpracuje przy realizacji *Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Odry i Wisły*. Przedmiotowy projekt jest współfinansowany ze środków Banku Światowego. Prace porządkowe i naprawcze w obrębie koryta zwiększą bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, co jest bezpośrednim celem wskazanego projektu.

Ponadto w ramach obecnej *perspektywy Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020*, na odcinku Odry swobodnie płynącej oraz Odry granicznej na terenie województwa lubuskiego przewidziane są do realizacji następujące projekty:

- „*Remont i modernizacja zabudowy regulacyjnej Odry swobodnie płynącej – odbudowa i modernizacja zabudowy regulacyjnej w celu przystosowania odcinka Odry od Malczyc do ujścia Nysy Łużyckiej*”,

– przedsięwzięcie to jest na etapie przygotowania dokumentacji technicznej. Zgodnie z informacją przekazaną przez KZGW, w dniu 09.11.2016 r. wyłoniony został Konsultant Wsparcia Technicznego, w którego zakresie jest m.in. opracowanie dokumentacji technicznej i przetargowej dla tego zadania.

- Prace modernizacyjne na Odrze granicznej w celu zapewnienia zimowego lodołamania,

- Remont i modernizacja zabudowy regulacyjnej na Odrze granicznej,

– zgodnie z informacją przekazaną przez KZGW, dotyczącą ww. dwóch projektów, RZGW w Szczecinie w dniu 10 listopada 2016 roku podpisało kontrakt na świadczenie usług konsultingowych z zakresu m.in.: nadzoru projektowo-konstrukcyjnego, zarządzania projektem oraz Pomocy Technicznej.

Z wyrazami szacunku

Sekretarz Stanu
Jerzy Materna

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W 2016 r. decyzją rządu Państwowa Straż Pożarna przejęła środki z budżetu państwa przekazywane na rzecz ochotniczych straży pożarnych, ponieważ założono, że umożliwi to bardziej efektywne wykorzystywanie tych funduszy. Nie spotkało się to ze sprzeciwem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, ponieważ uznał on prerogatywę władz w decydowaniu o tym, kto zarządza pieniędzmi z budżetu państwa.

Z protestami spotkała się jednak decyzja komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Leszka Suskiego, który w listopadzie oficjalnie zapowiedział podjęcie działań zmierzających do odebrania ochotniczym strażom pożarnym również środków, które przysługują im na podstawie art. 38 ustawy o ochronie przeciwpożarowej, ust. 1: „Zakłady ubezpieczeń są obowiązane przekazywać 10% sumy wpływów uzyskanych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od ognia na określone cele ochrony przeciwpożarowej”; ust. 1a: „Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej i Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej otrzymują po 50% kwoty, o której mowa w ust. 1”. Środki te strażacy OSP wykorzystują na zakup samochodów bojowych, sprzęt specjalistyczny, wyposażenie strażnic i szkolenia, które są niezbędne do tego, aby skutecznie ratować życie i zdrowie ludzkie.

Dodatkowym aspektem, który spotkał się z negatywną reakcją w społeczności ochotniczych straży pożarnych, była wypowiedź nadbryg. Leszka Suskiego, który uznał, że mundury wyjściowe nie są strażakom ochotnikom niezbędne, dlatego nie zostaną sfinansowane ze środków budżetu państwa. Stwierdzenie to jest o tyle krzywdzące dla strażaków, że prawo do munduru zapisane jest we wspomnianej już ustawie, w art. 19 ust. 1a: „Ochotnicza Straż Pożarna jest jednostką umundurowaną (...)”. Strażacy ochotnicy są więc zawiedzeni decyzją Państwowej Straży Pożarnej o braku wsparcia dla zakupu mundurów dla ochotniczych straży pożarnych, zwłaszcza w sytuacji, kiedy każdy strażak PSP dostaje tzw. mundurówkę, co rocznie daje około 65 mln zł. Warto podkreślić, że na wszystkie jednostki ochrony przeciwpożarowej w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym przeznaczono kwotę około 73 mln zł.

Szanowny Panie Ministrze, zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie oraz odpowiedź na poniższe pytania.

1. Czy kierowany przez Pana resort prowadzi prace nad propozycją zmiany omawianej ustawy?

2. Jakie stanowisko w przedmiotowej sprawie zajmuje kierowany przez Pana resort?

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 13 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego, złożone podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 roku, w sprawie *środków z budżetu państwa przeznaczonych na rzecz ochotniczych straży pożarnych*, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 3 marca 2017 roku (sygn. BPS/043-35-845/17) uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że ochotnicze straże pożarne (OSP) zgodnie z art. 15 pkt 6 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. *o ochronie przeciwpożarowej* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 191 z późn. zm.) są jednostkami ochrony przeciwpożarowej. Ponadto trzeba dodać, że OSP funkcjonują na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. *Prawo o stowarzyszeniach* (t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 210). Jednostki OSP włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (KSRG) stanowią drugi, po Państwowej Straży Pożarnej (PSP), podstawowy filar systemu ratowniczego, a ich potencjał umożliwia w wielu przypadkach realizację samodzielnych działań ratowniczych.

Rola OSP włączonych do KSRG, jak i OSP spoza systemu, jest bardzo znacząca w funkcjonowaniu ochrony przeciwpożarowej. Dlatego też, PSP dostrzegając potencjał tych jednostek dąży do takiego stanu, w którym zostaną one w sposób optymalny wyszkolone oraz wyposażone – zgodnie z opracowanymi w tym zakresie standardami.

Odnosząc się bezpośrednio do zagadnień podniesionych przez Pana Senatora należy wskazać, że procedowany projekt *ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej* zakłada zmianę w zakresie dotyczącym rozdziału środków finansowych uzyskanych z tytułu ubezpieczenia od ognia i przekazywanych przez zakłady ubezpieczeń (zmiana art. 38 i art. 39 ustawy *o ochronie przeciwpożarowej*) oraz ma na celu uporządkowanie kwestii finansowania jednostek ochrony przeciwpożarowej niewłączonych do KSRG.

Mając na uwadze zakres przedmiotowy proponowanej regulacji, nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Pana Senatora, że zostały „*podjęte działania zmierzające do odebrania ochotniczym strażom pożarnym środków przekazywanych przez zakłady ubezpieczeń na podstawie przepisów art. 38 ustawy o ochronie przeciwpożarowej*”. Na podstawie ww. projektu zmieni się tylko podmiot przekazujący środki finansowe uzyskane od zakładów ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia od ognia. Wskazany projekt przewiduje bowiem, że zakłady ubezpieczeń prześlą należne środki finansowe jednemu podmiotowi, tj. Komendantowi Głównemu Państwowej Straży Pożarnej, który na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. *o Państwowej Straży Pożarnej* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 603 z późn. zm.) jest centralnym organem administracji rządowej w sprawach ochrony przeciwpożarowej, a nie jak funkcjonuje to dotychczas Komendantowi Głównemu Państwowej Straży Pożarnej oraz stowarzyszeniu, którym jest Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Obowiązujące obecnie rozwiązanie, polegające na wskazaniu w akcie prawnym rangi ustawowej konkretnego stowarzyszenia, któremu przekazywane są środki finansowe odbiega od przyjętych, co do zasady, uregulowań prawnych w tym zakresie.

Zgodnie z omawianym projektem, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej 50% otrzymanej kwoty będzie dysponował na ochotnicze straże pożarne, a 50% na jednostki ochrony przeciwpożarowej, o których mowa w art. 15 pkt 1–5 i 8 ustawy *o ochronie przeciwpożarowej*. Podsumowując powyższe warto podkreślić, że projekt *ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej* uwzględnia jednostki OSP jako beneficjentów 50% kwoty środków uzyskanych z tytułu ubezpieczenia od ognia i przekazywanych przez zakłady ubezpieczeń.

Ponadto należy wskazać, że omawiana regulacja pozwoli również na równomierne wsparcie wszystkich jednostek ochrony przeciwpożarowej. Planuje się, że skutkiem proponowanej zmiany będzie skuteczniejsza kontrola nad rzeczowym wykorzystaniem środków, a także korzystanie z nich w sposób optymalny, przy równomiernym wsparciu OSP, na zakup sprzętu i wyposażenia na terenie całego kraju. Podział środków będzie dokonywany adekwatnie do potrzeb, z uwzględnieniem innych źródeł finansowania OSP, tj. dotacji celowych z budżetu państwa udzielanych przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej (na podstawie wydawanego co roku przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych rozporządzenia w sprawie wysokości środków finansowych w danym roku i ich podziału między jednostki ochrony przeciwpożarowej działające w ramach krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego), co przyczyni się do bardziej racjonalnego i efektywnego wydatkowania środków finansowych na cele ochrony przeciwpożarowej, z uwzględnieniem potrzeb KSRG.

W świetle omawianego zagadnienia dotyczącego finansowania jednostek OSP trzeba nadmienić, że zgodnie z art. 29 ustawy o *ochronie przeciwpożarowej* koszty funkcjonowania jednostek ochrony przeciwpożarowej, którymi są ochotnicze straże pożarne, pokrywane są z: 1) budżetu państwa, 2) budżetów jednostek samorządu terytorialnego, 3) dochodów instytucji ubezpieczeniowych, ubezpieczających osoby prawne i fizyczne, 4) środków własnych podmiotów, o których mowa w art. 17 ww. ustawy, które uzyskały zgodę ministra właściwego do spraw wewnętrznych na utworzenie jednostki ochrony przeciwpożarowej.

Ponadto, OSP mogą ubiegać się o dofinansowanie ze środków pochodzących z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przeznaczonych np. na zakup i karosację samochodów pożarniczych. Wysokość środków określana jest w formie aneksu do porozumienia właściwych ministrów: do spraw środowiska oraz do spraw wewnętrznych.

W kontekście kwestii dotyczącej finansowania umundurowania dla jednostek OSP z budżetu państwa trzeba podkreślić, że zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o *ochronie przeciwpożarowej* obowiązek zapewnienia bezpłatnego umundurowania członków OSP należy do gminy. Jednocześnie jednostki samorządu terytorialnego mogą przekazywać ochotniczym strażom pożarnym środki pieniężne w formie dotacji (art. 32 ust. 3b ww. ustawy).

Podsumowując należy wskazać, że z roku na rok jednostki OSP otrzymują coraz więcej pieniędzy z budżetu państwa. Dla porównania: dotacja w 2015 roku dla jednostek OSP niewłączonych do KSRG wynosiła 32,5 mln złotych. W 2016 roku było to już 36 mln zł, co daje wzrost o 3,5 mln. Z kolei kwota dotacji przeznaczona dla OSP na 2017 rok to 43 mln zł, tj. aż o 7 mln więcej niż w roku poprzednim.

Znaczne środki finansowe otrzymały również te jednostki OSP, które są elementem KSRG. Na podstawie art. 33 ustawy o *ochronie przeciwpożarowej* Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej dokonuje rozdziału ww. środków pomiędzy jednostki OSP działające w ramach KSRG, z zastrzeżeniem ich wykorzystania wyłącznie dla zapewnienia gotowości bojowej. Wysokość tych środków określana jest corocznie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w drodze przywołanego powyżej rozporządzenia w sprawie wysokości środków finansowych i ich podziału między jednostki ochrony przeciwpożarowej działające w ramach krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Na tej podstawie w 2015 roku i 2016 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przekazało na potrzeby jednostek OSP włączonych do KSRG po 73 mln zł dotacji. Natomiast w 2017 roku kwota ta wzrosła o ponad 8 mln zł do poziomu 81.110.000 zł. Przekazane OSP pieniądze są przeznaczane na zakup samochodów, sprzętu, umundurowania bojowego, a także na niezbędne inwestycje.

Ponadto uprzejmie informuję, że stosownie do art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o *ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2017–2020”* (Dz. U. poz. 2140) jednostki ochrony przeciwpożarowej włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego i jednostki ochotniczych straży pożarnych – realizujące zadania zlecone z zakresu ochrony przeciwpożarowej zostały objęte „Programem modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach

2017–2020”. Na podstawie ww. ustawy dla jednostek ochotniczych straży pożarnych w ciągu 4 lat przewidziano dofinansowanie w łącznej kwocie 501 mln 400 tys. zł, w tym 335 mln 800 tys. zł dla jednostek włączonych do KSRG oraz 165 mln 600 tys. zł dla pozostałych jednostek OSP. Jednocześnie zgodnie z ww. ustawą, w ustawie budżetowej na 2017 rok zaplanowano wydatki na doposażenie jednostek w wysokości 121.110.000 zł dla jednostek KSRG i OSP, z czego 109.000.000 zł w budżecie MSWiA oraz 12.110.000 zł w rezerwie celowej (poz. 69) budżetu państwa, w tym:

- kwota 81.110.000 zł, z tego 28.875.000 zł na dotacje oraz 52.235.000 zł na wydatki majątkowe dla jednostek OSP włączonych do KSRG;
- kwota 40.000.000 zł, z tego 17.364.000 zł na dotacje i 22.636.000 zł na wydatki majątkowe dla jednostek OSP niewłączonych do KSRG.

Należy przy tym nadmienić, że w ustawie budżetowej na 2017 rok dla jednostek OSP niewłączonych do KSRG w rozdz. 75412 zaplanowano również 3.000.000 zł na pozostałe wydatki niezwiązane z doposażeniem jednostek. Zatem łączna kwota ww. dotacji wynosi 43.000.000 zł. W związku z powyższym łączny plan wydatków dla jednostek KSRG i OSP w 2017 roku obejmuje kwotę 124.110 tys. zł.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

1 stycznia br. weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie środowiska przygotowana przez Ministerstwo Środowiska, na mocy której wszystkie drzewa i krzewy na prywatnych posesjach można wycinać bez wymaganego wcześniej pozwolenia jednostek samorządu terytorialnego. Przedmiotowa nowelizacja budzi ogromny sprzeciw nie tylko wśród przyrodników, ale także ze strony ogromnej rzeszy polskiego społeczeństwa. Mieszkańcy wielu polskich miast podkreślają, że wskutek takiego zapisu wycinane poddawane są zbyt często nawet zabytkowe drzewa, co nie tylko niszczy lokalny ekosystem, ale przede wszystkim naraża chronione gatunki na obumarcie.

Ustawa będąca przedmiotem tego oświadczenia zezwala na wycięcie lasu czy parku, jeśli znajduje się on na terenie prywatnym. Takie działania widzimy chociażby w wielu miejscach Polski. Ostatnio byliśmy świadkami takich działań w Warszawie, we Wrocławiu czy w Krakowie. Choć pod koniec ubiegłego roku Pan Minister zapowiadał, że do masowej wycinki drzew nie dojdzie, w rzeczywistości jesteśmy świadkami dewastacji przyrody. Skutki takich działań mogą być bardzo niekorzystne dla naszego środowiska, które jest bogactwem całego społeczeństwa, ale też może to wywołać ogromnie negatywne skutki dla sytuacji zdrowotnej w naszym kraju. W sytuacji coraz poważniejszych problemów ze smogiem każde drzewo, które pochłania dwutlenek węgla, oferując w zamian świeży tlen, jest bardzo cenne.

Dlatego uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie, a także o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy kierowany przez Pana Ministra resort prowadził konsultacje z przedstawicielami organizacji dbających o ochronę środowiska w Polsce w zakresie wprowadzonych od 1 stycznia zmian zezwalających na wycinkę drzew i krzewów? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie uwag tychże środowisk do przedmiotowej nowelizacji.

2. Jakie korzyści płyną, zdaniem Ministerstwa Środowiska, z funkcjonowania przedmiotowej nowelizacji?

3. Czy Ministerstwo Środowiska dysponuje szacunkowymi danymi na temat ilości ściętych drzew, ewentualnie czy może wskazać wśród nich gatunki objęte ochroną lub drzewa będące drzewami zabytkowymi?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 2017.03.29

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Odpowiadając na zapytanie Senatora Waldemara Sługockiego złożone na posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r., w sprawie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach, nr BPS/043-35-846/17, przedstawiam następujące stanowisko.

Pan Senator w swoim wystąpieniu zwraca się z prośbą o stanowisko w sprawie rzekomo niekorzystnego oddziaływania na środowisko nowelizacji ustawy o ochronie przyrody, która wprowadza rozszerzony katalog wyłączeń od obowiązku uzyskania zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów.

Należy w związku z tym zauważyć, że zwolnienie osób fizycznych z obowiązku uzyskiwania zezwolenia na usuwanie drzew i krzewów z własnej nieruchomości na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, o której to decyzji mówi art. 83 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, nie oznacza zupełnej swobody w ich usuwaniu. **Nadal obowiązują** regulacje wprowadzające szczególną ochronę określonych drzew, takie jak uchwały rad gmin ustanawiające pomniki przyrody, przepisy ustawy o **ochronie zabytków** i opiece nad zabytkami, które nakazują uzyskiwać zezwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków w odniesieniu do ingerencji w zieleń uznaną za zabytek, przepisy uchwał sejmików województw wprowadzające zakaz usuwania i niszczenia zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych w parkach krajobrazowych i na obszarach chronionego krajobrazu, czy w końcu przepisy dotyczące ochrony gatunkowej, które w szczególności uniemożliwiają w okresie lęgowym usuwanie drzew, na których znajdują się gniazda ptaków. Polski system prawny zachował więc wiele rozwiązań chroniących szczególnie cenne dla społeczeństwa zasoby. Podkreślić także należy, że wbrew informacji zawartej w zapytaniu pana Senatora, nowelizacja ustawy o ochronie przyrody, uchwalona dnia 16 grudnia 2016 r., nie zezwala na usunięcie lasu na terenie prywatnym. Ponieważ zgodnie z nadal obowiązującym art. 83f ust. 1 pkt 4 przepisów dotyczących usuwania drzew i krzewów nie stosuje do usuwania drzew i krzewów na plantacjach lub w lasach w rozumieniu ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach; te kwestie regulowała i nadal reguluje ta ostatnia ustawa.

W odniesieniu do drzew usuwanych z nieruchomości należących do osób fizycznych na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, których od 1 stycznia 2017 r. nie dotyczy już wymóg uzyskania zezwolenia, z całą stanowczością należy natomiast stwierdzić, że już przed tą datą były one usuwane bez niemal jakichkolwiek przeszkód, ponieważ znakomita większość wydanych wówczas decyzji, bo od 90 do 95 proc., było decyzjami zezwalającymi na wycinkę. Ww. zmiany usankcjonowały więc niejako dotychczasowy stan faktyczny, eliminując w ww. wąskim zakresie procedury administracyjne niepotrzebnie obciążające organy samorządu terytorialnego i zwykłych obywateli będących właścicielami działek, na których rosną drzewa, przywracając tym ostatnim pełnię prawa własności w odniesieniu do ich nieruchomości.

Podkreślić należy, że przedmiotowa nowelizacja, dokonująca zmiany w zakresie usuwania drzew z nieruchomości należących do osób fizycznych, stanowi realizację postulatów polskiego społeczeństwa, dotyczących umożliwienia obywatelom swobodnego działania w sferze ich prywatnej własności i wyeliminowania możliwości nakładania wysokich, rujnujących kar za usunięcie drzewa bez zezwolenia, często wynoszących dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych. Dotychczasowe przepisy postrzegane były jako niesprawiedliwe, nieproporcjonalne i niepotrzebne. W chwili obecnej właściciel nieruchomości prywatnej ma możliwość samodzielnego podejmowania decyzji co do drzew i krzewów na niej występujących. Zwracam uwagę, że obywatel, który może swobodnie kształtować stan zieleni na swojej nieruchomości, będzie w praktyce częściej zainteresowany sadzeniem na niej drzew, ponieważ nie będzie się obawiał długotrwałych, biurokratycznych procedur, którym musiałby się poddać, gdyby jego potrzeby uległy zmianie albo posadzone drzewa zaczęły stanowić zagrożenie dla jego życia i jego mienia. Jestem do tego przekonany, że żaden właściciel bez ważnych powodów nie usuwa drzew z własnej nieruchomości.

Odpowiadając na pytania pana Senatora dotyczące konsultacji publicznych dotyczących wprowadzonych zmian, wskazuję, że uchwalony projekt ustawy był projektem poselskim, a nie projektem rządowym. Informacja o projekcie i poszczególnych etapach procedowania nad nim była publikowana na stronach internetowych Sejmu i Senatu, posiedzenia obu izb parlamentu były publicznie transmitowane w Internecie, a w posiedzeniach komisji sejmowej i senackiej brali udział przedstawiciele organizacji ekologicznych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że nadal prowadzone są prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody i niektórych innych ustaw (UD46). Projekt ten przeszedł już etap konsultacji publicznych, a zestawienie zgłoszonych uwag, wraz z odniesieniem się do nich wnioskodawcy, znajduje się na stronach Rządowego Centrum Legislacji w zakładce Rządowy Proces Legislacyjny.

Odpowiadając na ostatnie pytanie pana Senatora w zakresie danych na temat liczby wycinanych drzew, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Środowiska w ostatnim czasie pozyskało poniższe dane dotyczące liczby drzew przeznaczonych do wycinki na terenie Miasta Stołecznego Warszawy oraz miasta Krakowa, na podstawie zezwoleń wydanych w 2016 r. i w pierwszych dwóch miesiącach 2017 r.

Zgodnie z przekazanymi informacjami **Marszałek Województwa Mazowieckiego** w 2016 r. wydał łącznie 1366 decyzji, z czego 289 zezwalało na usunięcie 2479 drzew i nakazywało ich usunięcie w okresie od 1 stycznia do 28 lutego 2017 r. lub dłuższym, z czego 482 drzewa były usuwane z pasa drogowego dróg publicznych. W okresie od 1 stycznia do 28 lutego 2017 r. Marszałek wydał 228 decyzji, z czego 136 zezwalało na usunięcie 917 drzew i krzewów w tym terminie. **Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy** wydał w tym samym okresie bieżącego roku 458 decyzji, a w analogicznym okresie 2016 r. wydane zostały 522 decyzje, które zezwalały na usunięcie 3154 drzew. **Stołeczny Konserwator Zabytków** wydał 104 decyzje na usunięcie 558 drzew, które zostały usunięte od 1 stycznia do 28 lutego 2017 r.

Natomiast **Marszałek Województwa Małopolskiego** poinformował, że na terenie miasta Krakowa w 2016 r. wydał 2253 decyzje, a w okresie od 1 stycznia do 28 lutego 2017 r. wydano decyzje na usunięcie 377 drzew, w tym 56 w pasach drogowych. **Prezydent Miasta Krakowa** wydał od 1 stycznia do 28 lutego 2017 r. 149 decyzji na usunięcie 481 drzew i 380 m² krzewów. W analogicznym okresie w 2016 r. liczba decyzji przekroczyła 500, a liczba usuwanych drzew wyniosła 1700. Natomiast **Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków** poinformował, że od 1 stycznia do 28 lutego 2017 r. dla miasta Krakowa wydał zezwolenia na usunięcie 89 drzew. Konserwator szacuje, że na podstawie decyzji wydanych w 2016 r., na początku 2017 r. mogło być usuniętych około 250 drzew, w tym 11 w pasach drogowych.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Andrzej Szweda-Lewandowski

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Wzmocnienie polskiej rodziny i zwiększenie liczby urodzin dzieci to niekwestionowane cele polityki społecznej rządu.

W roku 2016 nastąpił wzrost liczby urodzeń. Było ich o 16 tysięcy więcej niż rok wcześniej, przy czym w dwóch ostatnich miesiącach roku 2016 (listopadzie i grudniu) przyrost urodzeń w stosunku do analogicznych miesięcy roku ubiegłego wyniósł 11 tysięcy. W analizach wielu autorów zakłada się, że jest on związany z wieloma rozwiązaniami społecznymi, jakie polski rząd wprowadził w ub.r. Chodzi nie tylko o program „500+” i „Mieszkanie +”, ale również o podwyższenie płacy minimalnej i najniższych rent czy emerytur, możliwość korzystania z zasiłku pielęgnacyjnego przez oboje rodziców, gdy mają więcej niż jedno dziecko niepełnosprawne, i wiele innych rozwiązań.

Sprawiły one, że awansowaliśmy z jednego z ostatnich miejsc w Europie na miejsce czwarte w zakresie wydatków na politykę rodzinną (poziom wsparcia dla rodzin porównuję do przeciętnego wynagrodzenia w poszczególnych krajach).

Wzrost liczby urodzeń cieszy, ale też jest on daleki od takiego, który zapewniłby zastępowalność pokoleń. Potrzebne jest zatem konsekwentne tworzenie ku temu warunków. Za istotne uważam:

- 1) działania na rzecz wzmocnienia trwałości rodzin;
- 2) zbudowanie przekonania, że przyjęte rozwiązania społeczne i trend wsparcia państwa dla rodziny będą stabilne i niezależne od zmian politycznych;
- 3) zmniejszenie poziomu konfliktu społecznego, powoduje on bowiem obniżenie poczucia bezpieczeństwa, co ma wpływ na dobrostan rodzin, i nie stanowi zachęty do ich powiększania.

Najnowsze badania GUS jednoznacznie wskazują na dramatyczne osłabienie polskich rodzin. Widać to dobrze w przedziale czasowym 1980–2015. Zanotowaliśmy spadek liczby zawieranych małżeństw przy rosnącej liczbie orzekanych rozwodów i separacji oraz zwiększającej się liczbie dzieci rodzących się w związkach pozamałżeńskich. W roku 1980 zarejestrowano ponad 307 tysięcy małżeństw. Ich liczba z roku na rok systematycznie spada. W 2015 r. wyniosła 189 tysięcy. Od 1980 roku systematycznie wzrasta liczba rozwodów: od 39 tysięcy do 67 tysięcy w roku 2015. Od 1980 r. wzrasta także liczba dzieci pozamałżeńskich. Trzydzieści sześć lat temu było to 4,8% ogółu urodzonych dzieci, z kolei w roku 2015 urodziło się ich 24,6% (wzrost o 500%).

Mając na uwadze wspomniane dane, proszę o następujące informacje.

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje rozwiązania prawne mające doprowadzić do większego wsparcia skonfliktowanych małżonków poprzez wprowadzenie obowiązkowej mediacji przed złożeniem przez nich pozwu o rozwód w sytuacji, gdy mają małoletnie dzieci?

Czy przewiduje się dla osób składających pozew rozwodowy spotkania dotyczące poznania skutków rozwodów dla nich i dzieci? Rozwiązanie takie wprowadzono w Norwegii, co poskutkowało zmniejszeniem liczby rozwodów.

Czy przewiduje się ograniczenie możliwości składania pozwów rozwodowych w pierwszym roku po zawarciu związku małżeńskiego lub w okresie pierwszych 6 miesięcy po jego zawarciu?

Czy przewiduje się zaprzestanie dotowania procesów rozwodowych z budżetu państwa? Obecnie rozwodzący się płacą najczęściej tylko część tych kosztów (300 zł w przypadku orzeczenia rozwodu bez orzekania o winie stron).

Czy ministerstwo rodziny zamierza propagować wzór trwałego małżeństwa i opartej na nim rodziny jako najlepszego środowiska wychowania dzieci?

Czy przewiduje się rozwój poradnictwa rodzinnego i małżeńskiego oraz zwiększenie dostępności terapii małżeńskiej, których rola, szczególnie w kryzysach małżeństw i rodzin, jest bardzo istotna?

Nie chodzi o sztuczne ograniczenie możliwości rozstania się skonfliktowanych małżonków, ale o wszelką pomoc w trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźli. Przemawiają za tym także badania Instytutu Gallupa, z których wynika, że większość rozwiedzionych po latach stwierdza, że zrobili za mało dla ratowania swojego pierwszego małżeństwa.

Ponadto w procesie politycznym przyjmowania i realizowania korzystnych rozwiązań prorodzinnych trzeba brać pod uwagę ich trwałość. Jest ona niezmiernie ważna dla rodziców, którzy w swoich decyzjach prokreacyjnych myślą przecież nie o kadencji tego czy innego rządu, ale o wszechstronnych warunkach utrzymania dziecka od poczęcia do jego dojrzałości. Zmieniająca się polityka społeczna w tym zakresie oraz podważanie rozwiązań sprzyjających rozwojowi rodzin tworzą atmosferę tymczasowości, braku przewidywalności i ograniczają oddziaływanie obecnie przyjętych rozwiązań. Jakie działania w tej sprawie są przewidywane?

Antoni Szymański

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 4 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie z dnia 3 marca br., znak: BPS/043-35-847-MRPPS/17, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Pana senatora Antoniego Szymańskiego na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r. w sprawie wzmocnienia polskiej rodziny i zwiększenia urodzeń dzieci, przekazuję poniżej następujące wyjaśnienia w zakresie kwestii pozostających w kompetencji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Już art. 18 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. stanowi, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Małżeństwo i rodzina to szczególne podmioty uwagi obecnej większości parlamentarnej oraz Rady Ministrów, w tym Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a kreowana przez nich polityka rodzinna to kluczowy obszar aktywności.

Symbolicznym wymiarem uwypuklenia roli rodziny była stosowna zmiana w strukturze organizacyjnej rządu. Po raz pierwszy w historii III Rzeczypospolitej Polskiej utworzono urząd Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (dotychczas kwestie dotyczące polityki rodzinnej pozostawały w kompetencji Ministra Pracy i Polityki Społecznej). Warto dodać, że dział administracji rządowej pn. „sprawy rodziny” (zmieniony w 2010 r. na „rodzina”) został utworzony w 2007 r., tj. w czasie poprzednich rządów obecnej większości parlamentarnej.

Realnym wymiarem docenienia roli rodziny w funkcjonowaniu państwa było podjęcie przez Radę Ministrów prac nad Programem „Rodzina 500plus” już od pierwszych dni jej funkcjonowania. Intensywny proces legislacyjny ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci trwał trzy miesiące (Pani Elżbieta Rafalska została powołana na urząd Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w dniu 16 listopada 2015 r. i jej powierzono przygotowanie stosownego projektu ustawy, zaś ustawa przyjęta przez parlament została podpisana przez Prezydenta RP już w dniu 17 lutego 2016 r.).

Obowiązujący od 1 kwietnia 2016 r. Program „Rodzina 500plus” to pierwsze od wielu lat tak szerokie i uniwersalne wsparcie dla polskich rodzin. Jest to jednoznaczny sygnał ze strony państwa, że rodzina nie jest i nie będzie pozbawiona wsparcia państwa w ponoszeniu kosztów utrzymania dzieci, aż do ukończenia przez nie 18. roku życia. Program daje polskim rodzinom z dziećmi na utrzymaniu wzrost poczucia realnego bezpieczeństwa ekonomicznego. Jest też zachętą do posiadania dzieci. Program „Rodzina 500plus” realizuje trzy podstawowe cele: pronatalistyczny, inwestycji w kapitał ludzki i redukcji ubóstwa wśród najmłodszych. Cele te – jak się wydaje – są istotne z punktu widzenia trwałości rodzin oraz podejmowanych przez nie działań prokreacyjnych, co potwierdzają dane z ostatnich miesięcy na temat wzrostowego trendu urodzeń.

Na skutek dokonanego w ostatnim czasie przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przeglądu (oceny) systemów wsparcia rodzin z dziećmi nie planuje się podjęcia rewolucyjnych zmian Programu „Rodzina 500plus”. Trwałość jego filarów (tj. wysokości świadczenia i warunków dostępności) jest istotna z punktu widzenia budowy zaufania obywateli (rodzin) do państwa (sprawujących władzę).

Warto również wspomnieć o niektórych innych istotnych inicjatywach rządu z ostatnich miesięcy wpisujących się w politykę na rzecz wsparcia rodzin z dziećmi, takich jak np.: Program „Mieszkanie plus”, Program „Maluch plus”, Program „Za życiem”, podwyższenie do 2 tys. zł kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz o ponad 100 zł miesięcznie kwoty świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów niepełnosprawnych dzieci.

Odnosząc się natomiast do kwestii rozwoju poradnictwa rodzinnego i małżeńskiego oraz zwiększenia dostępności terapii małżeńskiej, pragnę przypomnieć, że realną odpowiedzią na te kwestie jest obowiązująca od 2012 r. ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Zgodnie z art. 8 tej ustawy, rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych zapewnia się wsparcie, które polega w szczególności na:

- analizie sytuacji rodziny i środowiska rodzinnego oraz przyczyn kryzysu w rodzinie,
- wzmocnieniu roli i funkcji rodziny,
- rozwijaniu umiejętności opiekuńczo-wychowawczych rodziny,
- podniesieniu świadomości w zakresie planowania oraz funkcjonowania rodziny,
- pomocy w integracji rodziny,
- przeciwdziałaniu marginalizacji i degradacji społecznej rodziny,
- dążeniu do reintegracji rodziny.

Ww. wspieranie rodziny jest prowadzone m.in. w formie pracy z rodziną (tj. konsultacji i poradnictwa specjalistycznego; terapii i mediacji; usług dla rodzin z dziećmi, w tym usług opiekuńczych i specjalistycznych; pomocy prawnej, szczególnie w zakresie prawa rodzinnego; organizowania dla rodzin spotkań, mających na celu wymianę ich doświadczeń oraz zapobieganie ich izolacji).

Istotnym – profilaktycznym – narzędziem wspierania rodzin wychowujących dzieci, w których, z różnych przyczyn, zagrożone jest właściwe wypełnianie funkcji opiekuńczo-wychowawczych jest instytucja asystenta rodziny. Jego zadaniem jest praca z rodziną, w której istnieje zagrożenie umieszczeniem dzieci w pieczy zastępczej, jak również z rodziną, w sytuacji gdy dziecko zostało już umieszczone poza nią. Praca asystenta w tym drugim przypadku sprowadza się do poprawy funkcjonowania rodziny, tak aby dziecko mogło do niej jak najszybciej wrócić.

Ustawa o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem” wprowadziła zmiany w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, rozszerzając zakres zadań asystenta rodziny. Celem zmiany było poszerzenie obszaru działania asystenta rodziny poprzez przypisanie mu funkcji koordynatora w zakresie objęcia wsparciem kobiety w ciąży oraz jej rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem kobiety w ciąży powikłanej lub kobiety rodzącej dziecko, u którego zdiagnozowano w prenatalnym okresie rozwoju lub w czasie porodu ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą jego życiu. Czyni to asystenta rodziny ważnym ogniwem w powszechnym systemie wsparcia rodzin.

W marcu br. resort zorganizował, w związku z wejściem w życie omawianych zmian prawnych, szkolenie dla ok. 600 asystentów rodziny z całego kraju. Szkolenie poprowadzili przedstawiciele dotychczasowych realizatorów asysty rodzinnej, zarówno z jednostek samorządowych, jak i pozarządowych – reprezentanci miejskiego ośrodka pomocy społecznej w Gdyni, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Asystentów Rodziny oraz Stowarzyszenia na rzecz pomocy dziecku i rodzinie „DLA RODZINY”. Co więcej, w celach szkoleniowych przygotowany został szerszy materiał metodyczny, który został zamieszczony na stronach internetowych resortu rodziny w celu jego rozpowszechnienia.

Ponadto należy zauważyć, że asystenci rodziny będą mogli podnieść swoje kompetencje w ramach szkoleń realizowanych w ramach projektu finansowanego ze środków unijnych pn.: Szkolenia kadr systemu wspierania rodziny i pieczy zastępczej w zakresie realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Dodatkowo w najbliższym czasie, wzorem lat ubiegłych, planowane jest ogłoszenie przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej *Programu asystent rodziny i koordynator rodzinnej pieczy zastępczej na rok 2017*, którego celem jest wsparcie finansowe jednostek samorządu terytorialnego w zatrudnianiu asystentów rodziny i koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej. W bieżącym roku, w związku z wejściem w życie ustawy o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”, kwota przeznaczona na dotację dla samorządów na ten cel uległa zwiększeniu o środki pochodzące z Funduszu Pracy (tj. o kwotę do 70 mln zł).

Jednocześnie informuję, że zakres podejmowanych przez różne podmioty administracji publicznej działań m.in. na rzecz wsparcia rodzin obrazuje przekazywana każdego roku przez Radę Ministrów także Senatowi informacja o realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej za rok poprzedzający rok jej przekazania.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 24.05.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Szymańskiego podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r., przekazane do Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 6 marca 2017 r. dotyczące zmiany przepisów procesowych w sprawach o rozwód, w zakresie swojej właściwości uprzejmie przedstawiam poniżej co następuje.

Ministerstwo Sprawiedliwości od lat gromadzi i analizuje, statystyki sądowe dotyczące m.in. spraw o rozwód lub separację, w tym liczby spraw wpływających do sądów okręgowych (właściwych do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji).

Z danych statystycznych wynika, że w roku 2002 wpływ spraw rozwodowych do sądów okręgowych wyniósł 83.115. W następnych latach kształtował się on następująco: rok 2007 – 95.220 spraw o rozwód, rok 2010 – 91.377 spraw, rok 2013 – 86.408 spraw, w roku 2015 do sądów wpłynęło 86.968 spraw o rozwód i dla przykładu 3.554 spraw o separację, W roku 2016 spraw o rozwód wpłynęło natomiast 89.135, a o separację 3.807 (dane statystyczne MS-S10).

Sprawy o rozwód i separację stanowią najliczniejszą kategorię spraw rozpoznawanych przez sądy okręgowe w I instancji. Zakres kognicji sądu orzekającego w tych sprawach obejmuje nie tylko orzeczenie o rozwiązaniu małżeństwa, lecz także o całkowita kształcie stosunków rodzinnych, na które składają się zarówno kwestie o charakterze finansowym (alimenty), jak i niemajątkowym (władza rodzicielska nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron, prawo do kontaktów) – art 58 *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*. Czyni to te kategorie spraw bardzo skomplikowanymi.

Przechodząc do odpowiedzi na poszczególne pytania postawione w oświadczeniu senatorskim podkreślić należy, że wprowadzenie do obowiązującego systemu prawnego przepisów zapewniających ochronę małżeństwa rozumianego jako związek kobiety i mężczyzny, a w konsekwencji pełniejszą niż dotychczas realizację konstytucyjnej zasady nakłada na ustawodawcę przepis art. 18 *Konstytucji RP*.

Problem ten ma niewątpliwie charakter systemowy i wymaga głębokiego namysłu oraz rozwagi w podejmowaniu zabiegów legislacyjnych.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Senatora, że Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło starania zmierzające do szerszego wykorzystania instytucji mediacji jako środka polubownego rozstrzygania tych spraw.

Postuluje się, aby zdecydowana większość kwestii spornych pomiędzy małżonkami mogła znaleźć rozwiązanie w toku mediacji rodzinnej zakończonej zawarciem ugody zatwierdzonej przez sąd. Spodziewać się również można, że niemała liczba osób, którym zostanie udzielona tego rodzaju pomoc, nie zdecyduje się na złożenie pozwu o rozwód. Wpłyne to na zachowanie trwałości małżeństw, co w kontekście utrzymującej się obecnie na wysokim poziomie liczby rozwodów jest skutkiem pożądanym.

Mediacja rodzinna wpłynie na zminimalizowanie negatywnych skutków jakie w przeważającej mierze towarzyszą rozwiązaniu małżeństwa, zwłaszcza dla małoletnich dzieci rozwodzących się małżonków. Rozważenia wymaga także ewentualne wprowadzenie obowiązku poinformowania małżonków o skutkach rozwodu, zarówno w aspekcie prawnym, jak i społecznym oraz indywidualnym.

Słuszny wydaje się również postulat, aby koszty postępowania o rozwód lub separację ponosiły przede wszystkim strony, z ograniczeniem możliwości zwrotu części opłaty – jak to jest obecnie oraz podwyższenie opłaty za pozew o rozwód lub separację. Przyczyni się do zmniejszenia udziału Skarbu Państwa w ponoszeniu kosztów tych spraw sądowych.

W tym zakresie uprzejmie przekazuję aktualne opracowania Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości nt.: „Koszty postępowania sądowych w sprawach rozwodowych” oraz „Koszty postępowania rodzinnych toczących się po rozwodzie”.

Podsumowując, zagadnienia poruszone w oświadczeniu senatorskim pozostają w sferze zainteresowania Ministerstwa Sprawiedliwości. Wyrazem tego są prowadzone aktualnie analizy legislacyjne, których celem jest wypracowanie rozwiązań mających pomóc małżonkom w rozwiązywaniu problemów leżących u podstaw ich decyzji o rozwiązaniu małżeństwa. Ministerstwo Sprawiedliwości spodziewa się, że pełniejsza ustawowa realizacja zasad wynikających z art. 18 *Konstytucji RP*, przyczyni się do wzmożonej ochrony rodziny i zniwelowania wielu negatywnych skutków wynikających z rozpadu małżeństw.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra sportu i turystyki Witolda Bańki

Szanowny Panie Ministrze!

Z inicjatywy poselskiej posłów Kukiz'15 i PiS 1 stycznia 2018 r. ma zostać zlikwidowana Polska Organizacja Turystyczna. POT od 2000 r. zajmowała się promocją turystyki w kraju i promocją Polski jako atrakcyjnego celu turystycznego. Po 2002 r. nastąpiło mocne sprzężenie zadań i celów POT z działaniami samorządów. Powstały regionalne organizacje turystyczne i ponad 120 lokalnych organizacji turystycznych, ale twórca i propagator tej koncepcji, Andrzej Kozłowski, stracił fotel prezesa POT od razu po dojściu do władzy PiS w 2006 r. Odnoszę wrażenie, że już wtedy PiS nie lubił tej organizacji, a teraz chce nadrobić to, czego wtedy nie zdążył zrobić. Likwidacja POT oznacza, że zadania, mienie i ponad 100 osób przejmie Ministerstwo Sportu i Turystyki. Przejmie też budżet, ale tylko ok. 40 milionów zł, bo należy się spodziewać, że partnerzy POT, w tym samorządy regionalne, nie będą chcieli kontynuować współpracy w nowej formie. Dotyczy to także mnie osobiście, bo byłem założycielem i prezesem Lokalnej Organizacji Turystycznej „Kraina Zalewu Wiślanego”. Jestem też współinicjatorem powołania stowarzyszenia Regionalna Organizacja Turystyczna „Szlak Wodny im. Króla Stefana Batorego”, która jest w trakcie procesu rejestracji. Decyzję o wyborze formuły ROT podjęliśmy głównie z nadzieją na współpracę z samorządami województwa podlaskiego, mazowieckiego, kujawsko-pomorskiego, warmińskiego i pomorskiego. Z tego względu ROT jest bardzo wygodną formułą. Podaję ten fakt jako przykład możliwych kosztów, jakie wiążą się z likwidacją Polskiej Organizacji Turystycznej.

Znam argumenty, jakimi posługują się posłowie inicjatorzy likwidacji Polskiej Organizacji Turystycznej. Mam w związku z nimi kilka wątpliwości. Po pierwsze, jeżeli nawet argumenty o niskiej efektywności POT mają jakieś uzasadnienie, to czy Pan Minister bierze pod uwagę podjęcie działań usprawniających funkcjonowanie Polskiej Organizacji Turystycznej, a nie jej likwidację? Po drugie, czy zdaniem Pana Ministra aktywizacja i promocja turystyki to zadanie, którym powinna zajmować się administracja centralna? Czy z zasady nie powinna się tym zajmować organizacja pozarządowa? I po trzecie, czy ministerstwo ma wiedzę, ile środków, poza środkami budżetowymi, Polska Organizacja Turystyczna pozyskuje na swoją działalność i czy ma program równoważny kontynuacji misji Polskiej Organizacji Turystycznej i utrzymania partnerów tej organizacji?

Proszę o dogłębne zastanowienie się, czy atak na sferę promocji turystycznej nie spowoduje więcej szkód niż korzyści, a niezależnie od wniosków proszę o odpowiedź na powyższe pytania i informacje o planach ministerstwa, które mnie, senatora, ale też potencjalnego członka zarządu dużej organizacji tworzonej w ramach systemu regionalnych organizacji turystycznych, uspokoją i powstrzymają przed rezygnacją z tworzenia regionalnej organizacji turystycznej.

Jerzy Wcisła

Odpowiedź

Warszawa, 30 marca 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Wcisłę na 35. posiedzeniu Senatu RP w dniu 24 lutego 2017 r. przekazane 6 marca 2017 r., uprzejmie informuję.

Funkcjonowanie narodowych organizacji turystycznych jest standardem w większości krajów europejskich. Minister Sportu i Turystyki dostrzega potrzebę dostosowania przepisów prawnych oraz formuły funkcjonowania Polskiej Organizacji Turystycznej (dalej: POT) do aktualnych trendów. Dlatego też, jednym z celów resortu na rok 2017 jest podjęcie prac nad zmianą ustawy o POT, w ramach której zwiększona zostanie aktywność i skuteczność działań w obszarze turystyki.

Zgodnie z art. 27a ustawy z dnia 4 września 1997 r. *o działach administracji rządowej* (Dz. U. z 1997 r. Nr 141, poz. 943) dział turystyka, którym kieruje Minister Sportu i Turystyki, obejmuje sprawy zagospodarowania turystycznego kraju oraz mechanizmów regulacji rynku turystycznego. POT nie jest częścią administracji, a jedną z ponad 200 działających na świecie narodowych organizacji turystycznych, funkcjonującą jako rządowa agenda. Jej celem jest wypromowanie Polski jako kraju atrakcyjnego dla turystów, nowoczesnego, z wysokimi standardami usług i korzystnymi cenami. W ocenie MSiT taki podział kompetencji między resort oraz POT jest przejrzysty.

Zgodnie z Planem finansowym POT na rok 2017 przychody własne POT określono na 1 700 tys. zł, m.in. z tytułu wynajmu powierzchni targowych, wizyt studyjnych i szkoleń.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPORTU I TURYSTYKI
Dawid Lasek
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Brak ustawy – Prawo wodne oraz opóźnianie wprowadzania reformy instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę wodną, w tym brak planów gospodarowania wodami w dorzeczach – planów wymaganych przez dyrektywę unijną – grozi wstrzymaniem dla Polski środków na inwestycje w sektorze wodnym i gospodarce odpadami. O tych problemach wiemy nie od dziś, ale w ostatnim okresie Komisja Europejska wprost sygnalizuje swoje zaniepokojenie polskiemu rządowi. Zagrożone wstrzymaniem środków są Program Operacyjny „Infrastruktura i środowisko” oraz regionalne programy operacyjne dla wszystkich województw. Rzecz jest niebagatelnej wagi, bo dotyczy 82 miliardów euro w perspektywie do 2020 r., w tym 3 miliardów euro w roku bieżącym. Podejrzewam, że zagrożone mogą być także ewentualne środki z tzw. funduszu Junckera, które mają być głównym źródłem finansowania rewitalizacji polskich dróg wodnych, a przypomnę, że wartość tego programu wynosi ok. 90 miliardów zł, z czego ok. 60 miliardów miałyby pochodzić ze środków unijnych.

Proszę zatem o następujące informacje. Czy rząd RP ma realny plan przystosowania polskiej rzeczywistości prawnej do unijnej dyrektywy wodnej? Jakie środki unijne są zagrożone w przypadku niezrealizowania zobowiązań w zakresie realizacji tej dyrektywy? Jakie są problemy i gdzie istnieją główne blokady uniemożliwiające wprowadzenie w Polsce ramowej dyrektywy wodnej?

Jerzy Wcisła

Odpowiedź

Warszawa, 3 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Jerzego Wcisły złożone podczas 35. posiedzenia Senatu RP w dniu 24.02.2017 r. w sprawie braku ustawy – Prawo wodne oraz opóźnień wprowadzenia reformy instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę wodną, w tym braku planów gospodarowania wodami w dorzeczach – planów wymaganych przez dyrektywę unijną – BPS/043-35-849/17 uprzejmie informuję, co następuje.

Zarówno aktualizacje planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy (aPGW), jaki i projekt ustawy – Prawo wodne (UC1) zostały przyjęte przez Radę Ministrów w dniu 18 października 2016 r. W zakresie aktualizacji planów gospodarowania wodami, pragnę poinformować, że zostały one przyjęte w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Publikacja ich w Dzienniku Ustaw nastąpiła w terminach od 8 listopada do 6 grudnia 2016 r., dlatego też wbrew postawionemu w oświadczeniu Pana Senatora twierdzeniu, dokumenty te zostały już opracowane i opublikowane.

W zakresie procedowanej ustawy – Prawo wodne pragnę podkreślić, że przedmiotowy dokument został przyjęty przez rząd z uwagami innych resortów. Aktualnie znajduje się on na etapie ustalania tekstu ostatecznego. Planowanym terminem wejścia w życie projektowanej ustawy jest 1 lipca 2017 r.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora, w zakresie środków jakie mogą być zagrożone w związku z brakiem pełnego wdrożenia Ramowej Dyrektywy Wodnej (RDW), uprzejmie informuję, że korzystanie ze środków budżetu UE w perspektywie finansowej 2014–2020 UE będzie możliwe po spełnieniu warunku ex-ante dotyczącego gospodarki wodnej, dla którego zgodnie z tzw. rozporządzeniem ogólnym dla funduszy UE nr 1303/2013, wskazano konieczność zapewnienia:

- *polityki w zakresie cen wody, przewidującej odpowiednie zachęty dla użytkowników, aby efektywnie korzystali z zasobów wodnych,*
- *odpowiedniego wkładu różnych użytkowników wody w zwrot kosztów za usługi wodne.*

W przypadku Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020 (POIiŚ) oraz RPO, kryterium spełnienia warunku ex-ante jest przyjęcie nowej ustawy – Prawo wodne, mającej na celu zapewnienie komplementarności polityce opłat za wodę, z uwzględnieniem pełnego zwrotu kosztów za usługi wodne, oraz aktualizacja planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy w Polsce. Wypełnienie ich umożliwi wydatkowanie kwoty sięgającej ok. 2,3 mld euro ze środków PO IiŚ 2014–2020 oraz ok. 1,2 mld euro ze środków w RPO 2014–2020.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Mariusz Gajda

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Macieja Kopcia

Szanowny Panie Ministrze!

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe wraz z planowanym rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej w sprawie oddziałów i szkół sportowych oraz oddziałów i szkół mistrzostwa sportowego znacznie zmienia dotychczasowy sposób funkcjonowania szkół sportowych.

Przykładem takiej szkoły jest Zespół Szkół Sportowych i Ogólnokształcących w Gdańsku przy ul. Subisława 22. Na przykładzie tej szkoły opiszę skutki wprowadzenia w życie rozporządzenia w obecnym kształcie i propozycję jego zmiany.

Obecnie w skład wspomnianego zespołu szkół wchodzi następujące placówki:

1. Szkoła Podstawowa nr 75 z klasami sportowymi,
2. Gimnazjum nr 15 z klasami sportowymi,
3. XII Liceum Ogólnokształcące z klasami sportowymi,
4. Gimnazjum nr 22 – Szkoła Mistrzostwa Sportowego,
5. XI Liceum Ogólnokształcące – Szkoła Mistrzostwa Sportowego.

W sytuacji, gdy rozporządzenie wejdzie w życie w formie niezmienionej, w skład Zespołu Szkół Podstawowych i Ogólnokształcących będą wchodzić:

1. Szkoła Podstawowa nr 75 z klasami sportowymi,
2. XII Liceum Ogólnokształcące z klasami sportowymi.

Przestanie funkcjonować Gimnazjum nr 15 z klasami sportowymi.

Z kolei w skład Zespołu Mistrzostwa Sportowego będą wchodzić:

1. XI Liceum Ogólnokształcące – Szkoła Mistrzostwa Sportowego,
2. Szkoła Podstawowa Mistrzostwa Sportowego nr 93 – będzie to nowa szkoła.

Przestanie funkcjonować Gimnazjum nr 22 – Szkoła Mistrzostwa Sportowego.

W efekcie:

— w jednym budynku będą funkcjonowały dwie odrębne placówki; konieczne będzie powołanie drugiego dyrektora, dojdzie do sytuacji, w której nauczyciele nie będą mogli się nawzajem zastępować, ponieważ będą mieli podpisaną umowę o pracę tylko z jedną placówką,

— powstanie problem z funkcjonowaniem stołówki i kuchni szkolnej,

— w przypadku choroby trenera również może pojawić się problem z zastępstwem, co zakłóci młodym sportowcom cykl treningowy,

— co ważne, Zespół Szkół Sportowych i Ogólnokształcących ma podpisaną umowę najmu obiektów od AWFIS, tak więc wobec proponowanej zmiany konieczne będzie również podpisanie z tym podmiotem odrębnej umowy.

By uniknąć niekorzystnych skutków, wystarczy wprowadzić do wspomnianego rozporządzenia niewielkie zmiany.

Proponowane rozwiązanie.

Aby placówka mogła funkcjonować z zachowaniem obecnej kadry nauczycielskiej i jednego dyrektora, a więc jako jedna, a nie dwie odrębne szkoły, konieczne jest wprowadzenie niewielkich zmian w treści rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej, tj. w §1 pkt 1 oraz §1 pkt 2, jak również w §2.

Obecne brzmienie przepisów, o których tu mowa:

„§1. Rozporządzenie określa:

1) warunki tworzenia, organizacji oraz działania oddziałów i szkół sportowych oraz oddziałów i szkół mistrzostwa sportowego;

2) warunki realizacji w oddziałach i szkołach sportowych oraz oddziałach i szkołach mistrzostwa sportowego zajęć sportowych obejmujących szkolenie sportowe w oparciu o programy szkolenia opracowane przez polskie związki sportowe”.

„§2. 1. Oddziały sportowe i oddziały mistrzostwa sportowego mogą być tworzone w szkołach podstawowych i szkołach ponadpodstawowych, dla dzieci i młodzieży”.

Brzmienie po proponowanych zmianach:

„§1. Rozporządzenie określa:

1. warunki tworzenia, organizacji oraz działania oddziałów i szkół sportowych, szkół sportowych z oddziałami mistrzostwa sportowego oraz oddziałów i szkół mistrzostwa sportowego;

2. warunki realizacji w oddziałach, szkołach sportowych, szkołach sportowych z oddziałami mistrzostwa sportowego oraz oddziałach i szkołach mistrzostwa sportowego zajęć sportowych obejmujących szkolenie sportowe w oparciu o programy szkolenia opracowane przez polskie związki sportowe”.

„§2. 1. Oddziały sportowe i oddziały mistrzostwa sportowego mogą być tworzone w szkołach podstawowych, szkołach podstawowych sportowych i szkołach ponadpodstawowych, dla dzieci i młodzieży”.

Efekty wprowadzenia proponowanych zmian.

Wprowadzenie tych zmian zapewni szkołom możliwość funkcjonowania z zachowaniem dotychczasowych warunków, co niewątpliwie wiąże się z zapewnieniem uczniom stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa. To ważne, bo szkoły mistrzostwa sportowego przez wiele lat wypracowały sobie opinię i cieszą się zainteresowaniem uczniów z całej Polski. Szkoły te z oczywistych powodów nie są objęte rejonizacją, w związku z czym muszą dbać o to, by edukacja i zajęcia sportowe były na jak najwyższym poziomie, aby uczniami przez jej uczniów, aplikowali, by należeć do szkolnej społeczności tych placówek.

Dorobek ZSSiO w Gdańsku.

Na przykładzie wymienionego na wstępie Zespołu Szkół Sportowych i Ogólnokształcących w Gdańsku można stwierdzić, że ten model dobrze sprawdzał się w praktyce. Obecnie zespół szkół w Gdańsku liczy ponad 900 uczniów, którzy zdobywają wiedzę i umiejętności sportowe na poszczególnych etapach edukacyjnych.

Uczniowie biorą udział w zawodach krajowych, ale przede wszystkim reprezentują nasz kraj na mistrzostwach Europy, mistrzostwach świata i igrzyskach olimpijskich. Byli reprezentanci tej szkoły występowali pod biało-czerwoną flagą m.in. na igrzyskach olimpijskich w Calgary w 1988 r., w Seulu w 1988 r., w Barcelonie w 1992 r., w Atlancie w 1996 r., w Sydney w 2000 r., w Atenach w 2004 r., w Pekinie w 2008 r. i w Londynie w 2012 r.

Lista olimpijczyków wywodzących się z tej szkoły:

- gimnastyka sportowa: Roman Kulesza;
- judo: Krzysztof Kamiński, Adriana Dadci, Daria Pogorzelec;
- lekka atletyka: Katarzyna Waśniewska-Majchrzak, Donata Jancewicz, Maria Kamrowska-Nowak, Marta Jeschke, Łukasz Chyła, Igor Janik, Paweł Rakoczy, Bartosz Osewski, Joanna Piwowarska, Patryk Dobek;
- łyżwiarstwo figurowe: Honorata Górna;
- pływanie: Mariusz Podkościelny, Marek Krawczyk;
- szermierka: Sylwia Gruchała, Katarzyna Felusiak, Jarosław Rodzewicz;
- tenis: Klaudia Jans-Ignacik, Magdalena Mróz;
- tenis stołowy: Lucjan Błaszczuk, Tomasz Krzeszewski;
- windsurfing: Przemysław Miarczyński;
- żeglarstwo: Łukasz Przybytek.

Wniosek.

Wobec przedstawionych tu kwestii, w dobrze pojętym społecznym interesie umożliwienia funkcjonowania sprawdzonego modelu kształcenia ogólnego połączonego z rozwijaniem talentów sportowych, proszę o rozważenie proponowanych zmian i wprowadzenie niewielkich poprawek w treści rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej. Wprowadzenie poprawek pozwoli uporządkować strukturę organizacyjną zespołów wspomnianego typu zgodnie z nowym prawem oświatowym i jednocześnie nie niszczyć dobrze funkcjonujących placówek.

Z góry dziękuję za zaangażowanie w przedmiotową sprawę. Mam nadzieję, że wnioskowane zmiany uda się wprowadzić na etapie toczących się konsultacji nad projektem rozporządzenia.

Proszę o informację na temat wnioskowanych zmian.

Z wyrazami szacunku
Jerzy Wciśła

**Odpowiedź
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ**

Warszawa, 4 kwietnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Jerzego Wcisły złożone na 35. posiedzeniu Senatu w dniu 24 lutego 2017 r.

Szanowny Panie Senatorze,
uprzejmie informuję, że rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie oddziałów i szkół sportowych oraz oddziałów i szkół mistrzostwa sportowego zostało w dniu 29 marca 2017 r. opublikowane w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, poz. 671. Rozporządzenie zostało opracowane w porozumieniu z Ministrem Sportu i Turystyki.

Odnosząc się do poruszonych przez Pana Senatora kwestii dotyczących Zespołu Szkół Sportowych i Ogólnokształcących im. Janusza Kusocińskiego w Gdańsku-Oliwie, ul. Subisława 22, uprzejmie informuję, że Pani Irena Adamowska, Dyrektor ww. Zespołu Szkół Sportowych i Ogólnokształcących, skierowała do Ministerstwa Edukacji Narodowej – w ramach konsultacji publicznych – wnioski o uwzględnienie w projekcie ww. rozporządzenia możliwości tworzenia oddziałów mistrzostwa sportowego w szkole sportowej.

Po przeanalizowaniu sytuacji przedstawionej w piśmie Pani Dyrektor, zasadne było – w opinii Ministerstwa Edukacji Narodowej – uwzględnienie w projekcie możliwości tworzenia w szkole sportowej oddziałów mistrzostwa sportowego. Taką też odpowiedź otrzymała Pani Dyrektor.

Należy podkreślić, że Ministerstwo Edukacji Narodowej poddało analizie wszystkie uwagi i opinie związane z procedowanym projektem, które wpłynęły do resortu – a w szczególności te, które były zgłaszane przez podmioty reprezentujące środowiska bezpośrednio związane z realizacją szkolenia sportowego w szkołach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu